

listopad 2017 nr 5 (201) ukazuje się od 1997 r.

ogniwo

biuletyn korporacyjny

Grupa PBG

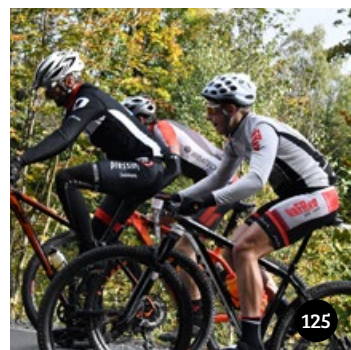
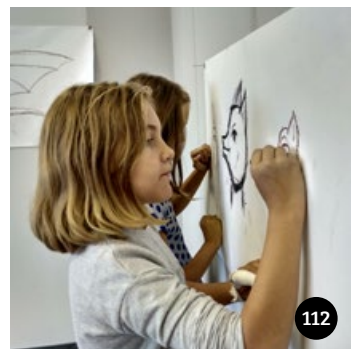
ZMIĘ-
NIAMY
SIĘ...

A white flag with a wooden handle is held in the foreground, partially obscuring a narrow, cobblestone alleyway. The alleyway is flanked by dark brick walls and features a series of arches leading into the distance. In the background, a white car is visible through one of the arches. The flag has the word 'RAFFARDO' in large, bold, red letters, 'GRUPA PBG' in blue letters below it, and the slogan 'Sukcesy endemny z pasji' in blue cursive script at the bottom. The scene is lit with natural light, creating strong shadows and highlights on the brick and cobblestones.

RAFFARDO

GRUPA PBG

Sukcesy endemny z pasji



Spis treści

- 4 List Zarządu RAFAKO S.A. do Pracowników
- 6 Reorganizacja w RAFAKO S.A.
- 8 Nowy kształt RAFAKO S.A.
- 10 Rola projektu „OPTIMA”
- 12 WYDARZENIA – Grupa PBG
- 16 Misja gospodarcza w Kazachstanie
- 20 IX Europejski Kongres Gospodarczy w Katowicach
- 24 Targi ICCI 2017 w Stambule
- 26 RAFAKO na POWER-GEN Europe
- 32 RAFAKO S.A. na Power-Gen Africa
- 36 POWER-GEN India & Central Asia 2017 w New Delhi
- 38 Kongres Energetyczny w Kijowie
- 40 Konferencja Nafta-Gaz-Chemia
- 44 Konferencja SO_xNO_x w Indiach z udziałem RAFAKO S.A.
- 47 5 lat hotelu Hampton by Hilton w Świnoujściu
- 52 II Seminarium na temat Programu 200+ w Warszawie
- 56 OSZ RAFAKO świętował zakończenie roku szkolnego
- 60 OSZ RAFAKO S.A. placówką dobrych praktyk
- 62 Modernizacja Roku 2016
- 66 Święto, które jednoczy. Dzień Energetyka w RAFAKO S.A.
- 74 Najlepsi wśród spawaczy w RAFAKO S.A.

- 78 Czas jest zawsze. Jest tylko źle zorganizowany dzień
- 84 W życiu jak w sporcie
- 90 Nagroda dla „Ogniwa”
- 92 Żegnaj lato na rok
- 94 Człowiek istota myśląca
- 98 Toskania pełna... kominów?
- 104 RAFAKO S.A. na jubileuszowym Biegu po Nowe Życie
- 108 RAFAKO wspiera fundację prof. Religi
- 112 Ruszyła Akademia Sztuki dla Dziecka
- 114 Zrezygnowałeś z urlopu?
- 116 Byliśmy na wakacjach
- 118 Babie lato
- 120 Biegniesz Ty, biegnę Ja
- 125 Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego
- 130 Mont Blanc
- 137 Wicemistrzowie Półmaratonu

- 142 Spływ kajakowy po Liswarcie
- 148 Katarzyna Skrzypiec Wicemistrzynią Śląska
- 151 Prototypowy uchwyt
- 154 Sezon Ewy Bugdoł
- 158 Lato w słoiki rozlane
- 160 Lektury na jesień
- 162 Aktualne przesłanie Fatimy
- 164 Byliśmy na wakacjach

ogniwo

Biuletyn Korporacyjny Grupy PBG

Biuletyn Korporacyjny Grupy PBG
listopad 2017, nr 5 (201)

„Ogniwo” kontynuuje tradycję firmowych wydawnictw PBG: „Piecobiogazetka” (1997–2003), „PBG Info” (2004), „PBG Wiadomości” (2005–2009), „Nasza Grupa = Twój sukces” – Biuletyn Korporacyjny Grupy Kapitałowej PBG (2008–2010). W nawiasie podajemy historyczną numerację od 1. numeru z 1997 roku.

Wydawca
Fundacja PBG, ul. Skórzewska 35, 62-081 Przeźmierowo

Redakcja
Joanna Januszewska – redaktor naczelna
Małgorzata Wiśniewska – honorowa redaktor naczelna
Magdalena Matusik

Współpraca
Justyna Korzeniak

Korekta
Justyna Olszewska, Józefa Kurpiz, Joanna Januszewska

Fotografie
Zgodnie z opisem zdjęć, ponadto archiwa spółek Grupy PBG, Piotr Mierzwa oraz fotolia.com

Projekt graficzny i skład
Bartłomiej Bączkowski | Pilcrow Studio

Nakład
1771 egz.

Druk
Zakład Graficzny Moś&Łuczak

Kontakt
redakcja@fundacjapbg.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian w nadesłanych tekstach i wyboru zdjęć.



Grupa PBG szanuje cudzą wiedzę, pracę i własność. Tego samego oczekuje od innych. Dlatego też możliwość kopiowania i rozpowszechniania tekstów, dokumentów i zdjęć dostępnych w wydawnictwach Grupy PBG jest ograniczona do osób uprawnionych. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian w nadesłanych tekstach.

© Wszelkie prawa zastrzeżone | PBG 2017



Szanowni Państwo,

Światem zaczęła rządzić jesień, a Grupą PBG zmiany. O tym, co już się wydarzyło, a co przed nami przeczytacie w materiale otwierającym „Ogniwo”.

Wiele działo się od wiosny. Przypominamy liczne targi i konferencje, w których uczestniczyli przedstawiciele RAFAKO, w tym m.in. POWER Gen na trzech kontynentach: w Europie, Azji i Afryce. Dziękujemy wszystkim, którzy swoją codzienną pracą przyczyniają się do pozyskiwania nowych rynków i kontraktów dla Grupy. Trzymamy kciuki i życzymy powodzenia!

Naszą pracę docenia zewnętrzne otoczenie. Piszemy o nagrodach dla: Hotelu Hampton by Hilton w Świnoujściu, Zespołu Projektowo-Realizacyjnego Modernizacji Roku 2016 oraz biuletynu Grupy PBG! Nie zabraknie informacji o jubilatach, zasłużonych, wyróżnionych i najlepszych spawaczach RAFAKO S.A. oraz zwycięzcach konkursu „Złota Przyłbica”.

Jesteśmy społecznie odpowiedzialni. Donosimy o nowej inicjatywie – Akademii Sztuki dla Dziecka otwartej w roku 15-lecia PBG Gallery.

Jak zawsze piszemy o niezwykłych pasjach, sukcesach i zmaganiach przedstawicieli Grupy PBG w wielu dyscyplinach sportowych. Tym razem własne słabości i trudności pokonywali POGromcy, drużyna RAFAKO Orbea MTB Team, kajakarze na Liswarcie, uczestniczki wyprawy na Mont Blanc, Wicemistrzyni Śląska i Wicemistrzowie Półmaratonu. Gratulujemy i życzymy kolejnych osiągnięć!

Lato rozlewamy w słoiki oraz zatrzymujemy w kolorowych kolażach z wakacyjnych zdjęć Czytelników „Ogniwa”. Dziękujemy za ich nadesłanie!

A co do jesieni – Rylew radzi, jak tę słotną, kapryśną porę roku polubić, a Ewa Bugdoł podpowiada, co zrobić, by każdego dnia mieć i dobrze wykorzystać czas.

Przyjemniej lektury!

W imieniu redakcji

Joanna Januszewska

List Zarządu RAFAKO S.A. do Pracowników

28 września 2017 roku Zarząd RAFAKO S.A. oraz Zakładowe Organizacje Związkowe podpisały porozumienie regulujące kwestie procesu zwolnień grupowych w Spółce. Treść poniższego listu skierowanego do Pracowników Spółki podsumowuje najważniejsze punkty tego porozumienia.

Tekst: Zarząd RAFAKO S.A.



Szanowni Państwo, Koleżanki i Koleżdy. Zarząd RAFAKO S.A. i Zakładowe Organizacje Związkowe podpisały 28.09.2017 roku porozumienie regulujące kwestie procesu zwolnień grupowych w naszej Spółce.

Samo porozumienie zostało udostępnione pracownikom zgodnie z ustawą o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz.U. z 2003 r., Nr 90 poz. 844 ze zm.).

Poniżej prezentujemy najważniejsze punkty tego porozumienia.

Skala i etapy zwolnień grupowych

Skala zwolnień została zmniejszona wskutek konsultacji z zakładowymi organizacjami związkowymi z 18% do 15,6% aktualnego stanu osobowego, czyli z 325 do maksymalnie 276 osób. Sygnatariusze porozumienia dotyczącego zwolnień grupowych (Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Pracy „RAFAKO”, Związek Zawodowy Pracowników RAFAKO S.A., Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Fabryka Kotłów „RAFAKO” S.A. i władze RAFAKO), ustalili, że proces zwolnień przeprowadzony będzie w 3 fazach:

- w fazie 1., która potrwa do 31 grudnia 2017 roku – ok. 102 osoby;

- w fazie 2., która potrwa do 31 marca 2018 roku – ok. 42 osoby;
- w fazie 3., która potrwa do 31 lipca 2018 roku – ok. 132 osoby.

Kolejne rokowania przed trzecią fazą zwolnień

Zgodnie z porozumieniem przed rozpoczęciem 3. fazy zwolnień grupowych dojdzie do spotkania stron porozumienia, którego celem będzie ponowne omówienie przesłanek uruchamiania kolejnej fazy zwolnień grupowych oraz jej skali. Strony dołożą starań, żeby spotkanie odbyło się jak najwcześniej, ale nie później niż na trzy tygodnie przed planowanym uruchomieniem trzeciej fazy zwolnień.

Kryteria doboru pracowników objętych zwolnieniami

RAFAKO dokona przeglądu struktury organizacyjnej oraz stanowisk (w tym stanowisk managerskich) we wszystkich komórkach organizacyjnych Spółki, w których planowane są redukcje.

Strony porozumienia ustaliły, że decyzja o objęciu konkretnego pracownika zwolnieniami grupowymi będzie podejmowana na podstawie oceny spełnienia poniższych kryteriów:

- likwidacja danej jednostki organizacyjnej (działu) przedsiębiorstwa



Skala zwolnień została zmniejszona wskutek konsultacji z zakładowymi organizacjami związkowymi z 18% do 15,6% aktualnego stanu osobowego, czyli z 325 do maksymalnie 276 osób. Sygnatariusze porozumienia dotyczącego zwolnień grupowych [...], ustalili, że proces zwolnień przeprowadzony będzie w 3 fazach.

Spółki, w tym związana ze zleceniem części kompetencji tej jednostki osobom trzecim (tzw. outsourcing);

- likwidacja stanowiska pracy;
- nabycie praw emerytalnych lub rentowych;
- niższe kwalifikacje zawodowe, stwierdzone odpowiednimi dokumentami lub oceną przełożonych;
- krótszy staż pracy.

RAFAKO może wyłączyć ze zwolnienia grupowego niektórych pracowników spełniających powyższe kryteria z uwagi na ich zaangażowanie w realizację kluczowych – z punktu widzenia Spółki – procesów organizacyjnych.

Jednocześnie strony porozumienia ustaliły, że w przypadku pracowników pozostających w związku małżeńskim przewidziana będzie ochrona 1 małżonka przed zwolnieniem w ramach zwolnienia grupowego, nawet jeśli jego stanowisko lub jednostka organizacyjna będzie zlikwidowana (wtedy zatrudniony zostanie na innym stanowisku bez zmiany wysokości uposażenia).

Aktywizacja i outplacement

W przypadku zwolnionych osób, których obowiązki zostaną zlecone na zewnątrz w ramach outsourcingu, RAFAKO zobowiązuje się rekomendować ich kandydaturę podmiotom, które odpowiadać będą za realizację zleconych na zewnątrz zadań i z tego względu mogą prowadzić rekrutację.

Wszyscy pracownicy objęci zwolnieniem grupowym będą mogli skorzystać z programu tzw. zwolnienia monitorowanego lub organizowanego przez RAFAKO dodatkowego programu aktywizacji zawodowej (program: Kontynuacja Kariery). Informacje o jego zakresie będą przekazywane na bieżąco osobom objętym zwolnieniami oraz ich przełożonym.

W uzasadnionych przypadkach oferta wsparcia pracowników może



Strony porozumienia ustaliły, że w przypadku pracowników pozostających w związku małżeńskim przewidziana będzie ochrona 1 małżonka przed zwolnieniem w ramach zwolnienia grupowego, nawet jeśli jego stanowisko lub jednostka organizacyjna będzie zlikwidowana (wtedy zatrudniony zostanie na innym stanowisku bez zmiany wysokości uposażenia).



obejmować również wsparcie w zakresie zdobycia przez pracownika nowych kompetencji, pod warunkiem, że przekwalifikowanie zwiększy istotnie szanse pracownika na rynku pracy. Decyzje w tym zakresie będą miały charakter indywidualny. Generalnie przyjętą zasadą towarzyszącą zwolnieniom grupowym będzie zasada indywidualnego podejścia do każdego zwalnianego pracownika, zwłaszcza do pracowników znajdujących się w szczególnej sytuacji życiowej. W tym zakresie Zarząd RAFAKO będzie współpracował ściśle z zakładowymi organizacjami związkowymi.

Dofinansowanie nauki i pożyczki z ZFŚS

Pracownicy korzystający ze świadczonego przez Spółkę dofinansowania nauki, będą mieli prawo do kontynuacji dofinansowania do końca roku szkolnego (akademickiego), który rozpoczęli przed

dnem otrzymania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę i będą zwolnieni z obowiązku proporcjonalnego zwrotu kosztów dofinansowania przewidzianego na wypadek wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę.

Pracownicy korzystający z pożyczki z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych otrzymają możliwość ubiegania się o umorzenie części pożyczki pozostającej do spłaty. Prawo do ubiegania się o umorzenie będzie przysługiwało od dnia otrzymania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę, lecz nie dłużej niż do dnia 31 lipca 2018 r. Zapisy niniejszego punktu dotyczą pożyczek przyznanych w oparciu o wnioski złożone do 08.09.2017 r.

Wszystkie pytania związane z porozumieniem możecie Państwo kierować do dyrektora ds. reorganizacji pod adres: marta.olejnicka@rafako.com.pl

Zarząd RAFAKO S.A.

Reorganizacja w RAFAKO S.A.

Z powodu zmieniającego się otoczenia prawnego oraz wysokiej aktywności naszej konkurencji, coraz trudniej jest pozyskać zamówienia na produkty w których wyspecjalizowane jest Rafako. Aby przetrwać, konieczna jest transformacja w lepiej działającą i bardziej zwinną organizację. Zmiany te są konieczne, jeśli firma chce przetrwać i dalej się rozwijać, choć nie są one ani łatwe, ani przyjemne.

Tekst: Zespół ds. reorganizacji, RAFAKO S.A.

Z – Zmiany są konieczne, jednak zamierzamy je przeprowadzić możliwie najmniejszym kosztem dla naszych pracowników – mówi pani prezes Agnieszka Wasilewska-Semal.

Celem reorganizacji jest optymalizacja procesów biznesowych, szczególnie w obszarze wsparcia. Dotychczasowa kultura zdominowana przez sztywne procesy zostanie zastąpiona zarządzaniem opartym na projektach. W tym celu opracowane zostanie nowe podejście do takich kwestii jak kompetencje pracowników i kluczowe działania w firmie.

Dlaczego zmiany są potrzebne

Rafako działa na rynku od kilkadziesiąt lat i wraz z doświadczeniem narastał w firmie również bagaż niechcianych przyzwyczajeń i naleciałości. Pierwotnie firma funkcjonowała jako zakład pracy w realiach PRL, później została sprywatyzowana po transformacji ustrojowej. Przez te lata Rafako obrosło skomplikowaną strukturą organizacyjną o nieprzejrzystej konstrukcji i niejasnym podziale ról.

Taka struktura znacznie utrudniała komunikację, rozmywała odpowiedzialność i spowalniała procesy biznesowe.

Miało to odbicie w prowadzonej działalności. W latach 2012–2016 odnotowaliśmy spadek wyników sprzedaży o 31,6 proc. Jednocześnie w tym samym okresie wzrosły koszty pośrednie o 31 proc. w większości ulokowane w nadmiernie rozrośniętych działach wsparcia. W 2017 roku wartości te miały wynosić 41,5 proc. wzrostu kosztów pośrednich w stosunku do poziomu z 2012 roku oraz spadek wyników sprzedażowych o 41,5 proc. w tym samym okresie.

Co się zmieni

Celem trwającej reorganizacji w firmie jest optymalizacja procesów oraz wykorzystanie zasobów. Dotyczy to zarówno pionu operacyjnego jak i biznesowego.

Pierwszym etapem zmian była szczegółowa analiza ról pracowników oraz procesów, jakie dzieją się w Rafako w obszarze wsparcia, co oznacza między innymi OBSZAfinanse, kadry i informatykę. Celem przeprowadzonego badania było wskazanie, które obszary mogą zostać zoptymalizowane i poprawione.

Kolejnym etapem będzie stworzenie nowych procesów biznesowych oraz wdrożenie ich. Kluczowym elementem będzie oparcie

działania Rafako na metodach zwinnych. Niestety, zoptymalizowanie działania firmy będzie wiązało się ze zwolnieniami grupowymi.

Dzięki zmianom w procesach i optymalizacji wykorzystania zasobów mamy nadzieję na oszczędności rzędu 32–35 mln złotych rocznie, w tym około 23 miliony stanowią mają redukcję kosztów stałych.

Kolejnym etapem ma być praca nad procesem delegowania odpowiedzialności. Wszystkie te

„ **RAFAKO to firma, która od lat działała na rynku i aby przetrwać musi się zmienić. Zarządzana jest podobnie jak firma rodzinna i wielokrotnie przedkładała dobro załogi i trwanie nad bezduszny rozwój i wyciskanie kapitału z procesów. Tym razem jednak skala wyzwań biznesowych jest zbyt duża, by dało się je unieść bez trudnego, ale nieodzownego procesu zmian.**

działania spowodują, że proces decyzyjny i odpowiedzialność za ponoszone decyzje będzie bardziej przejrzysta. Pozwoli to dalej budować transparentność i optymalizować działanie firmy.

Co to oznacza dla załogi

W ramach grupowych zwolnień pracę ma stracić maksymalnie 276 osób, co stanowi 18 procent załogi. Największe zmiany planowane są w pionach wspierających biznes. Rola menedżera będzie przypisana do osób zarządzających co najmniej 5 osobami, a pozostałe stanowiska managerskie zostaną zlikwidowane. Co więcej, rola menedżera zostanie bezpośrednio powiązana z odpowiedzialnością za budżet lub wiązała się będzie z odpowiedzialnością formalnoprawną za działanie nadzorowanej komórki.

Wszystkie stanowiska niespełniające powyższych kryteriów zostaną pozbawione statusu managerskiego. Jednocześnie zlikwidowane zostaną wszystkie stanowiska niemerytoryczne.

Z myślą o pracownikach których stanowiska zostaną zredukowane, uruchomiony został specjalny program outplacementowy. W ramach programu pracownicy wezmą udział w specjalnych, całodniowych warsztatach, które pozwolą rozpoznać swoje mocne i słabe strony. Specjaliści pomogą przygotować profesjonalne i efektywne CV oraz nauczą pracowników w jaki sposób przygotować list motywacyjny. Przez trzy mie-

siące po rezygnacji z pracy były pracownik będzie miał do dyspozycji indywidualnego opiekuna, który pomoże mu w szukaniu ofert i przygotowywaniu się do rozmów kwalifikacyjnych.

Równoległe z programem outplacementowym przeprowadzany będzie inplacement, w ramach którego pracownicy, którzy zdecydowali się odejść z pracy będą wdrażali w obowiązki ludzi, którzy docelowo mają je przejąć.

Z kolei pracownicy, którzy korzystali ze świadczonego przez Rafako dofinansowania nauki będą mieli prawo do zachowania go do końca roku szkolnego lub akademickiego. Będą również zwolnieni z obowiązku proporcjonalnego zwrotu kosztów dofinansowania przewidzianego na wypadek wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę.

Zmiany obejmą wszystkich pracowników, także tych, którzy mają pozostać w organizacji. Docelowa struktura organizacyjna ma zostać spłaszczona.

Podsumowanie

Rafako to firma, która od lat działała na rynku i aby przetrwać musi się zmienić. Zarządzana jest podobnie jak firma rodzinna i wielokrotnie przedkładała dobro załogi i trwanie nad bezduszny rozwój i wyciskanie kapitału z procesów.

Tym razem jednak skala wyzwań biznesowych jest zbyt duża, by dało się je unieść bez trudnego, ale nieodzownego procesu zmian. ☹



NOWY KSZTAŁT RAFAKO S.A.

Zakończono realizację prowadzonego wspólnie z firmą Nova Praxis projektu „Pomiar czasu pracy”. Dzięki zebranych informacjom udało się wskazać wąskie gardła i martwe zapisy, które utrudniają wykonywanie codziennych zadań. Można też było zaproponować rozwiązania prowadzące do poprawy efektywności pracy.

Tekst: Karolina Kubica-Kamińska, Dyrektor HR w RAFAKO S.A.

Zakończyliśmy realizowany wspólnie z firmą Nova Praxis projekt „Pomiar czasu pracy”. W jego trakcie zaraportowanych zostało 61908 godzin pracy i odbyły się 53 spotkania analityczne, które w sumie trwały 308 godzin. Dzięki informacjom przekazanych przez osoby zaangażowane w projekt powstała dokumentacja opisująca 285 procesów oraz 17 opisów pomocniczych, łącznie ok. 1000 stron dokumentacji i diagramy przedstawiające modele procesów, schematy przepływu pracy, dokumentów i odpowiedzialności między poszczególnymi działami i osobami. W imieniu Zarządu dziękuję wszystkim 175 osobom zaangażowanym w pomiar. Przy wsparciu konsultantów wskazał Państwo wąskie gardła i martwe zapisy, które utrudniają wykonywanie codziennych zadań i zaproponowaliście rozwiązania prowadzące do poprawy efektywności. Dysponujemy rejestrem 900 problemów i rekomendacji podzielonych na 4 priorytety pilności i rozpoczynamy wdrażanie zmian w obszarze wsparcia organizacyjnego. Za realizację projektu „OPTIMA” odpowiedzialna będzie Pani Katarzyna Naczyńska, dyrektor Biura Zarządzania Projektami Wewnętrznymi RAFAKO S.A. Trzymajmy kciuki za powodzenie prac i wdrożenie zmian, które stworzą nowy kształt RAFAKO. Sukces wdrożenia projektu „OPTIMA” będzie miał wpływ na ostateczną decyzję Zarządu o skali ewentualnego outsourcingu. Jeśli dziś zadamy o to, żeby realizowane przez nas procesy biznesowe były zaprojektowane mądrze i efektywnie, komfort naszej pracy odczuwalnie wzrośnie. Wykorzystajmy tę szansę. 🍀



Trzymajmy kciuki za powodzenie prac i wdrożenie zmian, które stworzą nowy kształt RAFAKO. Sukces wdrożenia projektu „OPTIMA” będzie miał wpływ na ostateczną decyzję Zarządu o skali ewentualnego outsourcingu. Jeśli dziś zadamy o to, żeby realizowane przez nas procesy biznesowe były zaprojektowane mądrze i efektywnie, komfort naszej pracy odczuwalnie wzrośnie. Wykorzystajmy tę szansę.



Rola projektu „OPTIMA”

Projekt „Pomiar, analiza i optymalizacja procesów w wybranych działach administracji RAFAKO” prowadzony przez konsultantów z firmy Nova Praxis zakończył się 5 października.

Tekst: Katarzyna Naczyńska, Dyrektor Biura Zarządzania Projektami Wewnętrznymi, RAFAKO S.A.



3...2...1... start! Szkolenie

18 października odbyło się szkolenie dla liderów poszczególnych obszarów i ich zespołów.

Szkolenie trwało cały dzień i było podzielone na 3 części. Poniżej można się zapoznać ze szczegółową agendą:

Część I – Podstawy zarządzania procesowego

- Pojęcie procesu – rozumienie „Nova Praxis” vs rozumienie „ZSZ”.
- Przejście przez przykładowy diagram (na bazie RAFAKO) – jak czytać diagram:
 - oznaczenia,
 - kolory / działania automatyczne / dokumenty,
 - odniesienie do tabelki z opisem.
- Proces a podproces – kiedy dzielić.
- Warianty procesu (przebiegi alternatywne) – jak sobie radzić / jak to opisać.
- Jak się ma proces do procedury?
- Czemu panuje „moda” na podejście procesowe (zalety patrzenia „crossdziałowego”) (Ważne).

P Przygotowana dokumentacja, stanowiąca podsumowanie rekomendacji z projektu, zawarta jest na ok. 1000 stron i stanowi podstawę działania zespołów powołanych do drugiego etapu projektu, czyli realizacji i wdrożenia zaleceń i rekomendacji. Projekt otrzymał nazwę **OPTIMA**.

Skąd taka nazwa? – bo celem projektu będzie szeroko rozumiana optymalizacja dotycząca procesów, procedur, potencjału raportowego.

Oczekiwanyimi rezultatami projektu są takie zagadnienia jak stworzenie przejrzystych procedur o nastawieniu pro-biznesowym (proste ścieżki dla prostych tematów), ograniczenie nadmiaru kontroli i weryfikacji, wymiana kompetencji i doświadczeń oraz wzrost odpowiedzialności pracowników.



Oczekiwanyimi rezultatami projektu są takie zagadnienia jak stworzenie przejrzystych procedur o nastawieniu pro-biznesowym (proste ścieżki dla prostych tematów), ograniczenie nadmiaru kontroli i weryfikacji, wymiana kompetencji i doświadczeń oraz wzrost odpowiedzialności pracowników.



Szkolenia są elementem szerszego procesu zmian, jakie zachodzą w RAFAKO. Dzięki nim możliwe będzie uporządkowanie procesów, opracowanie i wdrożenie nowych procedur oraz skuteczne zarządzanie organizacją. Co więcej, dzięki wyposażeniu pracowników w nową wiedzę możliwe będzie również sprawniejsze modelowanie procesów w przyszłości.

- Jak się definiuje procesy / diagramy – dobre praktyki.
- Atrybuty procesu: Właściciel (jego rola), Wskaźniki, Wejścia, Wyjścia.
- Co optymalizować – przykłady („z dwóch RAFAKO”) (Ważne).
- Procesy kontrolne – dobre praktyki, by kontrola nie przewyższyła kosztu obiektu kontrolowanego.
- Co modelować procesem, a co zostawić „pod dywanem”.
- Uruchomienie zmian w systemach.
- Zaplanowanie komunikacji o zmianach i komunikacji w projekcie wdrażania zmian.
- Instrukcje i materiały szkoleniowe dla pracowników.
- Wsparcie uruchomienia zmiany – czyli „finisz projektu to dopiero początek”.
- Zaplanowanie roll-out np. po miesiącu.
- Zarządzanie ryzykiem zmian.

Część II – Zarządzanie zmianą w odniesieniu do RAFAKO

- Rola zaplanowania zmiany – klucz do sukcesu.
- Zmiana a jej otoczenie – czyli „co zysujemy”, jeśli zmiana nie zostanie uzgodniona z wszystkimi dookoła.
- Specyfikowanie zmian do systemów:
 - podział ról „IT <> Biznes” w specyfikowaniu zmian, czyli IT spisuje, Biznes dyktuje (Ważne: moment ostatecznego zamknięcia koncepcji – odpowiedzialność Biznesu za kompletność opisu w momencie zamknięcia),
 - sensowny wybór 80% przypadków do automatyzacji + ścieżki poza systemem,
 - integracje,
 - specyfikacje raportów – raporty konieczne „na start” pozwalają ocenić jakość wdrożenia (jakość danych / wpisywanie ich przez pracowników) – niedopuszczalne jest przygotowanie ich po uruchomieniu systemu.

Część III – Informacja o czekającym projekcie OPTIMA

- Przedstawienie planu projektu, planu pracy w projekcie.
- Zakres wsparcia, które pracownicy dostaną z Nova Praxis:
 - teraz (etap planowania),
 - na dalszych etapach (np. doprecyzowanie zmian w systemach, budowa makr Excel, tworzenie procedur Agile QMS etc.).
- Czego Nova Praxis nie zrobi za Liderów...
 - uświadomienie roli lidera zmian.

Szkolenia są elementem szerszego procesu zmian, jakie zachodzą w RAFAKO. Dzięki nim możliwe będzie uporządkowanie procesów, opracowanie i wdrożenie nowych procedur oraz skuteczne zarządzanie organizacją. Co więcej, dzięki wyposażeniu pracowników w nową wiedzę możliwe będzie również sprawniejsze modelowanie procesów w przyszłości. 📌

WYDARZENIA – GRUPA PBG

Opracowała: Joanna Januszewska, kierownik ds. komunikacji korporacyjnej, Fundacja PBG

21 Publikacja wyników finansowych RAFAKO S.A.

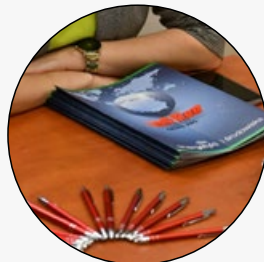
22 Rada Nadzorcza PBG wybrała firmę Ernst & Young Audit Polska Sp. z o.o. Sp.k. jako podmiot właściwy do przeglądu śródrocznego sprawozdania finansowego PBG i Grupy Kapitałowej PBG za I półrocze 2017 oraz badania jednostkowego sprawozdania finansowego PBG S.A. i skonsolidowanego sprawozdania finansowego Grupy Kapitałowej za 2017 rok.

26 RAFAKOWcy w Warszawie zainaugurowali sezon biegowy.



26 RAFAKO S.A. oraz kilkanaście polskich firm wzięło udział w misji gospodarczej w Kazachstanie (Atyrau i Astanie). Wydarzenie zorganizowane zostało przez Polski Klaster Eksporterów Budownictwa przy współpracy i wsparciu Wydziału Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Kazachstanie oraz Ambasady Kazachstanu w Polsce.

29 Ośrodek Szkolenia Zawodowego RAFAKO prezentował ofertę edukacyjną podczas Powiatowych Targów Pracy na Zamku Piastowskim w Raciborzu.



1 Jubileuszowy, 10. Bieg po Nowe Życie w Wiśle. Sztafeta RAFAKO w składzie Dariusz Kuźniak, Tomasz Szałwiński i Łukasz Kocurek zdobyła pierwsze miejsce.



2 Przedstawiciele RAFAKO pobiegli w XVIII Półmaratonie dookoła Jeziora Żywieckiego.



2 Ewa Bugdoł rozpoczęła sezon triathlonowy w Texasie. Wystartowała w The Memorial Hermann IRONMAN 70,3 w Galveston w Texasie, gdzie zdobyła 11. miejsce z czasem 4:32:59.



3 Wystawa Romana Kosmali w PBG Galery pt. „Transparentność struktury”.



6 Zawarcie przez PBG Erigo Projekt Sp. z o.o. Platan Hotel S.K.A. z mLeasing Sp. z o.o. umowy leasingu nieruchomości położonej w Świnoujściu, zabudowanej budynkiem hotelowym oraz umowy sprzedaży, na mocy której zbyła nieruchomość.



8 RAFAKO Orbea MTB Team zainaugurował sezon w Miękińki.



8 Katarzyna Skrzypiec, Kierownik Projektu w RAFAKO S.A., z tytułem Wicemistrzyni Śląska w Fitness Sylwetkowym.

22 RAFAKO Orbea MTB Team z pierwszym miejscem w klasyfikacji Muszkieterów oraz czwartym w klasyfikacji sportowej podczas Bike Maraton Zdzięzowice 2017.

26 Rada Nadzorcza RAFAKO S.A. dokonała wyboru firmy Ernst & Young Audit Polska Sp. z o.o. Sp. k. jako podmiotu uprawnionego do badania sprawozdań finansowych spółki.

27 PBG S.A. – Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.

30 Wystawa „Przestrzeń 1” w PBG Gallery, Skalar Office Center.



3 X Bieg bez Granic w Raciborzu z udziałem RAFAKOWców.



3 RAFAKO obecne po raz trzeci na Targach ICCI 2017 w Stambule. Zarówno jako wystawca, jak i z referatem technicznym na temat odsiarczania spalin.



4 Fundusze zarządzane przez Quercus TFI powróciły do grona znaczących akcjonariuszy RAFAKO. Po zmianie mają 4.273.794 walorów, dających 5,03 proc. w kapitale i głosach.

6 Dzień otwarty w Ośrodku Szkolenia Zawodowego RAFAKO.

8 RAFAKO S.A. wsparło Fundację im. prof. Zbigniewa Religi.

8

Pierwszy wiosenny turniej tenisowy na kortach RAFAKO S.A.

10

RAFAKO S.A. na Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach.



13

Srebro dla RAFAKO w Mistrzostwach Polski Energetyków w biegu na 10 km.

15

RAFAKO – publikacja wyników finansowych za I kwartał.

15

TKKF RAFAKO na 59. Zlocie Klubów i Ognisk TKKF Województwa Śląskiego.

16

PBG – publikacja wyników finansowych za I kwartał.

17

RAFAKO S.A. na POWER-GEN India & Central Asia 2017 w New Delhi.



20

Biegacze z RAFAKO startowali w Kwizyńskim Biegu Papiernika.

23

RAFAKO S.A. na Międzynarodowej Konferencji CFB-12 w Krakowie.

30

RAFAKO S.A. uczestniczyło w Kongresie Energetycznym w Kijowie.

30

RAFAKO S.A. na II Seminarium nt. Programu 200+.

30

Silesiaman Triathlon z udziałem RAFAKOwców.

1

RAFAKO – rozpoczęcie realizacji warunkowej umowy znaczącej z JSC „VILNIAUS KOGENERACINĖ JĖGAINĖ” dla umowy zawartej 29 września 2016 roku, której przedmiotem jest „Budowa bloku kogeneracyjnego opalanego biopaliwem, składającego się z kotłów ze złożem fluidalnym, instalacji składowania i podawania biopaliwa oraz systemu oczyszczania spalin”.

1

Sportowy Dzień Dziecka na korcie tenisowym RAFAKO.

3

V Bieg Azotowy z okazji Dni Chemika w Kędzierzynie-Koźlu z udziałem RAFAKOwców.

8

Zmiana stanu posiadania akcji RAFAKO S.A. przez fundusze inwestycyjne QUERCUS – zmniejszenie udziału w ogólnej liczbie głosów w RAFAKO poniżej progu 5% ogólnej liczby głosów.

10

XI Półmaraton Kietrz – Trebom – Gródczanki – Pietrowice Wielkie z udziałem RAFAKOwców.

11

XI Hunters Półmaraton Słowaka w Grodzisku Wielkopolskim z udziałem RAFAKOwców.

13

PBG – wydanie akcji serii I oraz podwyższenie kapitału zakładowego Spółki.

15

Dwa zwycięstwa Ewy Bugdoł w Triathlon Radłów.



18

Turniej tenisowy o Puchar Prezesa TKKF RAFAKO.

19

Uroczyste podniesienie Butli Bensona do poziomu docelowego na kotle bloku Jaworzno 910 MW.

22

OSZ RAFAKO świętował zakończenie roku szkolnego.

23

Zatwierdzenie przez Komisję Nadzoru Finansowego prospektu emisyjnego dla akcji serii H i serii I.

23

Ewa Bugdoł wygrała zawody w Suszu.

24

VIII Półmaraton Księżycowy w Rybniku z udziałem RAFAKOwców.

27

Rada Nadzorcza RAFAKO powołała Zarząd spółki na nową, trzyletnią kadencję.

27

RAFAKO na POWER-GEN Europe w Kolonii.

29

Ośrodek Szkolenia Zawodowego RAFAKO S.A. otrzymał nagrodę w konkursie „Szkoła Zawodowa Najwyższej Jakości 2017” za „dobrą praktykę”.

2

VI Spływ Kajakowy RAFAKO po rzece Liswarta.

CZERWIEC

4

Tenisści TKKF RAFAKO na grupowaniu w Opawie.

6

II miejsce pary plażowej KS AZS RAFAKO Racibórz w Półfinałach Mistrzostw Polski Kadetów.

8

XXV Bieg Sztafetowy „Od Ratusza do Ratusza” z udziałem RAFAKOwców.



15

Zawodnicy RAFAKO S.A. wystartowali w Triathlon Radłów.

18

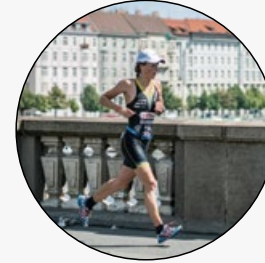
RAFAKO S.A. na Power-Gen Africa.

29

Turniej tenisowy o Puchar Prezesa TKKF RAFAKO.

29

Ewa Bugdoł trzecia na Challenge Prague Triathlon.



8

Wprowadzenie do obrotu giełdowego na Głównym Rynku GPW 3.740.000 akcji zwykłych na okaziciela serii H oraz 12.806.811 I spółki PBG S.A.

SIERPIEŃ

18

PBG Gallery – malarstwo Małgorzaty Kadelskiej, wystawa InterScalar.

24

RAFAKO nagrodzone w konkursie Modernizacja Roku.

26

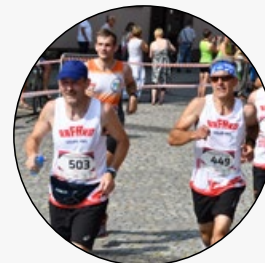
III RAFAKO Półmaraton, największa impreza biegowa w Raciborzu.

26

Splawikowe zawody wędkarskie dla pracowników, emerytów i uczniów RAFAKO S.A.

27

Biegacze RAFAKO S.A. wicemistrzami w III Mistrzostwach Polski Energetyków w Półmaratonie.



SIERPIEŃ

4

Udział RAFAKO w XIX Sympozjum Naukowo-Technicznym Energetyka Bełchatów.

7

Publikacja półrocznego raportu finansowego RAFAKO SA.

8

Ogłoszenie redukcji zatrudnienia w RAFAKO w ramach procesu reorganizacji.

9

XVII Splawikowe Mistrzostwa Polski Energetyków w Rybniku. Tytuł Splawikowy Mistrz Polski Energetyków dla Drużyny RAFAKO S.A. w składzie Roland Przybyła, Zbigniew Smerka i Tadeusz Karaszkievicz. Najwyższe miejsca na podium – I Wicemistrz Polski Energetyków dla Zbigniewa Smerki, a II Wicemistrz Pol-

WRZESIEŃ

11

ski Energetyków dla Tadeusza Karaszkievicza.

WRZESIEŃ

Nominacja w konkursie Złote spinacze w kategorii Komunikacja wewnętrzna dla firmy Attention Marketing za Program Dobrowolnych Odejsz w RAFAKO.

15

Obchody Dnia Energetyka w Pałacyku RAFAKO.

20

PBG SA uczestnikiem XV Międzynarodowej Konferencji „Nafta-Gaz-Chemia 2017” w Warszawie.

21

Skonsolidowany raport półroczny Grupy Kapitałowej PBG – wyniki za I półrocze.

21

RAFAKO S.A. na konferencji SO_xNO_x Conference – Expo – Awards w New Delhi jako dostawca technologii z zakresu odsiarczania i odazotowania spalin.

9

RAFAKO laureatem Polskiej Nagrody Inteligentnego Rozwoju 2017. Uhonorowane za realizację projektu „Poligeneracyjny układ komunalny opalany biomasą i paliwami wtórnymi z odpadów”.

7

6 miejsce dla Ewy Bugdoł w zawodach IRONMAN w Barcelonie.

10

III miejsce w konkursie biuletynów firmowych w kategorii Projekt Jednorazowy Biuletynu dla specjalnego wydania „Ogniwa” o budowie Elektrowni Jaworzno III.

16

Warunkowa umowa na bazę paliw w Mongolii za 47 mln euro dla Konsorcjum RAFAKO (lider, 90% udziału) i Gmax Group.

PAŹDZIERNIK

MAJ

Misja gospodarcza W KAZACHSTANIE

Pod koniec marca w Kazachstanie (dokładnie w Atyrau i Astanie) przebywała polska misja gospodarcza. Wydarzenie zorganizowane zostało przez Polski Klaster Eksporterów Budownictwa przy współpracy i wsparciu Wydziału Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Kazachstanie oraz Ambasady Kazachstanu w Polsce. W spotkaniu udział wzięło m.in. kilkanaście polskich firm, w tym RAFAKO S.A.

Tekst i zdjęcia: Magdalena Matusik, Adventure Media;
Jarosław Kaczmarczyk, Dyrektor Obszaru, RAFAKO S.A.

“ Kazachstan to kolejny rynek, na którym chcielibyśmy zaistnieć. W trakcie wydarzenia zaprezentowaliśmy swoje technologie i przeprowadziliśmy szereg rozmów z podmiotami, które decydują o kazachskich projektach inwestycyjnych.

M Misja do Kazachstanu jest pierwszą celową misją branży budowlanej oraz wynikiem wizyty Prezydenta Republiki Kazachstanu Nursułtana Nazarbajewa w Polsce, a także przedstawicieli Korporacji Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych i Banku Gospodarstwa Krajowego w Kazachstanie w minionym roku. W rezultacie po spotkaniu powstała lista potencjalnych projektów do realizacji na terenie Kazachstanu przy analizie finansowania ze strony polskich instytucji.

– *RAFAKO S.A. blisko od roku jest członkiem Polskiego Klastra Eksporterów Budownictwa. Instytucja ta zrzesza polskie firmy z branży budowlanej, które wspólnie dążą do zdobywania nowych projektów na rynkach zagranicznych* – powiedział Jakub Sitek, Dyrektor ds. Relacji z Klientami RAFAKO S.A., któ-

ry uczestniczył w polskiej misji gospodarczej do Kazachstanu.

Wiodącym celem wydarzenia było rozpatrzenie możliwości realizacji projektów na terenie Kazachstanu oraz zapoznanie się z lokalnymi wymogami i warunkami prowadzenia działalności gospodarczej. Jednocześnie w trakcie pobytu prowadzone były rozmowy na temat trzech wyłonionych projektów inwestycyjnych oraz rozeznania możliwości prac na wielkich budowach w Kazachstanie.

Przedstawiciele raciborskiej spółki już po raz trzeci wzięli udział w spotkaniu branżowym organizowanym w tym azjatyckim państwie. – *Kazachstan to rynek, na którym chcielibyśmy zaistnieć. W trakcie wydarzenia prowadziliśmy wiele ważnych rozmów z urzędami i biurami inwestycyjnymi, które*



Wiodącym celem wydarzenia było rozpatrzenie możliwości realizacji projektów na terenie Kazachstanu oraz zapoznanie się z lokalnymi wymogami i warunkami prowadzenia działalności gospodarczej. Jednocześnie w trakcie pobytu prowadzone były rozmowy na temat trzech wyłonionych projektów inwestycyjnych oraz rozeznania możliwości prac na wielkich budowach w Kazachstanie.

odpowiadają tam za realizację różnych projektów. Obecnie pracujemy nad zadaniami, aby móc złożyć ofertę naszym partnerom kazachskim – wyjaśnił Jakub Sitek, RAFAKO S.A. – Wyraźnie widzimy szansę, aby nasze produkty mogły być na tamtejszym rynku zainstalowane. Oferujemy najwyższej jakości technologie, które nie tylko chcemy sprzedać, lecz także wprowadzić na kazachski rynek – dodał J. Sitek.

Raciborska spółka nieustannie stara się pozyskiwać nowe kontrakty i kolejne rynki na świecie. W związku z tym udział w tak ważnym wydarzeniu jak oficjalna misja gospodarcza polskich firm i instytucji był dobrą okazją do powiększenia grona potencjalnych odbiorców spółki. Należy zaznaczyć, że RAFAKO S.A. na swoim koncie ma już realizacje na rynku azjatyckim. Raciborska spółka dostarczyła tam kotły, elementy kotłowe, panele rurowe czy elementy ciśnieniowe. Obecnie firma dąży do nawiązania jak najszerzej współpracy z tamtejszymi podmiotami i uczestniczenia w przetargach na większe inwestycje w energetyce. 📍



WORLD SOLUTIONS



MADE IN POLAND



**POLSKI KLASTER
EKSPORTERÓW
BUDOWNICTWA**

To inicjatywa przedsiębiorców, których misją jest budowanie i pogłębianie współpracy polskich firm budowlanych na rynkach eksportowych oraz internacjonalizacja polskiego sektora budowlanego. To inicjatywa, której ideą jest prezentowanie na globalną skalę możliwości polskich przedsiębiorstw w zakresie rozbudowy i modernizacji szeroko pojętego budownictwa w oparciu o najnowocześniejsze technologie, produkty, systemy oraz profesjonalną kadrę inżynierską.

Fot. Polski Klaster Eksporterów Budownictwa | www.pcoce.com





IX EUROPEJSKI KONGRES GOSPODARCZY W KATOWICACH

W dniach 10–12 maja, w Międzynarodowym Centrum Kongresowym, w Katowicach odbył się IX Europejski Kongres Gospodarczy. Wydarzenie to jest najważniejszym spotkaniem gospodarczym w Europie Centralnej, w którym od dziewięciu lat udział biorą przedstawiciele biznesu, polityki i instytucji publicznych. W tym gronie znaleźli się także członkowie zarządu RAFAKO S.A.

Tekst i zdjęcia: Magdalena Matusik, Adventure Media



Pierwsza edycja Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach, odbyła się w maju 2009 roku. Od tamtej pory, każdego roku przez trzy dni, w stolicy Górnego Śląska bije gospodarcze serce Europy. Katowicka debata, wpisała się na stałe w kalendarz najważniejszych biznesowych konferencji w Europie Centralnej. W tym roku, odnotowaliśmy rekordowe zainteresowanie uczestnictwem w wydarzeniu.



Europejski Kongres Gospodarczy co roku gromadzi osobistości ze świata gospodarki, biznesu i polityki. W trakcie wydarzenia poruszane są tematy dotyczące kluczowych kwestii związanych z gospodarczym rozwojem Polski i świata.

– *Pierwsza edycja Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach odbyła się w maju 2009 roku. Od tamtej pory, każdego roku przez trzy dni, w stolicy Górnego Śląska bije gospodarcze serce Europy. Katowicka debata wpisała się na stałe w kalendarz najważniejszych bizne-*

sowych konferencji w Europie Centralnej. W tym roku odnotowaliśmy rekordowe zainteresowanie uczestnictwem w wydarzeniu – powiedział w trakcie inauguracji kongresu w katowickim Spodku **Wojciech Kuśpił**, inicjator EEC, prezes grupy PTWP S.A.

Trwający trzy dni kongres to cykl debat poświęconych nowym kierunkom myślenia o przyszłości gospodarczej Europy. W tym roku zgromadził ponad 8000 gości z krajów europejskich, Azji oraz Afryki. Odbyło się ponad 100 sesji tematycznych

z udziałem 700 prelegentów, w tym RAFAKO S.A. Imprezą towarzyszącą Europejskiemu Kongresowi Gospodarczemu były European Start-up Days, które odbywały się w dniach 11–12 maja w Hali Spodek.

W debacie pt. „Innowacje oraz sektor badawczo-rozwojowy w energetyce” udział wzięła **Agnieszka Wasilewska-Semal**, prezes zarządu RAFAKO S.A. W rozmowie prelegenci poruszyli takie tematy jak: rewolucja technologiczna w światowej energetyce, potrzeby innowacyjne energetyki i szanse ich reali-

zacji, nakłady na B&R w energetyce. Ponadto akceptacja ryzyka w przypadku innowacyjnych wdrożeń oraz współpraca grup energetycznych z mniejszymi kreatywnymi firmami.

– Niesamowicie interesujący panel, który odbył się w bardzo zróżnicowanym gronie, działającym w różnych obszarach energetyki. Poruszyliśmy kwestie związane m.in. z energią odnawialną i Start Up-ami, czyli tym wszystkim, co jest bardzo istotne dla rozwoju technologicznego, ale w dłuższej perspektywie. Przedsiębiorstwa takie jak RAFAKO patrzą na innowacje raczej w horyzoncie średnioterminowego zwrotu z kapitału intelektualnego – powiedziała **Agnieszka Wasilewska-Semal**, prezes RAFAKO S.A., która dodała, że nie zabrakło także dyskusji na temat energetyki konwencjonalnej. – Ku mojemu wielkiemu zadowoleniu rozmowa nie została zainicjowana przez nas, jako Spółkę tradycyjnie kojarzoną z energią konwencjonalną, ale przez firmę Siemens, która w obszarze innowacji dysponuje gigantycznymi środkami. Co więcej, dyskusja ta uświadomiła, jak wielkim nadużyciem jest twierdzenie, iż w energetyce konwencjonalnej nastąpił koniec innowacji. Dla przykładu, obecnie w ramach współpracy z InnoEnergy, który jest podmiotem komercyjnym, pracujemy nad rozwiązaniem w zakresie metanizacji CO₂. Jeżeli można stworzyć ciekawy business case dla partnera finansowego w tym obszarze, to może warto pochylić się nad wybranymi rozwiązaniami in-



Jeżeli można stworzyć ciekawy business case dla partnera finansowego w obszarze energetyki odnawialnej, to może warto pochylić się nad wybranymi rozwiązaniami innowacyjnymi, także w energetyce konwencjonalnej.

nowacyjnymi także w energetyce konwencjonalnej – przyznała Agnieszka Wasilewska – Semal, prezes RAFAKO S.A.

Krzysztof Burek, wiceprezes spółki RAFAKO S.A. uczestniczył w debacie pn. „Przemysł urządzeń i usług dla energetyki”. Prelegenci dyskutowali na temat energetyki konwencjonalnej jako polskiej specjalności, debatowali o potencjale i możliwościach kierunkach eksportowych, o modelach biznesowych, dyplomacji ekonomicznej i finansowaniu, sytuacjach na mało spekulowanych rynkach, ryzykach kontraktowych, finansowaniu oraz dostępie do lokalnego potencjału podwykonawczego.

– Firmy globalne, z którymi m.in. uczestniczyliśmy w rozmowie, mają to do siebie, że posiadają zupełnie inne poglądy na pewne działania związane z inwestycjami w danym miejscu świata. Obserwując rynki zagraniczne, wyraźnie widzimy jak ważna jest współpraca z lokalnymi partnerami. Jednocześnie staramy się bazować przede wszystkim na własnych rozwiązaniach – powiedział po zakończeniu debaty **Krzysztof Burek**, wiceprezes RAFAKO S.A. – W trakcie rozmów wysnuliśmy wiele wspólnych wniosków dotyczących obecnej sytuacji na rynku polskim. Jednym z nich jest zmia-



Krzysztof Burek Wiceprezes Zarządu RAFAKO S.A. i Agnieszka Wasilewska-Semal Prezes RAFAKO S.A. na IX Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach

na znaczenia węgla jako źródła energii. Mimo iż rozwiązania dla energetyki węglowej to jedno z naszych głównych kompetencji, mamy świadomość, że ciągle wiele do zrobienia jest w innych obszarach. Staramy się ciągle rozwijać i poszukiwać nowych technologii. Obecnie staramy się rozwijać naszą ofertę, tzw. konwencjonalną, pod kątem technologicznym właśnie mając na uwadze np. inne źródła energii. Co więcej, mamy już takie rozwiązania dla energetyki węglowej uwzględniające równoległe spalanie innych paliw, paliw alternatywnych. Może to być bardzo interesujące rozwiązanie z punktu widzenia spełnienia wymogów emisji CO₂ na jednostkę energii wynikających z tzw. pakietu zimowego dla energetyki. Tego typu wydarzenia jak Europejski Kongres Go-

spodarczy to doskonale miejsce wymiany poglądów i informacji. Bardzo ciekawa w tym roku, jako wydarzenie niezależne przy Kongresie, była równoległa prowadzona część poświęcona tzw. Start Up-om, czyli nowatorskim pomysłom biznesowym, tworzoną najczęściej przez młodych ludzi. Kolejny aspekt to polityka, reprezentowana na Kongresie przez najważniejsze osoby w Polsce i Unii Europejskiej, oraz – last-but-not-least: oczywiście biznes, dla którego my tutaj jesteśmy, spotykając się z naszymi klientami i partnerami. Dzięki zróżnicowanemu panelom dyskusyjnym oraz kontaktom kuluarowym jest to doskonała okazja do bliższego zapoznania się i przedyskutowania wielu tematów w naszej branży oraz w gospodarce w ogóle – podsumował Krzysztof Burek. ☺



Tego typu wydarzenia jak Europejski Kongres Gospodarczy to doskonale miejsce wymiany poglądów i informacji. Bardzo ciekawa w tym roku, jako wydarzenie niezależne przy Kongresie, była równoległa prowadzona część poświęcona tzw. Start Up-om, czyli nowatorskim pomysłom biznesowym, tworzoną najczęściej przez młodych ludzi.



Targi ICCI 2017 w Stambule

Nasze doświadczenie i kompetencje, głównie w energetyce węglowej, wzbudzają bardzo duże zainteresowanie klientów w Turcji. Dlatego jest dla nas bardzo ważne, aby być tutaj obecnym i utrzymywać stały kontakt z naszymi klientami na tym rynku – powiedział Krzysztof Burek, wiceprezes Zarządu RAFAKO S.A. po zakończeniu 23. edycji targów ICCI 2017, organizowanych w Stambule. Od lat w tym najważniejszym tureckim wydarzeniu branżowym udział biorą światowi liderzy sektora energetycznego, w tym także RAFAKO S.A.

Tekst: Magdalena Matusik, Adventure Media; Zdjęcia: Piotr Karaś, RAFAKO S.A.

W maju, w Istambul Expo Center w Stambule, odbyła się 23. edycja Międzynarodowych Targów i Konferencji poświęconych energii i ochronie środowiska. ICCI 2017 to najistotniejsze spotkanie branżowe organizowane w Turcji.

Raciborska Spółka w wydarzeniu udział wzięła po raz trzeci. – *Stoisko RAFAKO cieszyło się sporym zainteresowaniem, zarówno w przypadku firm, które chciałyby współuczestniczyć z nami w projektach, jak i tych ukierunkowanych m.in. na podwykonawstwo. Przeprowadziliśmy także*

szereg rozmów z czołowymi firmami tureckimi. Czas pokaże jakie będą tego rezultaty – wyjaśnił Piotr Karaś, dyrektor Biura Marketingu RAFAKO S.A. Targom towarzyszyła również konferencja, w trakcie której przedstawił raciborskiej Spółki, Romuald Wierzychowski wygłosił referat na temat porównania mokrej, wapiennej i półsuchej technologii odsiarczania spalin.

Targi ICCI 2017 były pierwszym tego typu wydarzeniem po ostatnich działaniach politycznych w Turcji. – *W trakcie inauguracji, obecni polity-*

Stoisko RAFAKO podczas targów ICCI w Stambule

cy wypowiadali się bardzo niejednoznacznie w kwestii energetyki. Zaznaczali, że może dojść zarówno do boomu w energetyce węglowej, jak i wzrostu znaczenia energetyki odnawialnej. Jest wiele niewiadomych. Natomiast powstał program, w którym znajduje się kilkanaście lokalizacji złóż węgla brunatnego, które turecki rząd chce eksploatować. Oznacza to, że w planach jest budowa nowych kopalni i elektrowni, co jest bardzo dobrą wiadomością dla RAFAKO – wyjaśnił Piotr Karaś.

Zarówno w Turcji, jak i w Polsce stawia się obecnie na własne surowce energetyczne, niezależnie od gazu oraz energetykę węglową. – *W kwestii energetyki mamy z Turcją bardzo zbieżne interesy. W związku z tym może warto, aby nasze kraje na najwyższym szczeblu podniosły kwestię współpracy między tureckimi i polskimi podmiotami. Turcja posiada bardzo dobre zasoby w zakresie prac budowlanych i montażowych. My za to dysponujemy technologiami kotłowymi oraz z zakresu oczyszczania spalin i przede wszystkim doświadczeniem – wyjaśnił P. Karaś, który dodał, że obecnie RAFAKO S.A. w konsorcjum z turecką firmą bierze udział w przetargu na blok energetyczny oparty o kotły fluidalne.*

Należy zaznaczyć, że RAFAKO S.A. niemal 40 lat temu dostarczyło kotły dla największych tureckich elektrowni, m.in. Kemerkoj, Yenikoy i Yatagan. Co więcej, niektóre zostały już przez Spółkę zmodernizowane. – *Energetyka turecka w ostatnim czasie bardzo intensywnie przymierza się do modernizacji swoich instalacji*



Romuald Wierzychowski wygłasza referat na targach ICCI w Stambule

energetycznych, w tym tych, które dostarczyło RAFAKO. W związku z tym, także pod tym kątem prowadziliśmy w Stambule rozmowy z klientami, którzy użytkują nasze kotły. Kolejnym aspektem były nowe inwestycje, w których chcemy uczestniczyć. Oprócz technologii kotłowych do zaoferowania mamy także instalacje związane z ochroną środowiska (odsiarczanie, azotowanie, odpylanie). Obecnie jesteśmy w trakcie przekazywania kolejnego kotła fluidalnego klientowi tureckiemu i jednocześnie uczestniczymy w szeregu istotnych akcji ofertowych, konkurując z dostawcami z całego świata – powiedział Krzysztof Burek, wiceprezes RAFAKO S.A. – Trzeba powiedzieć, że aktualna sytuacja polityczna w Turcji stawia nowe wyzwania dla nas, dostawców, głównie związane ze wsparciem finansowym inwestycji. Również w tym zakresie podejmujemy działania, bo uważam, że jest o co walczyć. To dla nas bardzo ważne, aby znajdować się na rynku tureckim i mieć ciągły kontakt z klientami. Jesteśmy przekonani, że jest o wiele więcej do zrobienia w tamtym rejonie świata i chcemy się w to bardziej zaangażować – podsumował Krzysztof Burek.



Przedstawiciele władz tureckich, sektora energetycznego Turcji oraz organizatorów wydarzenia dokonują uroczystego otwarcia konferencji i wystawy ICCI 2017 w Stambule



POWER-GEN AZJA, EUROPA, AFRYKA

POWER-GEN to międzynarodowe wydarzenie targowo-konferencyjne poświęcone branży energetycznej, które co roku gości najważniejszych członków sektora energetycznego z całego świata. W tym roku przedstawiciele RAFAKO byli obecni na trzech dużych imprezach tego typu: w Azji, Europie i Afryce.

Tekst: Aleksandra Dik, Magdalena Matusik, Adventure Media
Zdjęcia: Piotr Karaś, RAFAKO S.A., Aleksandra Dik, Adventure Media

RAFAKO na POWER-GEN Europe

E Europejska energetyka jest w trakcie przemian, zarówno pod względem technologicznym, strukturalnym, źródła pozyskiwania energii, jak i nowego sposobu definiowania potrzeb dla przemysłu oraz odbiorców końcowych – to w europejskim sektorze energetycznym wnioski nie nowe, ale silnie podkreślane podczas tegorocznych targów POWER-GEN Europe, które odbyły się w dniach 27–29 czerwca w Kolonii.

RAFAKO S.A jest od lat partnerem tego najważniejszego w Europie wydarzenia.

Europa odchodzi od węgla

W tym roku odbyła się jubileuszowa, 25. edycja POWER-GEN Europe. – Tegoroczne targi są dla nas szczególne, przypadają na okres przelomowy dla energetyki konwencjonalnej, zwłaszcza w krajach Unii Europejskiej. RAFAKO również dostosowuje się do tych zmian. Dlatego też,

między innymi, uczestniczymy w nich. Nie tylko po to, by zaznaczyć swą obecność, ale by zobaczyć to, co oferują nasi konkurenci, jak reagują na zmiany, które mają już miejsce. To co się tu dzieje jest ważnym wyznacznikiem tego, co wydarzy się w branży energetycznej w ciągu następnego roku – mówi **Agnieszka Wasilewska-Semail**, Prezes RAFAKO S.A.

– Podczas tegorocznego POWER-GEN Europe wyraźnie widać, że energetyka

oparta na węglu swoje najlepsze lata ma już za sobą. Europa odchodzi od tego surowca, czy nam się to podoba, czy też nie. Tym bardziej skłania to nas do tego, by szukać nowych rozwiązań, produktów, patrzeć na inne branże, ale też szukać innowacji w ramach tej gałęzi przemysłu, z której się wywodzimy. Wszystko po to, by w najlepszy i najefektywniejszy sposób wykorzystać potencjał RAFAKO, pozyskiwać nowe kontrakty i zapewnić pracę załodze – mówi **Jarosław Dusiło**, Wiceprezes RAFAKO S.A.

25 Lat obecności RAFAKO na POWER-GEN Europe

Od 25 lat, czyli od samego początku, RAFAKO jest nie tylko aktywnym uczestnikiem POWER-GEN Europe, ale także ma wpływ na jego kształt. – W ramach Komitetu Doradczego uczestniczymy w całym procesie decyzyjnym, dotyczącym m.in. miejsca, w którym odbędą się kolejne targi, tematów poszczególnych paneli oraz dokonujemy selekcji wygłaszanych referatów – mówi **Piotr Karaś**, Dyrektor Działu Marketingu RAFAKO S.A., który nieprzerwanie od 1993 r. zasiada w Radzie Programowej POWER-GEN Europe. Co roku prowadzi także wybrane sesje tematyczne.

– W ciągu minionych 25 lat wypracowaliśmy z RAFAKO naprawdę part-

” Podczas tegorocznego POWER-GEN Europe wyraźnie widać, że energetyka oparta na węglu swoje najlepsze lata ma już za sobą. Europa odchodzi od tego surowca, czy nam się to podoba, czy też nie. Tym bardziej skłania to nas do tego, by szukać nowych rozwiązań, produktów, patrzeć na inne branże, ale też szukać innowacji w ramach tej gałęzi przemysłu, z której się wywodzimy. Wszystko po to, by w najlepszy i najefektywniejszy sposób wykorzystać potencjał RAFAKO, pozyskiwać nowe kontrakty i zapewnić pracę załodze.

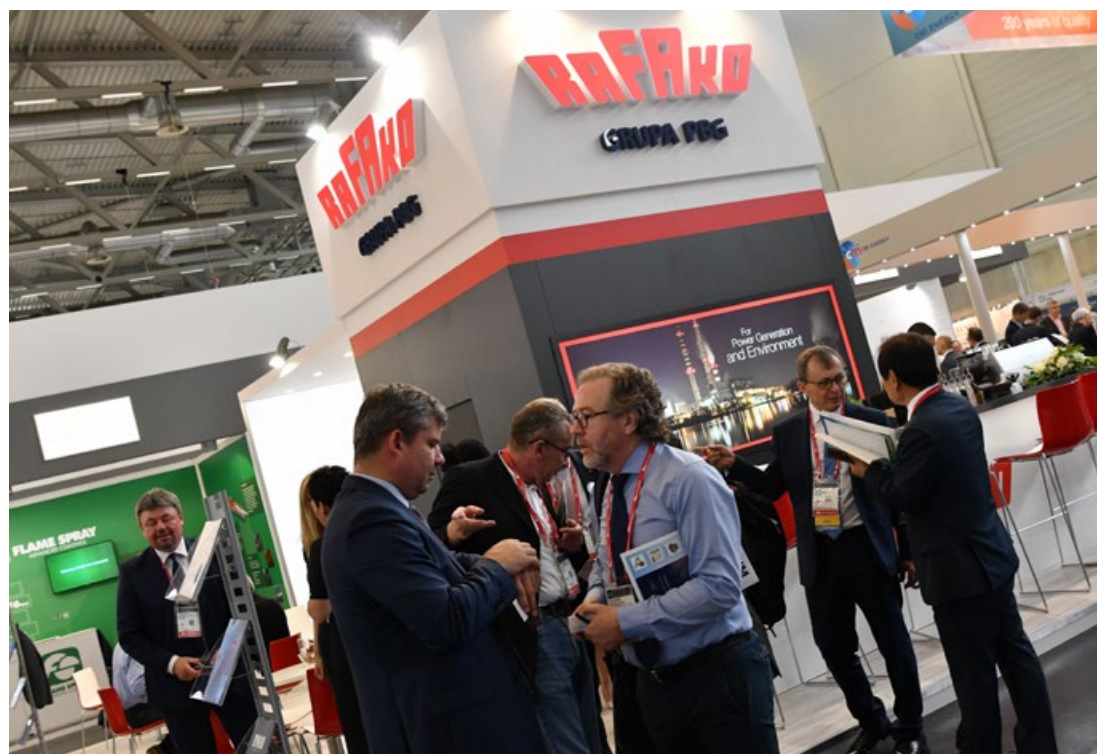
nerskie relacje. Współpraca przy organizacji POWER-GEN Europe odbywa się na wysokim poziomie merytorycznym. RAFAKO, jako jeden z wiodących producentów z branży energetycznej, zawsze miało swój głos i istotny wkład w organizację wydarzenia. Dzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem, nie tylko w Europie – mówi Glenn Ensor, Dyrektor Zarządzający PennWell, organizator POWER-GEN Europe.

Przedstawiciele firmy co roku wygłaszają referaty tematyczne, od kilku lat zaliczane do najlepszych w poszczególnych sesjach. – Zaprezentowałam referat na temat redukcji emisji rtęci przez jej utlenianie i zapobieganie emisji absorbera mokrego odsiarczania

spalin. Został on przygotowany przez RAFAKO wspólnie z Politechniką Wrocławską, z którą od 2014 roku prowadzimy badania na temat redukcji rtęci. Referat jest kontynuacją tego, który wygłosiłam w zeszłym roku na temat redukcji emisji SO_x, NO_x i rtęci na podstawie badań przygotowanych w Elektrowni Ostrołęka – mówi **Mariola Kobyłańska-Pawlisz**, Kierownik Działu Innowacji i Technologii Instalacji Oczyszczania Spalin RAFAKO S.A. Przez 2 lata z rządu wygłaszane przez ten dział referaty uzyskały wyróżnienie Best Paper Awards. W tym roku otrzymało je wystąpienie, którego współautorem był debiutujący na POWER-GEN Europe **Jan Grzeszczak**.



Współpraca przy organizacji POWER-GEN Europe odbywa się na wysokim poziomie merytorycznym. RAFAKO, jako jeden z wiodących producentów z branży energetycznej, zawsze miało swój głos i istotny wkład w organizację wydarzenia. Dzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem, nie tylko w Europie.



technologie oczyszczania spalin, żeby spełnić wymagania narzucone w najnowszych konkluzjach BAT – mówi **Jan Grzeszczak** z RAFAKO S.A. Współautorami wyróżnionego referatu byli także **Łukasz Grela**, Prezes Energoprojekt-Katowice S.A. oraz **Thomas Achter** z firmy Siemens AG.

Atrakcyjne stoisko, merytoryczne rozmowy

Bardzo dużym zainteresowaniem zwiedzających cieszyło się firmowe stoisko RAFAKO.

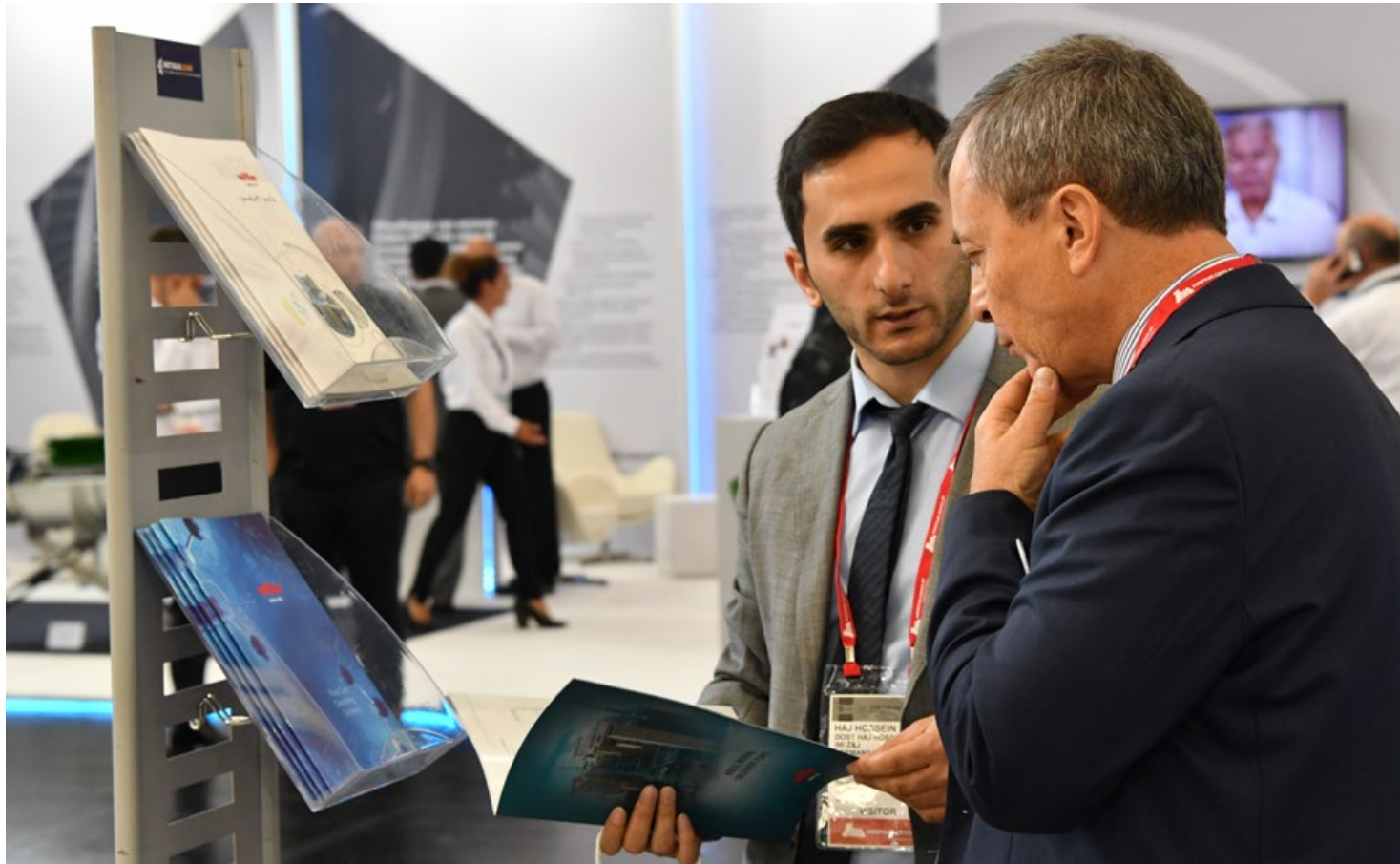
– Spotkałiśmy się z klientami, których znamy i gośćmi, których mieliśmy okazję dopiero poznać. Niektóre rozmowy były ciekawe i prawdopodobnie będą kontynuowane. W tym roku można zauważyć, że wystawiły się mniejsze firmy, które chcą wejść na rynek. Obserwuje się pewien trend na produkt w zakresie kotłów na biomasę oraz instalacje do spalania odpadów komunalnych z przeznaczeniem na rynek europejski i inne rynki. Spotkałiśmy się też z firmami spoza Europy, m.in. z Indii,



Tegoroczne stoisko naszej firmy jak zwykle cieszyło się dużym powodzeniem. Poza merytoryczną obsługę [...] dla naszych gości przygotowaliśmy też szereg niespodzianek związanych z 25-leciem naszej obecności na POWER-GEN Europe.

– Nasz referat dotyczył zastosowania duo-bloków jako możliwości modernizacji polskich bloków 200 megawatowych. Firma Siemens odpowiada w tym projekcie za turbinę, RAFAKO za technologię wyspy kotłowej, a Energoprojekt-Katowice za koordynację projektową całego bloku. Europa odchodzi od węgla, natomiast Polska stoi na stanowisku, że nie można od węgla uciekać gwałtownie. Rozwiązaniem, jakie wpisuje się w trendy, jest właśnie propozycja zamiany wyeksploatowanych bloków na nowe, na parametry ultranadkrytyczne, co bezpośrednio przekłada się na zmniejszenie emisji i zużycia węgla o ok. 30 proc. Jednocześnie przy modernizacji układu kocioł-turbina można zabudować najnowsze





Przez 2 lata z rzędu wygłaszane przez pracowników Działu Innowacji i Technologii Instalacji Oczyszczania Spalin w Zakładzie Odsiarczania Spalin RAFAKO S.A. referaty uzyskały wyróżnienie Best Paper Awards. W tym roku otrzymało je wystąpienie, którego współautorem był debiutujący na POWER-GEN Europe Jan Grzeszczak (na zdjęciu drugi od lewej). Współautorami wyróżnionego referatu byli także Łukasz Grela, Prezes Energoprojekt-Katowice S.A. oraz Thomas Achter z firmy Siemens AG.



Na zdjęciu od lewej: Justyna Mirek Prezes Zarządu Energotechnika Engineering, Jarosław Dusito Wiceprezes Zarządu RAFAKO S.A. i Agnieszka Wasilewska-Semal Prezes Zarządu RAFAKO S.A.



Ten POWER-GEN Europe zakończył się nieco nostalgicznie, ponieważ oficjalnie ogłoszono, że od przyszłego roku zmienia się formuła konferencji oraz targów i od 2018 roku impreza będzie się odbywać pod nazwą „Electrify Europe”. Tak jak zmienia się energetyka europejska, tak i targi muszą dostosowywać się do nowej rzeczywistości.

*nawiązaliśmy kontakt i będziemy rozmawiać dalej. Spore zainteresowanie wzbudziliśmy wśród firm tureckich – mówi **Marian Molenda, Dyrektor ds. Relacji z Klientami z RAFAKO S.A.***

*– Udział w targach jest niezwykle istotny. W jednym miejscu, w bardzo krótkim czasie możemy spotkać się z naszymi klientami, także potencjalnymi. Nie chodzi w tym tylko o przedstawienie oferty, ale o bezpośredni kontakt. To okazja, żeby pokazać gościom nasze zaangażowanie, ten przyszłowiowy błysk w oku, które przełoży się na dalszą współpracę – mówi **Mirosław Koziański, Dyrektor Obiektów Kotłowych w RAFAKO S.A.***

– Tegoroczne stoisko naszej firmy jak zwykle cieszyło się dużym powodzeniem. Poza merytoryczną obsługą przez wszystkich pracowników Biura Marketingu oraz przedstawicieli kierownictwa firmy i służb handlowych, dla naszych gości przygotowaliśmy też szereg niespodzianek związanych z 25-leciem naszej obecności na POWER-GEN Europe. Rozdawaliśmy plakaty

pokazujące Blok 910 MW Jaworzno, specjalne znaczki 25-lecia oraz prezentowaliśmy klip pokazujący historię naszej obecności na POWER-GEN. Profesjonalni bariści serwowali naszym gościom kawę i napoje. Ten POWER-GEN Europe zakończył się nieco nostalgicznie, ponieważ oficjalnie ogłoszono, że od przyszłego roku zmienia się formuła konferencji oraz targów i od 2018 roku impreza będzie się odbywać pod nazwą „Electrify Europe”. Tak jak zmienia się energetyka europejska, tak i targi muszą dostosowywać się do nowej rzeczywistości. Jestem pewien, że RAFAKO też się w niej odnajdzie i nasza innowacyjna oferta zostanie zaprezentowana już na najbliższych targach Electrify Europe w Wiedniu – podsumowuje Piotr Karaś.

W tym roku, podobnie jak poprzednio, część stoiska poświęcona była firmie Energotechnika Engineering wchodzącej w skład Grupy RAFAKO.

Co roku gospodarzem europejskiej edycji targów jest jedno z kilku miast, m.in. Mediolan, Amsterdam, Wiedeń, czy Kolonia. ●

RAFAKO S.A. NA POWER-GEN AFRICA

Tegoroczną edycję POWER-GEN Africa, która odbyła się w RPA, w Johannesburgu w dniach 18–20 lipca odwiedziło 2800 gości z 62 krajów, w tym 83% z samej Afryki. Swoje stoiska zaprezentowało 75 wystawców z 32 krajów. Ponad 70 lokalnych i międzynarodowych mediów relacjonowało wydarzenie. Raciborska Spółka na POWER-GEN Africa występowała na wspólnym stoisku z Energoprojekt Katowice.

Tekst: Magdalena Matusik, Adventure Media
Zdjęcia: Piotr Karaś, RAFAKO S.A.



Stoisko RAFAKO S.A. na targach Power-Gen Africa, które odbyły się w tym roku w Johannesburgu, w Republice Południowej Afryki, w dniach 18–20 lipca.

T Targi otworzyła Minister ds. Sektora Przedsiębiorstw Publicznych, Lynne Brown z Ministerstwa Przedsiębiorstw Państwowych, która zauważyła, że na zdjęciach satelitarnych Europa, Ameryka Północna i inne

bogate regiony są rozświetlone jak choinka świąteczna, podczas gdy Afryka pozostaje pogrążona w ciemnościach. – Minister Brown wezwała do wysiłków na rzecz zbudowania nowoczesnej energetyki w Afryce.

Tak by nasze wnuki zobaczyły na zdjęciach satelitarnych Afrykę wyłaniającą się z ciemności, zelektryfikowaną i zindustrializowaną, z infrastrukturą i umiejętnościami – powiedział obecny na targach **Piotr Karaś**,

» Minister Brown wezwała do wysiłków na rzecz zbudowania nowoczesnej energetyki w Afryce. Tak by nasze wnuki zobaczyły na zdjęciach satelitarnych Afrykę wyłaniającą się z ciemności, zelektryfikowaną i zindustrializowaną, z infrastrukturą i umiejętnościami.



dyrektor Biura Marketingu RAFAKO S.A., który dodał, że w sesji otwierającej wydarzenie udział wzięło 520 uczestników, a część słuchaczy nie miała już miejsc siedzących.

Występujący po pani Minister, Zethembe Koza, pełniący obowiązki prezesa firmy ESKOM, posiadającej w RPA 29 elektrowni o mocy 44GW, wyjaśnił, że ESKOM jest gotów na współpracę z resztą Afryki, której 60% mieszkańców nie ma dostępu do prądu.

W dalszej części pierwszego dnia konferencji, **Krzysztof Janeczek**, główny projektant w Biurze Projektowym RAFAKO S.A. wygłosił referat na temat Bloku 910 MW Jaworzno. Sesja, w której uczest-

niczył cieszyła się powodzeniem, co świadczy o tym, że Afryka, a zwłaszcza RPA wciąż jest najbardziej zainteresowana kwestią energetyki opartej o paliwa kopalne. – Referat dotyczył realizacji projektu 910 MW w Elektrowni Jaworzno. Dokładniej rzecz ujmując przedstawiłem na jakim obecnie etapie realizacji jesteśmy, jeżeli chodzi o montaż całego bloku. Zaprezentowałem charakterystykę inwestycji oraz poszczególne fazy związane z rozpoczęciem prac budowlanych (wykopy, palowanie oraz prace fundamentowe, montaż kotła, montaż konstrukcji stalowej, montaż części ciśnieniowej, montaż kanałów spalin i przewodów powietrza).



Otwarcie wystawy
POWER-GEN Africa 2017
w Johannesburgu uświetnił
zespół „Drum Cafe”

» **Wiemy na pewno, że w związku z taką a nie inną sytuacją w Afryce (przerwy w dostawach prądu) zapotrzebowanie na moc jest, co dla RAFAKO S.A. stanowi istotną wiadomość. Ponadto, kielkować na tamtejszym rynku zaczyna zainteresowanie instalacjami ochrony środowiska oraz świadomość spełniania wymogów z tym związanych, co jest dla nas bardzo dobrą informacją.**

Wspominałem m.in. o postępie montażu poszczególnych budynków (kotłowni i budynku maszynowni), IOS oraz samej chłodni kominowej. Na koniec wyjaśniłem jakie wyzwania czekają na nas w dalszej fazie realizacji projektu. Rynek afrykański jest rynkiem trudnym.

Wiemy na pewno, że w związku z taką a nie inną sytuacją w Afryce (przerwy w dostawach prądu) zapotrzebowanie na moc jest, co dla RAFAKO S.A. stanowi istotną wiadomość. Ponadto, kielkować na tamtejszym rynku zaczyna zainteresowanie instalacjami ochrony środowiska oraz świadomość spełniania wymogów z tym związanych, co nie ukrywam, jest dla nas bardzo dobrą informacją – powiedział Krzysztof Janeczek.

Wizyty na stoisku RAFAKO S.A. dotyczyły również bloków komunalnych (elektrownie i elektrociepłownie zarz-

dzane przez miasta). – *Wiele z nich nie pracuje, część jest wręcz w ruinie. Obecnie trwają prace studialne i analizy mające doprowadzić do odtworzenia tych mocy. Jak się jednak okazuje, miasta nie są tym szczególnie zainteresowane, twierdząc, że produkcja energii to nie jest ich zadanie – mówił Piotr Karaś z RAFAKO S.A. – Pomimo tego firmy wykonawcze analizują bez przerwy potencjalne inwestycje w tym sektorze i zapraszają do współpracy także RAFAKO S.A. Należy być jednak bardzo ostrożnym w kwestii pojawiających się propozycji współpracy przy budowie bądź*

odbudowie tych bloków. Jak pokazuje doświadczenie, projekty te w wielu przypadkach wymagają znalezienia finansowania, trzeba więc szukać innych, czasem niezwykle zawiłych rozwiązań biznesowych. Natomiast w sytuacji, gdy planowe wyłączenia prądu na kilka godzin dziennie są normą w tym kraju, w końcu musi dojść do odbudowy podstawowych mocy. W związku z tym, firmy z całego świata, w tym RAFAKO S.A., uczestnicząc w tym ważnym wydarzeniu, trzymają rękę na pulsie – podsumował na koniec Piotr Karaś, dyrektor Biura Marketingu RAFAKO S.A. »

»

Firmy wykonawcze analizują bez przerwy potencjalne inwestycje w sektorze bloków komunalnych (elektrownie i elektrociepłownie zarządzane przez miasta) i zapraszają do współpracy także RAFAKO S.A. Należy być jednak bardzo ostrożnym w kwestii pojawiających się propozycji współpracy przy budowie bądź odbudowie tych bloków. Jak pokazuje doświadczenie, projekty te w wielu przypadkach wymagają znalezienia finansowania, trzeba więc szukać innych, czasem niezwykle zawiłych rozwiązań biznesowych.

POWER-GEN India & Central Asia 2017 w New Delhi

POWER-GEN India & Central Asia 2017 odbyły się w dniach 17-19 maja w New Delhi. To niezwykle ważne wydarzenie zgromadziło ponad 5000 specjalistów z branży energetycznej z całego świata. W trakcie targów swoje technologie zaprezentowało ponad 200 wystawców, zaś konferencja odbyła się przy udziale niemal 100 panelistów. Wśród najważniejszych światowych przedstawicieli sektora energetycznego Raciborska Spółka znalazła się po raz drugi.

Tekst: Magdalena Matusik, Adventure Media
Zdjęcia: Piotr Karaś, RAFAKO S.A.



Indie to jeden z najciekawszych z naszego punktu widzenia rynków, jeśli chodzi o energetykę konwencjonalną, ponieważ jest ona oparta głównie na węglu. Ponadto mamy doświadczenie, jeśli chodzi o dostawy urządzeń na ten rynek. Wprowadziliśmy ostatni kompletny kocioł budowaliśmy pod koniec lat 90., tym niemniej mamy tutaj kontakty techniczno-handlowe, które z pewnością przydadzą się nam przy nowych tematach.

potencjał technologiczny i inżynierijny.

Należy także wspomnieć, że RAFAKO S.A. już od ponad 40 lat istnieje na rynku indyjskim. – W Indiach pracuje 14 kotłów zaprojektowanych, wyprodukowanych i dostarczonych na tamtejszy rynek. Obecnie, po zakończeniu POWER-GEN India mamy kolejne zapytania ofertowe. W najbliższym czasie zostaną ogłoszone przetargi na dostawę instalacji ochrony środowiska dla 11 bloków ener-

getycznych. Czas pokaże jakie będą tego rezultaty. Jesteśmy dobrej myśli – dodał Marian Molenda.

– Indie to jeden z najciekawszych z naszego punktu widzenia rynków, jeśli chodzi o energetykę konwencjonalną, ponieważ jest ona oparta głównie na węglu. Ponadto mamy doświadczenie, jeśli chodzi o dostawy urządzeń na ten rynek. Wprowadziliśmy ostatni kompletny kocioł budowaliśmy pod koniec lat 90., tym niemniej mamy tutaj

kontakty techniczno-handlowe, które z pewnością przydadzą się nam przy nowych tematach. W tym roku bardzo aktywnie penetrujemy dalekie a zarazem bliskie nam rynki. Dalekie, ponieważ są to takie kraje, jak Indonezja, Turcja, RPA czy wspomniane Indie, a bliskie, ponieważ we wszystkich tych krajach mamy do czynienia z projektami opartymi na paliwie węglowym – podsumował obecny na targach Piotr Karaś, Dyrektor Biura Marketingu RAFAKO S.A. ●

N – Nasza oferta z zakresu instalacji ochrony środowiska wzbudza bardzo duże zainteresowanie potencjalnych klientów w Indiach. To dla nas bardzo istotne, aby stale umacniać swoją pozycję na tamtejszym rynku – **powiedział Marian Molenda**, Dyrektor Rozwoju Biznesu RAFAKO S.A. (Obszar: Europa Zachodnia, Turcja, Indie). – Produktami, na które inwestorzy odwiedzający nasze stoisko najintensywniej zwracali uwagę, były instalacje ochrony środowiska (odsierczania, odzotowania spalin) oraz kotły fluidalne. Marian Molenda dodał, że rynek indyjski jest niezwykle obiecujący za względu na spór liczbę bloków energetycznych opalanych paliwami stałymi, dla których RAFAKO S.A. posiada kompleksową ofertę w zakresie budowy i modernizacji kotłów oraz budowy instalacji odsierczania i odzotowania spalin.

Warto nadmienić, że zainteresowanie ofertą RAFAKO S.A. podyktowane jest m.in. istotną zmianą przepisów ochrony środowiska w Indiach, w zakresie obniżenia emisji tlenków siarki i azotu oraz emisji pyłów, które weszły w życie z dniem 1 stycznia 2017 roku. – W grudniu 2015 roku, na paryskiej konferencji klimatycznej, Indie zobowiązały się do podpisania umowy o emisji tlenków siarki i azotu. W związku z tym wydano nowe normy, które niemal pokrywają się z tymi obowiązującymi w Unii Europejskiej. W rezultacie technologie, produkty i kompetencje RAFAKO S.A. jak najbardziej wpisują się w potrzeby tamtejszego sektora energetycznego – wyjaśnił Marian Molenda i zaznaczył, że w ostatnich 20 latach odnotowano w Indiach znaczny rozwój, dzięki czemu obecnie posiadają bardzo duży



Kongres Energetyczny w Kijowie

Ukraiński rynek energetyczny to kolejny kierunek, w którym ze swoimi ofertami zmierza firma RAFAKO S. A. Jarosław Kaczmarczyk, Dyrektor Obszaru RAFAKO S. A. jako przedstawiciel raciborskiej Spółki, 30 maja uczestniczył w II Kongresie Energetycznym w Kijowie. Ponadto w trakcie wydarzenia RAFAKO S. A. podpisało porozumienie o współpracy z Państwową Akademią Nauk Ukrainy.

Tekst: Justyna Korzeniak, Adventure Media

Zdjęcia: <http://abc.in.ua>, <http://abc.in.ua/ii-energetichniy-kongres-2>

D Drugi Kongres Energetyczny odbywał się w Fairmont Grand Hotel w Kijowie. Uczestniczyło w nim ponad 300 przedstawicieli światowego i ukraińskiego sektora energetycznego. Wśród zaproszonych gości byli analitycy, inwestorzy, przedstawiciele Komisji Europejskiej oraz ministerstw Ukrainy.

Prelegentami tegorocznej edycji sympozjum byli m.in.: biznesmeni

Maxim Timczenko – CEO DTEK, Natalia Bojko – wiceminister Energii i Przemysłu Węglowego, Johannes Baur – Pierwszy Radca delegacji UE na Ukrainie, Jose Manuel Hernandez – pierwszy sekretarz przedstawicielstwa UE na Ukrainie, Iwan Plachkov – prezes Ukraińskiej Izby Energetycznej, Julia Kuzniecowa – szef Biura Krajowej Rady Inwestycyjnej przy Prezydencie Ukrainy, Murat Fool –

”

Dla RAFAKO uczestnictwo w Kongresie było doskonałą okazją do prowadzenia rozmów dotyczących możliwości i zakresu współpracy, jak również udziału naszej firmy w planowanych inwestycjach sektora energetycznego Ukrainy. Tamtejsza energetyka wymaga daleko idących modernizacji, a dzisiaj RAFAKO S. A. jest w pełni przygotowane, aby wziąć w nich aktywny udział.

prezes, właściciel Enermet, Joachim Furlender – CEO FLAIR Holding GmbH, Fuhrlander GmbH & Co KG.

Raciborska Spółka, przeprowadziła w Kijowie szereg rozmów z przedstawicielami ukraińskiego sektora energetycznego, a także uzgodniła porozumienie o współpracy z Państwową Akademią Nauk Ukrainy. – *Dla RAFAKO uczestnictwo w Kongresie było doskonałą okazją do prowadzenia rozmów dotyczących możliwości i zakresu współpracy, jak również udziału naszej firmy w planowanych inwestycjach sektora energetycznego Ukrainy. Tamtejsza energetyka wymaga daleko idących modernizacji, a dzisiaj RAFAKO S. A. jest w pełni przygotowane, aby wziąć w nich aktywny udział. Podpisane porozumienie umożliwi nam korzystanie z doświadczeń PAN Ukrainy w zakresie spalania miejscowych paliw, co z kolei pozwoli na opracowywanie atrakcyjniejszych ofert dla rynku lokalnego –* mówi obecny na kongresie, **Jarosław Kaczmarczyk.** e

Jarosław Kaczmarczyk, przedstawiciel RAFAKO (w środku) podczas Kongresu Energii w Kijowie



Konferencja Nafta-Gaz-Chemia 2017

Polska sukcesywnie buduje swoje bezpieczeństwo energetyczne, a ropa i gaz są dziś – obok węgla – najlepszym sposobem na naszą niezależność i stabilność w tej kwestii. Takie wnioski płyną z dyskusji, jakie odbyły się w trakcie XV Międzynarodowej Konferencji „Nafta-Gaz-Chemia 2017” w Warszawie.

Tekst i zdjęcia: Jacek Balcer, dyrektor ds. komunikacji korporacyjnej PBG S.A.



Podczas pierwszej konferencyjnej sesji poświęconej bezpieczeństwu energetycznemu Polski – dyskusji, czy budować i zapewniać je samodzielnie, czy we współpracy z Unią Europejską, sala dosłownie pękała w szwach, a czas, jaki zaplanowano na ten temat, okazał się zdecydowanie za krótki, bo dyskusja przeniosła się szybko do kularów.

Podczas pierwszej konferencyjnej sesji poświęconej bezpieczeństwu energetycznemu Polski – dyskusji, czy budować i zapewniać je samodzielnie, czy we współpracy z Unią Europejską, sala dosłownie pękała w szwach, a czas, jaki zaplanowano na ten temat, okazał się zdecydowanie za krótki, bo dyskusja przeniosła się szybko do kularów.

Niezależnie od różnic w postrzeganiu tego zagadnienia i propozycji dla Polski, wszyscy paneliści byli zgodni, że budujemy swoje bezpieczeństwo energetyczne konsekwentnie i sukcesywnie i skutecznie.

– *Skutecznie restrukturyzujemy górnictwo, dywersyfikujemy dostawy gazu ziemnego oraz uniezależniamy się od importu ropy* – powiedział, otwierając konferencję, **wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski**. – *Dzięki wprowadzonym przez rząd przepisom pakietu paliwowo-energetycznego udało się ograniczyć także nielegalny import paliw* – dodał, zaznaczając zarazem, że dostrzega zagrożenia dla polskiej niezależności energetycznej. Wymienił tu przede wszystkim realizację projektu Nord Stream 2, który umacnia pozycję Rosji jako dostawcy surowców energetycznych dla Europy.

– *To koncepcja sprzeczna z unią energetyczną i bezpieczeństwem dostaw i dołożymy wszelkich starań, aby pokazać, że jest to projekt polityczny, a nie biznesowy. To projekt, który dzieli Unię Europejską* – stwierdził wiceminister Tobiszowski.

Tymczasem coraz większą rolę w uniezależnianiu się od dostaw gazu z Rosji pełni, wybudowany przez PBG,

Terminal LNG w Świnoujściu. Gaz-System, przygotowuje właśnie plany rozbudowy, kilka tygodni temu zarekomendowano Spółce Polskie LNG budowę drugiego nabrzeża. Mają być też zwiększone możliwości regazyfikacyjne, a nowe funkcjonalności mają jeszcze bardziej otworzyć Terminal na Morze Bałtyckie. Gazoport działa od 2016 roku, a przyjęt już ponad 20 dostaw, w których odebrano 4 mln m³ LNG.

– Obecnie terminal może zabezpieczyć jedną trzecią zapotrzebowania Polski na gaz. Po rozbudowie chcemy zwiększyć możliwości do 50 proc. rocznego zapotrzebowania – powiedział **Paweł Jakubowski, dyrektor pionu rozwoju Gaz-Systemu.** – Chcemy otworzyć się na terminale małej skali, które potrzebują w regionie Bałtyku dużego źródła gazu – dodał.

Gaz-System planuje zbudować dodatkowe stanowisko załadunkowo-roz-

ładunkowe dla statków oraz stanowisko załadunku tzw. bunkierek LNG. W ten sposób Terminal będzie mógł załadować jednostki bunkrujące LNG i przeładować surowiec bezpośrednio z jednego statku na inny. W planach jest też rozwój przeładunku LNG na kolej oraz cysterny. Już dziś jest on na poziomie działających od lat terminali w portach holenderskich, a docelowo ma być nawet trzykrotnie większy.

W ocenie Gaz-Systemu perspektywy dla rozwoju rynku gazu w regionie są bardzo dobre, a strategia spółki zakłada dywersyfikację i dostęp do nowych, niezależnych od siebie źródeł dostaw. Oprócz rozbudowy Terminalu LNG byłaby to budowa Baltic Pipe. Dzięki Bramie Północnej możliwe będzie sprowadzenie do naszego regionu ok. 17 mld m³ gazu rocznie.

Gaz-System chce także rozwijać połączenia z sąsiadami. Chodzi o rozbudowę

» **Coraz większą rolę w uniezależnianiu się od dostaw gazu z Rosji pełni, wybudowany przez PBG, Terminal LNG w Świnoujściu. Gaz-System, przygotowuje właśnie plany rozbudowy, kilka tygodni temu zarekomendowano Spółce Polskie LNG budowę drugiego nabrzeża. Mają być też zwiększone możliwości regazyfikacyjne, a nowe funkcjonalności mają jeszcze bardziej otworzyć Terminal na Morze Bałtyckie. Gazoport działa od 2016 roku, a przyjęt już ponad 20 dostaw, w których odebrano 4 mln m³ LNG.**



Rosjanie szanują tylko silnych, a my silni jesteśmy – mówił w kuluarach konferencji wiceprezes PGNiG Łukasz Kroplewski

w kontrakty krótkoterminowe czy spoty. Możliwości na rynku są ogromne, zwłaszcza jeżeli chodzi o obszar LNG – podkreślił wiceprezes PGNiG, dodając, że obecnie działania spółki, które pozwalają na różnicowanie źródeł dostaw gazu, stawiają nas na zupełnie innej pozycji w stosunku do rosyjskiego kontrahenta. Dziś Rosjanie traktują nas dużo gorzej niż partnerów zachodnich, dając nam o ok. 1/3 gorsze warunki niż innym. Nie jest to jednak sytuacja, która będzie trwała wiecznie.

– Rosjanie szanują tylko silnych, a my silni jesteśmy. Nie będzie zgody na wpłynięcie przez Nord Stream 2 niemalże 100 mld m³ gazu, bo wtedy moglibyśmy zapomnieć o jakiegokolwiek niezależności energetycznej w tej części Europy – oświadczył Łukasz Kroplewski. Jego zdaniem Nord Stream 2 i udostępnienie Gazpromowi gazociągu Opal spowodują, że Niemcy będą miały do dyspozycji ok. 100 mld m³ gazu rocznie, którym będą mogły handlować. Taka ilość jest zbyt duża jak na jedno państwo, dlatego Polska domaga się twardej decyzji Komisji Europejskiej w sprawie Nord Stream 2.

Na konferencji dużo uwagi poświęcono też przyszłości rynku paliwowego, w tym tzw. e-mobility, rozwojowi infrastruktury i konkurencji na rynku gazu ziemnego oraz inwestycjom polskiej chemii i kierunkom rozwoju chemii specjalistycznej.

Organizatorzy chcą, by coroczne spotkanie branży było nie tylko okazją do spotkań profesjonalistów, lecz także forum do dyskusji, wymiany doświadczeń i przedstawienia nowoczesnych rozwiązań o największym znaczeniu dla branży paliwowo-energetyczno-chemicznej w Polsce. To także okazja, by wspólnie przedstawić głos środowiska, problemy, z jakimi się boryka, i rozwiązania, jakie proponuje dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju. 🗣️

połączenia z Ukrainą do 5 mld m³ gazu rocznie, połączenie z Czechami, Słowacją oraz z Litwą. Łącznie te projekty będą oferować w latach 2021–2022 taką przepustowość, którą będzie mogła obsłużyć Brama Północna. Łącznie planowana dywersyfikacja dostaw gazu będzie wymagać budowy ok. 2000 km nowych gazociągów.

Swoje stanowisko w kwestii dostaw gazu zaprezentowało na konferencji także Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo. Jak powiedział **wiceprezes PGNiG Łukasz Kroplewski**, spółka nie jest przeciwna współpracy z Gazpromem, jednak pod warunkiem zachowania partnerskich zasad współpracy i pewności dostaw.

– Długoterminowe kontrakty w chwili obecnej nie mają racji bytu. Wchodzi się

» **Nie będzie zgody na wpłynięcie przez Nord Stream 2 niemalże 100 mld m³ gazu, bo wtedy moglibyśmy zapomnieć o jakiegokolwiek niezależności energetycznej w tej części Europy.**

Konferencja SO_xNO_x w Indiach z udziałem RAFAKO S.A.

W New Delhi odbyła się konferencja pod nazwą SO_xNO_x Conference – Expo – Awards. Pośród uczestników znalazło się także RAFAKO S.A. jako dostawca technologii z zakresu odsiarczania i odazotowania spalin. Wydarzenie zorganizowane zostało przez fundację Mission Energy.

Tekst: Magdalena Matusik, Adventure Media
Zdjęcia: <http://soxnox2017.missionenergy.org>

S Wydarzenie SO_xNO_x Conference – Expo – Awards odbyło się w dniach 21–22 września w New Delhi (Indie). Zgromadziło specjalistów z branży energetycznej oraz sektora przemysłu cementowego z Indii, a także przedstawicieli firm o charakterze globalnym. Pośród nich nie mogło zabraknąć RAFAKO S.A., które na rynku indyjskim działa już od ponad 40 lat. Podczas konferencji SO_xNO_x spółka z Raciborza w bezpośrednich spotkaniach z uczestnikami wydarzenia zaprezentowała swoje technologie i gotowość współpracy w tym zakresie.

Przemysł elektrociepłowniczy oparty na węglu jest dużym źródłem zanieczyszczeń przemysłowych w Indiach. W grudniu 2015 roku, w trakcie paryskiej konferencji klimatycznej, Indie zobowiązały się do podpisania umowy o redukcji emisji tlenków siarki i azotu. Wówczas wydano nowe normy, które niemal pokrywają się z tymi obowiązującymi w Unii Europejskiej.

W konsekwencji tego technologie i produkty oferowane przez RAFAKO S.A. (odsiarczanie, odazotowanie, a także odpopielanie spalin) wpisują się w obecne zapotrzebowanie indyjskiego sektora energetycznego. Słowa te potwierdza obecny na konferencji **Marian Molenda**, dyrektor rozwoju biznesu RAFAKO S.A. – *Zainteresowanie naszymi produktami poddyktowane jest m.in. istotną zmianą przepisów ochrony środowiska w Indiach, w zakresie ob-*



” *Jako że bierzemy udział w przetargach na dostawę instalacji odsiarczania spalin w Indiach, uważam, że nasz udział w konferencji jest niezwykle potrzebny. Rynek indyjski jest ogromny, w związku z czym jest też sporo firm działających w tym sektorze.*



” *Zainteresowanie naszymi produktami poddyktowane jest m.in. istotną zmianą przepisów ochrony środowiska w Indiach w zakresie obniżenia emisji siarki i azotu oraz emisji pyłów, które weszły w życie 1 stycznia tego roku. Obecnie w Indiach obserwujemy istny „boom” na dostawę instalacji odsiarczania i odazotowania spalin. Zarówno dla jednostek, które jeszcze pracują, jak i dla nowych.*

niżenia emisji siarki i azotu oraz emisji pyłów, które weszły w życie 1 stycznia tego roku. Obecnie w Indiach obserwujemy istny „boom” na dostawę instalacji odsiarczania i odazotowania spalin. Zarówno dla jednostek, które jeszcze pracują, jak i dla nowych – zaznaczył Marian Molenda i wyjaśnił przy okazji, jak ważny dla RAFAKO jest udział w takich przedsięwzięciach. – Jako że bierzemy udział w przetargach na dostawę instalacji odsiarczania spalin w Indiach,

uważam, że nasz udział w konferencji jest niezwykle potrzebny. Rynek indyjski jest ogromny, w związku z czym jest też sporo firm działających w tym sektorze. Obecni na targach byli też przedstawiciele firmy NTPC, potężnego przedsiębiorstwa zarządzającego elektrowniami w Indiach. Ponadto uczestniczyliśmy w spotkaniach związanych z nowymi projektami. Czas pokaże, jakie będą tego rezultaty, jesteśmy dobrej myśli – powiedział M. Molenda

i dodał, że firma RAFAKO dotychczas zaprojektowała, wyprodukowała i dostarczyła 14 kotłów opalanych węglem, olejem lub gazem dla Indii.

– Oferta RAFAKO S.A. względem rynku indyjskiego jest spora. W związku z tym udział w tego typu konferencjach to bardzo ważny aspekt działalności firmy. To istotne, abyśmy stale umacniali swoją pozycję w tamtejszym sektorze energetycznym – wyjaśnił Marian Molenda. ●





5 lat hotelu Hampton by Hilton w Świnoujściu

30 marca 2012 roku o godzinie 07:00 Hotel Hampton by Hilton w Świnoujściu otworzył swoje drzwi dla Gości jako pierwszy hotel tej marki w Polsce. Od tego momentu do dziś odwiedziło nas 173 613 gości – jest to liczba czterokrotnie przekraczająca liczbę mieszkańców Świnoujścia.

Tekst i zdjęcia: Aleksandra Lewandowska, Sales Manager, Hampton by Hilton Świnoujście

Już od 5 lat hotel cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko Gości biznesowych, ale także indywidualnych. Jest jednym z kilkudziesięciu obiektów należących do świnoujskiej bazy noclegowej. Przez kilka lat jego istnienia mimo rosnącej konkurencji wciąż jest doceniany i co roku nagradzany w wielu prestiżowych konkursach, poniżej te, które są dla nas szczególnie ważne:

- *Move and Shaker* w kategorii *Overall Service* za zajęcie 8 miejsca oraz w kategorii *Improvement in Awareness of the 100% Guarantee* za zajęcie 9 miejsca na 2055 hoteli na Świecie. Nagrody przyznawane na podstawie opinii Gości przez ankiety Hilton.
- *Guest Review Award* od booking.com, za ocenę powyżej 8,5/10 pkt. – od 3 lat, co roku hotel jest wyróżniany spośród 800 000 in-

nych hoteli na podstawie recenzji i opinii Gości, jako miejsce o najwyższym poziomie usług.

- *Numer 8* wśród wszystkich hoteli marki Hampton by Hilton w Europie wg. oceny Quality Assistance z oceną 97.5%.
- *Numer 1* od booking.com za lokalizację, Hotel został objęty programem obiektów preferowanych za doskonałe lokalizacje, obsługę oraz stosunek jakości do ceny. Nagroda przyznawana jest za najwięcej dokonywanych rezerwacji w mieście.
- „Certyfikat Jakości” od portalu *Trip Advisor*.
- Zwycięstwo w plebiscycie *HolidayCheck Award 2015*.
- Naszym ostatnim i zarazem największym osiągnięciem jest poprawienie zeszłorocznego wyniku podczas kontroli audytora sieci Hilton; 27 lipca 2017 roku zdobyliśmy 98.5% na 100%. ➤



Nasz hotel przez 5 lat stał się jednym z najchętniej wybieranych w mieście. Wieloletnie doświadczenie sieciowe pozwoliło opracować najlepsze standardy obsługi, które bezpośrednio przyczyniają się do oferowania Gościom najlepszej jakości usług. Ze względu na doskonałą lokalizację, hotel jest idealnym miejscem zarówno na wypoczynek dla gości indywidualnych i grup zorganizowanych, a także strefą pracy dla gości biznesowych.

Nasz hotel przez 5 lat stał się jednym z najchętniej wybieranych w mieście. Wieloletnie doświadczenie sieciowe pozwoliło opracować najlepsze standardy obsługi, które bezpośrednio przyczyniają się do oferowania Gościom najlepszej jakości usług. Ze względu na doskonałą lokalizację, hotel jest idealnym miejscem zarówno na wypoczynek dla gości indywidualnych i grup zorganizowanych, a także strefą pracy dla gości biznesowych. Doświadczenie i wysoką jakość doceniają nasi Klienci z Polski oraz z zagranicy. Na przestrzeni 5 lat z usług hotelu skorzystali mieszkańcy ponad 100 krajów Europy, a także dalszych zakątków świata, takich jak Ekwador czy Nowa Zelandia.

Wszystkie nagrody oraz pozytywne opinie Gości to zasługa całej załogi, która każdego dnia stara się, aby każdy w hotelu czuł się doskonale. Zespół Kucharzy oraz Kelnerów śniadaniowych

może liczyć swoje osiągnięcia w litrach podanych napojów oraz tonach pysznego jedzenia, które od samego rana serwuje Klientom hotelu. Quality Assistance z Hilton Worldwide wyróżniło zespół pod przewodnictwem Eweliny Śpiewak za przygotowanie najlepszych śniadań w Europie. To między innymi 18 361 litrów podanej kawy i pyszna jajecznica, do której w ubiegłym roku zużyto 347 226 jaj! Wieczorami do dyspozycji Gości jest hotelowa restauracja, w której każdy znajdzie coś dla siebie – ciepłą kolację czy orzeźwiający napoje serwowane przez profesjonalnych barmanów przez 24 godziny na dobę.

O jakość i komfort odpoczynku dbają służby hotelowe. Dzięki usługom zespołu HSKP (housekeeping) goście czują się w hotelu jak w domu. Szczególnie dzięki flagowej usłudze marki *clean and fresh Hampton bed* – czysta pościel i świeże ręczniki to przyjemny komfort dla każ-



Na zdjęciu powyżej oficjalne otwarcie hotelu, które nastąpiło 30 marca 2012 roku. Hotel Hampton by Hilton w Świnoujściu otworzył swoje drzwi dla Gości jako pierwszy hotel tej marki w Polsce



Współtwórcy sukcesu Hotelu Hampton by Hilton z audytorem

dego. Pracownicy działu technicznego przez 5 minionych lat wymienili ponad 5000 żarówek. Kierując się dewizą: „nie ma możliwości by coś nie działało”, błyskawicznie reagują na każdą zgłoszaną usterkę.

Sercem Hotelu jest Dział Receptacji. Kierownictwo hotelu stawia na młodych, wykształconych, stale podnoszących umiejętności pracowników. Dzięki temu personel hotelu posługuje się minimum dwoma językami obcymi, a jego najmocniejszą stroną jest cierpliwość. Każdego dnia z uśmiechem na twarzy wita gości, a każdej nocy stoi na straży porządku i spokoju. Zna wszystkie tajemnice hotelu, nawet te najskrytsze i potrafi odpowiedzieć na każde, wymagające pytanie klientów.

W tym roku już po raz trzeci goście hotelowi mogli skorzystać z Hampton Beach Bar. Na powierzchni 2000 m² zażywali kąpiele słonecznych i odpo-

czywali w cieniu hiszpańskich palm. Wieczorem mogli relaksować się przy dźwiękach świetnej muzyki i korzystać z finezyjnych koktajli serwowanych przez pomocny i zawsze uśmiechnięty personel. Wyjątkowa sceneria przносиła gości w klimat południowych plaż nad ciepłymi morzami...

Hotel Hampton by Hilton Świnoujście jest również bardzo dobrze znany

mieszkańcom miasta. Od początku jego istnienia odbyły się tu setki imprez i uroczystości. Dzięki temu nasza obsługa wyspecjalizowała się w witaniu staropolskim zwyczajem Par Młodych, pilnowaniu porządku podczas uroczystości dla Służb Mundurowych czy otwieraniu szampanów w noc sylwestrową. Ponadto od dwóch lat jesteśmy współorganizatorem Strefy Kobiet – wraz z Centrum Ak-



Dzięki temu, że hotel należy do rodziny marki Hilton Worldwide, zespół ma możliwość uczyć się od najlepszych. Dzielnie się dobrymi praktykami oraz analizami pozwala na codzienne podwyższanie jakości usług. Nie wierzymy w uniwersalność rozwiązań, dlatego marka hotelu oferuje indywidualne modele dostosowane do każdego hotelu, jednocześnie odzwierciedlając złożoność rynku hotelowego.

tywizacji Zawodowej, promując zdrowy styl życia i wspierając kobiety w biznesie. Latem pomagamy Miejskiemu Domowi Kultury przy wydarzeniach kulturalnych i sportowych. Artyści z całego kraju przybywający na występy do Świnoujścia potwierdzają profesjonalizm i komfort, z jakimi spotykają się w hotelu.

Za tym wszystkim stoi jedna osoba, Marlena Szczecińska – Dyrektor Generalny Hotelu. Każdego dnia wita wszystkich uśmiechem, jednocześnie zwracając uwagę na najdrobniejsze szczegóły. Nie ma żadnej skali ani jednostki, w której można by było zmierzyć ilość wysiłku, który włożyła w to, by dziś obchodzić 5 urodziny hotelu, jednego z najlepszych hoteli w Świnoujściu.

Dzięki temu, że hotel należy do rodziny marki Hilton Worldwide, zespół ma możliwość uczyć się od najlepszych. Dzielnie się dobrymi praktykami oraz analizami pozwala na codzienne podwyższanie jakości usług. Nie wierzymy w uniwersalność rozwiązań, dlatego marka hotelu oferuje indywidualne modele dostosowane do każdego hotelu, jednocześnie odzwierciedlając złożoność rynku hotelowego.

Hampton by Hilton jest marką szczególną, to kwintesencja celebrowania różnorodności, ucieleśnienie lokalnej kultury, przyjazne nastawienie, a przy tym autentyczność i rozważność. Każdy gość czuje się u nas wyjątkowo i wraca po nowe wrażenia. W 2004 r. marka

Hampton wprowadziła na rynek kampanię reklamową pod hasłem „Feel the Hamptonality”, podkreślającą międzynarodową kulturę oraz innowacyjność produktu. Termin „Hamptonality” to termin używany do zdefiniowania proaktywnej, przyjaznej obsługi, którą członkowie zespołu Hampton oferują na co dzień. Jest to ich zobowiązanie do przewidywania i zaspokajania potrzeb swoich Gości.

Hotel Hampton by Hilton Świnoujście jest miejscem idealnym do przekonania się na własnej skórze, co znaczy HAMPTONALITY! 🍷



Hampton by Hilton jest marką szczególną, to kwintesencja celebrowania różnorodności, ucieleśnienie lokalnej kultury, przyjazne nastawienie, a przy tym autentyczność i rozważność. Każdy gość czuje się u nas wyjątkowo i wraca po nowe wrażenia. Czas spędzony w Hotelu Hampton by Hilton Świnoujście wywołuje uśmiech na twarzy. Tutaj każdy na własnej skórze może przekonać się, co znaczy HAMPTONALITY!



II SEMINARIUM na temat Programu 200+ w Warszawie

W Warszawie odbyło się II Seminarium nt. Programu 200+. W dniach 30–31 maja firmy oraz instytucje branżowe przedstawiły swoje możliwości, potencjał i doświadczenie we wdrażaniu nowoczesnych technologii w modernizacjach głównie bloków klasy 200 MW, opalanych węglem kamiennym i brunatnym.

W wydarzeniu już po raz drugi udział wzięło RAFAKO S.A., które zaprezentowało referat pt. Jednolita koncepcja modernizacji bloków vs. moduły technologii specjalizowanych jako wyzwanie Programu 200+.

Tekst i zdjęcia: Magdalena Matusik, Adventure Media

W W warszawskim hotelu Boss, Towarzystwo Gospodarcze Polskie Elektrownie wraz z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju zorganizowało II Seminarium nt. Programu 200+. W trakcie wydarzenia Zespół Nowoczesnych Technologii Wytwarzania Energii przy NCBiR zaprezentował ostateczny kształt Programu 200+ oraz omówiono metody jego wdrażania.

– Jako Towarzystwo Gospodarcze Polskie Elektrownie zorganizowaliśmy II Seminarium związane z przygotowaniem projektu Programu 200+. Obejmuje on dostosowanie bloków klasy 200 MW i innych: 120MW i 360MW, do wydłużonej pracy ponad normalne rezerwy oraz dostosowania do nowego reżimu pracy, jakiego oczekuje operator od jednostek centralnie dysponowanych w krajowym systemie. W tej chwili w opracowaniu jest struktura organizacyjna programu, model biznesowy postępowania wyboru oferentów, wykonawców i jednostek wytwórczych. Wszystko po to, aby w jak najbardziej efektywny sposób wybrać i wdrożyć najtańsze technologie, które zapewnią przedłużenie pracy tych bloków, czyli przez okres kolejnych kilkunastu lat. Z analizy efektywności



wprost wynika, że jest to tańszy sposób niż budowanie nowych bloków węglowych. Jest to szybciej osiągalne. Sądziemy, że próba realizacji tego programu pozwoli nam wszystkim potwierdzić, że potrafimy zadbać o bezpieczeństwo i dostawę energii – mówił **Waldemar Szulc**, dyrektor Towarzystwa Gospodarczego Polskie Elektrownie.

Projekt Programu 200+ dotyczy głównie bloków klasy 200 MW, opalanych węglem kamiennym i brunatnym, w większości już wcześniej zmodernizowanych. Generalnie program jest skierowany do sektora bloków parowych podkrytycznych klasy 120, 360, 500 MW. Przewiduje

» **Projekt Programu 200+ dotyczy głównie bloków klasy 200 MW, opalanych węglem kamiennym i brunatnym, w większości już wcześniej zmodernizowanych. Generalnie program jest skierowany do sektora bloków parowych podkrytycznych klasy 120, 360, 500 MW. Przewiduje się, że bloki pracować będą przez najbliższe 15–20 lat w nowym reżimie pracy.**

się, że bloki pracować będą przez najbliższe 15–20 lat w nowym reżimie pracy.

W trakcie spotkania zaproszone firmy przedstawiły swoje możliwości, potencjał i doświadczenie we wdrażaniu nowoczesnych technologii w modernizacjach, implementacji nowoczesnych rozwiązań diagnostycznych i organizacyjnych. Realizacja modernizacji połączona będzie również z koniecznością spełnienia wymogów środowiskowych, w tym Konkluzji BAT, co wiążąc się będzie z dużym zaangażowaniem potencjału dostawców technologii i wykonawców, przy czym specyfika rozpatrywanych obiektów zmusza powiązanie wymaganych parametrów technicznych z niskimi nakładami inwestycyjnymi, co zwielaokrotni trudności, ale też powinno sprawić, że rozwiązania będą proste i pragmatyczne oraz nie obciążą nadmiernie ich właścicieli, dając też wytchnienie polskiej energetyce przed nowym otwarciem.

RAFAKO S.A. po raz kolejny było obecne na tym wydarzeniu. – Była to już druga konferencja poświęcona modernizacji bloków 200 MW, jak również tych większych. Należy zaznaczyć, że jest to bardzo ważny temat, szczególnie w kontekście aktualnej sytuacji związanej z energetyką węglową i problemów z finansowaniem budowy nowych bloków węglowych. Jak dowiedzieliśmy się w trakcie spotkania, potencjalnie bloków, które mogłyby być przedmiotem tego typu modernizacji jest 48. Mowa tu o blokach węglowych, które w sytuacji kiedy odnawialne źródła energii staną



się dosyć „kapryśne” (raz wiatr wieje, raz nie), to właśnie one miałyby być podstawą naszego systemu energetycznego – zaznaczył **Krzysztof Burek**, wiceprezes RAFAKO S.A. – Wykłady prezentowane m.in. przez RAFAKO S.A. oraz innych dostawców pokazują, że możliwości modernizacyjne, technologiczne i logistyczne jak najbardziej istnieją. Osobną kwestią jest sposób poprowadzenia związanych z tym przetargów i sposobu ich realizacji. Ważne jest wy-

pracowanie czytelnego i praktycznego konsensusu w tym zakresie po stronie grupy zamawiających, tj. grup energetycznych jak również Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, który ma te inwestycje, wg wszelkich danych, finansować. Równie ważne jednak jest też przy tym zdanie potencjalnych wykonawców tych modernizacji. Założone warunki przetargowe muszą być akceptowalne przez wszystkich uczestników tego procesu. Dyskusja się rozpoczęła, a jaki bę-

dzie jej finał, przekonamy się niebawem. Właśnie tego typu spotkania pomagają wymienić doświadczenia i wykreować pewne kierunki działania, które wszystkim nam będą służyć – dodał wiceprezes RAFAKO S.A., Krzysztof Burek.

W trakcie prelekcji, **Witold Rożnowski**, dyrektor Centrum Badań i Rozwoju RAFAKO S.A. przedstawił zebrany referat dot. wyzwań Programu związanych z budową jednolitej koncepcji modernizacji bloków jednak z możliwością swobod-

nego korzystania przez potencjalnych inwestorów z wielu modułów technologii specjalizowanych. – Jednym z elementów Seminarium było wystąpienie RAFAKO S.A., które stanowiło przygotowaną formułę naszego wejścia do tego Programu i sporządzenia, wspólnie z naszymi partnerami, w miarę uniwersalnej oferty. Według nas, przez najbliższe kilkanaście lat będzie ona receptą, która da polskiej energetyce możliwość odnalezienia optymalnych w konkretnych

warunkach lokalizacyjnych rozwiązań i wykorzystania mocy związanych z blokiem w sposób bezpieczny. Zarówno dla środowiska, jak i dla nas samych – powiedział **Witold Rożnowski**. – Udział w tego typu przedsięwzięciach jest niezwykle ważny. Buduje to naszą renomę oraz pozwala nie tylko zaprezentować rozwiązania RAFAKO S.A. ale także pokazać stanowisko Spółki poprzez nurtujące środowisko energetyków problemy. Ponadto chcemy przede wszystkim dać poznać naszym potencjalnym partnerom nowe, nadążające za wymogiem chwili możliwości naszych technologii i produktów. Zaś tym, z którymi współpracujemy na co dzień, poczuć się bezpiecznie, że trzymamy rękę na pulsie i pierwsi rozwiążemy ich potencjalne problemy – dodał Witold Rożnowski.

Rozwój energetyki odnawialnej (OZE) w zdecydowanej części opartej na źródłach niesterowalnych, w znaczny sposób ogranicza czas pracy bloków węglowych i wymusza działanie z dużą zmiennością obciążenia. W związku z tym, celem Programu, jest dostosowanie modernizowanych bloków do nowych reżimów pracy oraz do nowych wymagań środowiskowych.

Rozwój energetyki odnawialnej (OZE) w zdecydowanej części opartej na źródłach niesterowalnych, w znaczny sposób ogranicza czas pracy bloków węglowych i wymusza działanie z dużą zmiennością obciążenia. W związku z tym, celem Programu, jest dostosowanie modernizowanych bloków do nowych reżimów pracy oraz do nowych wymagań środowiskowych.

Efektom Programu powinien być zbiór innowacyjnych technologii, rozwiązań organizacyjnych lub prawnych oraz procedury i metody diagnostyczne zapewniające bezpieczną eksploatację, gwarantujące wysoką dyspozycyjność i sprawność przy jak najniższych nakładach. ●



” **Rozwój energetyki odnawialnej (OZE) w zdecydowanej części opartej na źródłach niesterowalnych, w znaczny sposób ogranicza czas pracy bloków węglowych i wymusza działanie z dużą zmiennością obciążenia. W związku z tym, celem Programu, jest dostosowanie modernizowanych bloków do nowych reżimów pracy oraz do nowych wymagań środowiskowych. Efektom Programu 200+ powinien być zbiór innowacyjnych technologii, rozwiązań organizacyjnych lub prawnych oraz procedury i metody diagnostyczne zapewniające bezpieczną eksploatację, gwarantujące wysoką dyspozycyjność i sprawność przy jak najniższych nakładach.**

OSZ RAFAKO świętował zakończenie roku szkolnego

W czwartek, 22 czerwca, w Domu Myśliwskim RAFAKO odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego dla absolwentów Ośrodka Szkolenia Zawodowego RAFAKO. Podsumowano ich pracę i doświadczenia, jakie przez 3 lata zdobywali pod okiem wykwalifikowanych mistrzów zawodu. Najlepszych spawaczy nagrodzono w konkursie „Złota Przyłbica”. Wyróżniono również uczniów, którzy uzyskali najwyższą średnią w swojej klasie.

Tekst i zdjęcia: Justyna Korzeniak, Adventure Media



Od 1962 roku RAFAKO S.A. inwestuje w szkolenie pracowników młodocianych. Dotychczas Spółka wyuczyła 3079 ślusarzy/spawaczy. W tym roku mury OSZ opuściło 57 absolwentów, z których większość zdecydowała się pozostać w RAFAKO. Młodzi pracownicy mają otwartą ścieżkę zawodową oraz możliwość dalszego kształcenia.

Świeżo wyszkolonych ślusarzy z uprawnieniami spawaczy zegnali przedstawiciele dyrekcji RAFAKO S.A., nauczyciele, mistrzowie praktycznej nauki zawodu oraz koledzy z młodszych klas.

– Mijający rok szkolny był szczególny. Przykładem niech będzie: wydłużenie okresów szkolenia na stanowiskach wydziałowych czy wprowadzenie do programu obowiązkowego kursu czytania dokumentacji technicznej z wykorzystaniem nowych narzędzi dydaktycznych. Wychodzimy naprzeciw

bieżącym potrzebom produkcji, czego potwierdzeniem jest m.in. skierowanie do przyuczenia 5 uczniów trzecich klas do pracy przy obrabiarkach CNC – wyliczał z zadowoleniem Jan Zdziebczok, kierownik Ośrodka Szkolenia Zawodowego RAFAKO S.A.

– Zwieńczeniem waszej pracy jest tegoroczne zaszczytne wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej „Szkoła Zawodowa Najwyższej Jakości 2017” (przyj. red. czytaj więcej w tekście: „Ośrodek Szkolenia Zawodowego RAFAKO S.A. – placówką dobrych praktyk”). Serdecznie dziękuję, bo to przede wszystkim wasza zasługa i wasze zaangażowanie, oparte na wieloletniej współpracy pomiędzy Mechanikiem, a RAFAKO S.A. – podkreślił zwracając się do uczniów i absolwentów szkoły Jan Zdziebczok. 📌

”

RAFAKO S.A. to firma nietuzinkowa, która daje ogromne możliwości rozwoju młodym, pozwala budować przewidywalnie przyszłość. Trzeba jedynie wykazać starania w dążeniu do celu i dawać z siebie to, co najlepsze. To jedyna droga, aby zostać zauważonym, osiągnąć sukces i zadowolenie.



Uroczyste zakończenie roku szkolnego było doskonałą okazją do wręczenia nagród i wyróżnień. Cenne, a zarazem praktyczne upominki otrzymali młodzi spawacze, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w corocznie prowadzonym przez rafakowską placówkę konkursie „Złota Przyłbica”. 1 miejsce zdobył Mateusz Przybyła, w nagrodę otrzymał złotą przyłbicę, dyplom i nagrodę rzeczową – spawarkę TECNOARC. Na drugim miejscu uplasował się Wojciech Donat z nagrodą srebrnej przyłbicy, dyplomem i zestawem elektronarzędzi akumulato-

rowych MODECO. Trzecie miejsce należało do Patryka Borzuckiego, wręczono mu: brązową przyłbicę, dyplom oraz zestaw kluczy nasadowych PROTECO.

Podczas wakacji, na terenie OSZ, absolwenci przystąpili do egzaminu zawodowego przed Państwową Komisją Egzaminacyjną. Pozytywnie zdany egzamin pozwolił im na pracę w zawodzie ślusarz/spawacz.

– RAFAKO S.A. to firma nietuzinkowa, która daje ogromne możliwości rozwoju młodym, pozwala budować przewidywalnie przyszłość. Trzeba jedynie wyka-

zać starania w dążeniu do celu i dawać z siebie to, co najlepsze. To jedyna droga, aby zostać zauważonym, osiągnąć sukces i zadowolenie. Dzisiejszym absolwentom życzę powodzenia w życiu zawodowym, osobistym i wiele szczęścia, bo jest ono również potrzebne. Życzę wam również, aby slogan „ważniejsza od nauki jest jedynie systematyczna nauka” pozostał w waszej pamięci jako motto na rozpoczętej drodze rozwoju zawodowego – podsumowała Anna Zembaty-Łeska, dyrektor Departamentu Zarządzania Personalem RAFAKO S.A. 🗨



Cenne, a zarazem praktyczne upominki otrzymali młodzi spawacze, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w corocznie prowadzonym przez rafakowską placówkę konkursie „Złota Przyłbica”. 1 miejsce zdobył Mateusz Przybyła. Na drugim miejscu uplasował się Wojciech Donat z nagrodą srebrnej przyłbicy, natomiast trzecie miejsce należało do Patryka Borzuckiego.



OSZ RAFAKO S.A. placówką dobrych praktyk

CKZiU nr 2 „Mechanik” w Raciborzu, szkoła z którą od lat współpracuje RAFAKO S.A., otrzymało nagrodę w konkursie „Szkoła Zawodowa Najwyższej Jakości 2017” za „dobrą praktykę”. Dzięki projektowi, jaki placówka realizuje z firmą, młodzi ludzie uzyskują kompetencje wymagane przez obecny rynek pracy, a to z kolei daje im łatwiejszy start w dorosłe życie.

Tekst i zdjęcia: Justyna Korzeniak, Adventure Media

R RAFAKO jako jeden z nielicznych pracodawców w regionie zatrudnia pracowników młodocianych. Absolwenci gimnazjów, którzy zdecydują się podjąć dalsze kształcenie w szkole zawodowej w zawodzie ślusarz, zajęć praktycznych uczą się w Ośrodku Szkolenia Zawodowego działającym w RAFAKO. Dodatkowo, każdy z uczniów ma możliwość uzyskania uprawnień spawacza. Co więcej, po zakończeniu edukacji firma gwarantuje zatrudnienie, umowę o pracę oraz pełne świadczenia. W taki sposób raciborska Spółka od wielu lat współpracuje z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 „Mechanik” w Raciborzu.

Ten model współpracy sprawdza się doskonale, a jego atuty zauważyło Ministerstwo Edukacji Narodowej, wyróżniając Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Nr 2 „Mechanik” w Raciborzu, w konkursie „Szkoła Zawodowa Najwyższej Jakości 2017” za „dobrą praktykę”. – Nagroda sprawiła nam ogromną radość, dlatego, że dzięki niej została doceniona i wyróżniona wspólna praca

osób zaangażowanych w kształtowanie osobowości, charakterów i umiejętności w zakresie praktyk zawodowych naszych pracowników młodocianych – przyznaje **Jan Zdziebiczok**, kierownik Ośrodka Szkolenia Zawodowego RAFAKO S.A.

W konkursie wzięło udział blisko 140 szkół zawodowych o różnych profilach z całego kraju. – *Miniony rok szkolny można uznać za kolejny, bardzo udanej współpracy z firmą RAFAKO. Nasze dobre praktyki zyskały uznanie w oczach jury konkursowego Ministerstwa Edukacji Narodowej, z czego jesteśmy zadowoleni i postaramy się, aby kolejne lata były przynajmniej tak dobre, a nawet lepsze. Stawiamy na rozwój i najwyższy poziom kształcenia, w czym raciborska Spółka stale nam pomaga* – podkreśla **Stawomir Janowski**, dyrektor CKZiU nr 2 „Mechanik” w Raciborzu.

Nie jest to jedyne wyróżnienie dla OSZ RAFAKO, bowiem 6 grudnia ub.r. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości przyznała RAFAKO tytuł Pracodawcy Jutra 2016. Celem kon-

” **RAFAKO jako jeden z nielicznych pracodawców w regionie zatrudnia pracowników młodocianych. Absolwenci gimnazjów, którzy zdecydują się podjąć dalsze kształcenie w szkole zawodowej w zawodzie ślusarz, zajęć praktycznych uczą się w Ośrodku Szkolenia Zawodowego działającym w RAFAKO. Dodatkowo, każdy z uczniów ma możliwość uzyskania uprawnień spawacza. Co więcej, po zakończeniu edukacji firma gwarantuje zatrudnienie, umowę o pracę oraz pełne świadczenia. W taki sposób raciborska Spółka od wielu lat współpracuje z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 „Mechanik” w Raciborzu.**



kursu było wyróżnienie tych pracodawców, którzy podejmują wysiłek przygotowania młodych osób – uczniów, studentów i absolwentów – do podjęcia pierwszej pracy. Działania, realizowane przez przedsiębiorców ubiegających się o tytuł Pracodawcy Jutra 2016, umożliwiając młodym osobom zdobycie lub rozwój kompetencji, dzięki którym staną się oni wartościowymi, poszukiwanymi na rynku pracownikami, świadomie kształtującymi swoją karierę zawodową.

RAFAKO znalazło się również wśród najlepszych pracodawców Województwa Śląskiego, czego potwierdzeniem jest tytuł „Top Pracodawcy Województwa Śląskiego” otrzymany 24 listopada ub.r. podczas Targów Silesia HR Trends 2016.

– *Ogromnie cieszymy się z wszystkich przyznanych nam nagród, bo od wielu lat dokładamy wszelkich starań, aby uczniowie, podczas odbytych praktyk w naszym zakładzie, przyswajali jak najwięcej wiedzy praktycznej. Dbamy, aby pracowali na najlepszych możliwych sprzętach pod okiem wykwalifikowanej kadry specjalistów. Po ukończeniu szkoły dajemy im możliwość zatrudnienia, a nawet dalszej edukacji. Zdajemy sobie sprawę, że o specjalistów na dzisiejszym rynku pracy trudno, więc taki model kształcenia, doskonale się sprawdza. Firma ma pracowników „szytych na miarę”, a młodzi ludzie stabilnie zatrudnienie – podsumowuje **Anna Zembaty-Łęska**, dyrektor Departamentu Zarządzania Personalem w RAFAKO S.A.*

MODERNIZACJA ROKU 2016

Zmodernizowana Instalacja Odsiarczania Spalin w Elektrowni Bełchatów

Modernizacja instalacji odsiarczania spalin na blokach nr 5 i 6 w Elektrowni Bełchatów, wykonana przez RAFAKO S.A., zdobyła pierwsze miejsce w trakcie XXI edycji konkursu „Modernizacja Roku” w kategorii „Obiekty ochrony środowiska”.

Tekst: Magdalena Matusik, Adventure Media
Zdjęcia: Artur Wierzbicki

W Wyróżnienie przedsięwzięć charakteryzujących się szczególnymi walorami w zakresie modernizacji, to główny cel organizowanego od ponad dwudziestu lat konkursu „Modernizacja roku”. W tegorocznej edycji, jednym z kandydatów do otrzymania zaszczytnego tytułu, była zmodernizowana instalacja odsiarczania spalin na blokach 5 i 6 w Elektrowni Bełchatów. W rezultacie, zrealizowany przez RAFAKO S.A. projekt zdobył największą liczbę punktów, a tym samym pierwsze miejsce w kategorii „Obiekty ochrony środowiska”.

W ramach modernizacji IOS zastosowano nowatorskie rozwiązanie, które powstało na podstawie wspólnego projektu badawczo-rozwojowego RAFAKO S.A. i Politechniki Wroc-

ławskiej o nazwie „Półka sitowa bezprzelewową z pianą dynamiczną”, realizowanego w latach 2010–2013. Prace w skali pełno-przemysłowej, jakie rozpoczęto w obszarze absorberów bloków 5 i 6 w Elektrowni Bełchatów były ściśle podporządkowane postojom remontowym. W rezultacie zmieściły się w okresie planowego, 3-miesięcznego wyłączenia z eksploatacji danego bloku, co wymagało opracowania specjalnych rozwiązań zarówno od strony projektowej, jak i organizacji robót.

Najważniejszym osiągniętym celem modernizacji było dostosowanie absorbera do możliwości odsiarczania spalin pochodzących ze spalania bardziej zasiarzonego węgla przy uzyskaniu niższego od pierwotnego limitu w zakresie

stężeń SO_2 w gazie oczyszczonym. – Oznaczało to zarówno podniesienie skuteczności działania absorberów, jak również zwiększenie wydajności wszystkich towarzyszących im węzłów pomocniczych. Dodatkowym efektem zastosowania półki sitowej, poza zwiększeniem skuteczności wiązania składników kwaśnych, takich jak SO_2 , z gazów spalinowych, jest także zwiększenie absorpcji pyłu, co jest kolejnym, pozytywnym efektem ekologicznym. Półka sitowa zastosowana w absorberach IOS Bełchatów jest wyko-

nana w postaci perforowanych koszy z materiałów odpornych na korozję: głównie polipropylenu uzupełnionego o elementy z gumowanej stali i stopów na bazie niklu. Podczas przepływu spalin w kierunku górnej części absorbera, faza gazowa tworzy wraz z cieczą zalegającą na półce sitowej warstwę piany dynamicznej, która zanika po ustaniu przepływu gazu. To zjawisko w czasie normalnej pracy absorbera zwiększa powierzchnię kontaktu spalin i cieczy absorpcyjnej i poprawia skuteczność wnikania dwutlenku

siarki do cieczy, a tym samym zwiększa skuteczność usuwania tego zanieczyszczenia ze spalin w absorberze. Półka sitowa stanowi rozwiązanie alternatyw-

ne wobec możliwości budowy kolejnego poziomu zraszania w absorberze. Została ona zastosowana w absorberach IOS bloku 5 i 6 ze względu na brak

” W ramach modernizacji IOS zastosowano nowatorskie rozwiązanie, które powstało na podstawie wspólnego projektu badawczo-rozwojowego RAFAKO S.A. i Politechniki Wrocławskiej realizowanego w latach 2010–2013. Prace w skali pełno-przemysłowej, jakie rozpoczęto w obszarze absorberów bloków 5 i 6 w Elektrowni Bełchatów były ściśle podporządkowane postojom remontowym. W rezultacie zmieściły się w okresie planowego, 3-miesięcznego wyłączenia z eksploatacji danego bloku, co wymagało opracowania specjalnych rozwiązań zarówno od strony projektowej, jak i organizacji robót.



miejsca dla kolejnych pomp i rurociągów w obrębie absorberów – powiedział **Jerzy Mazurek**, autor projektu, Dyrektor Biura Techniczno-Projektowego w Zakładzie Instalacji Odsiarczania Spalin RAFAKO S.A.

Kompleksowa modernizacja IOS bloków 5 i 6 w El. Bełchatów obejmowała także powiązany z absorberami system odwadniania gipsu, w którym odbywa

się produkcja z powstałej w absorberze zawiesiny, siarczanu wapnia – produktu w formie stałej, potocznie nazywanego gipsem syntetycznym. – *W układzie odwadniania gipsu zabudowano, w istniejącym budynku, 2 linie po 6 wirówek każda – łącznie 12 największych dostępnych w tym zakresie na rynku maszyn wirujących o masie prawie 13 ton każda. Wirówki*

te zastąpiły stary układ odwadniania oparty o 2 filtry odsysające ciecz z zawiesiny za pomocą wytworzonej próżni. Dzięki temu układ został dostosowany do możliwości odwadniania gipsu, jaki powstanie z odsiarczania spalin przy znacznie większym zasileniu węgla – mówił Jerzy Mazurek, który zaznaczył, że układ oparty o wirówki, poza większą

wydajnością posiada także znacznie wyższą dyspozycyjność i elastyczność w użytkowaniu. – Układ nowych wirówek zabudowano z zachowaniem istniejących ścian zewnętrznych budynku wykonując całkowitą przebudowę jego wnętrza ze zburzeniem stropu włącznie. Można w uproszczeniu stwierdzić, że ze starego budynku pozostały wyłącznie

ściany zewnętrzne i dach. Prace prowadzono zatem w niezwykle trudnych warunkach, gdzie głębokie wykopy były realizowane w bezpośrednim sąsiedztwie istniejących fundamentów i budynków – m.in. sterowni wszystkich instalacji odsiarczania. Wewnątrz istniejącego budynku, którego ściany i dach stały się obudową nowego układu wykonano niezależną, oddy-

» *Można w uproszczeniu stwierdzić, że ze starego budynku pozostały wyłącznie ściany zewnętrzne i dach. Prace prowadzono zatem w niezwykle trudnych warunkach, gdzie głębokie wykopy były realizowane w bezpośrednim sąsiedztwie istniejących fundamentów i budynków – m.in. sterowni wszystkich instalacji odsiarczania. Wewnątrz istniejącego budynku, którego ściany i dach stały się obudową nowego układu wykonano niezależną, oddylatowaną konstrukcję żelbetową, na bazie której wykonano pomieszczenia produkcyjne, rozdzielnie elektryczne i pomieszczenia układów sterowania.*

Na fotografii znajduje się Zespół Projektowo-Realizacyjny Modernizacji (od lewej: Wiesław Šoltés, Andrzej Gajewski, Bogusław Dzik, Leszek Obłąg, Radosław Plachta, Jerzy Mazurek, Adam Bartoszek, Andrzej Krupa, Piotr Grygiel)



latowaną konstrukcję żelbetową, na bazie której wykonano pomieszczenia produkcyjne, rozdzielnie elektryczne i pomieszczenia układów sterowania – podkreślił Jerzy Mazurek.

– *Przyznanie nagrody za realizację tego projektu i wyróżnienie go jako „Modernizacji roku” jest – z punktu widzenia jego innowacyjności jak również trudności wykonawczych – wielkim powodem do satysfakcji – podsumował na koniec Dyrektor Biura Techniczno-Projektowego w Zakładzie Instalacji Odsiarczania Spalin RAFAKO S.A.*

XXI Edycja Ogólnopolskiego Konkursu „Modernizacja Roku” odbyła się pod patronatem: Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Sejmu RP, Podsekretarza Stanu Jana Widerzy w Ministerstwie Sportu i Turystyki, Instytutu Badawczego Dróg i Mostów oraz Marszałka Województwa Opolskiego.

ŚWIĘTO, KTÓRE JEDNOCZY

Dzień Energetyka w RAFAKO S.A.

– Jest to święto, które nas jednoczy. Mówi o tradycji, historii i o tym, jak ważni są ludzie. To moment, aby przypomnieć, że są czasy gorsze i lepsze. Tak jak w życiu – powiedziała Anna Zembaty-Łęska, inaugurując tegoroczne obchody Dnia Energetyka, które odbyły się 15 września w Domu Strzeleckim RAFAKO. W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele Zarządu RAFAKO S.A. oraz poszczególnych działów. Tego dnia przyznano wyróżnienia zasłużonym pracownikom raciborskiej spółki.

Tekst i zdjęcia: Magdalena Matusik, Adventure Media

RAFAKO
GRUPA P
Justyna Flego



Tegoroczne obchody Dnia Energetyka odbyły się do w Domu Strzeleckim RAFAKO podczas uroczystej gali, na której tradycyjnie odznaczono zasłużonych pracowników firmy. Przekazano także podziękowania Jerzego Wiśniewskiego, Głównego Akcjonariusza i Prezesa Zarządu PBG S.A., a także Przewodniczącego Rady Nadzorczej RAFAKO S.A. oraz Małgorzaty Wiśniewskiej, Członka Rady Nadzorczej RAFAKO S.A. i Prezesa Fundacji PBG. W wydarzeniu udział wzięli wszyscy członkowie Zarządu RAFAKO S.A., przedstawiciele poszczególnych działów, wyróżnieni i emerytowani pracownicy oraz zaproszeni goście.

Spółka przechodzi zmiany

Obchody rozpoczęło wystąpienie Prezes Zarządu RAFAKO S.A. **Agnieszki Wasilewskiej-Semaił**. – *Tegoroczne święto przypada w szczególnym momencie dla Spółki. Jesteśmy w trakcie procesu reorganizacji, którego częścią jest konieczność zmniejszenia zatrudnienia. Rynek energetyki konwencjonalnej bardzo mocno zaczął się zmieniać i RAFAKO musi dostosować się do tych zmian. Zdajemy sobie sprawę, że jest to trudny proces, który będziemy starali się przeprowadzić jak najmniejszym kosztem społecznym. Aby przygotować się do zmian rynkowych musimy zredukować bazę kosztów. W innym wypadku nie będziemy w stanie złożyć odpowiednio konkurencyjnych ofert, a konkurencja jest duża i równie zdeterminowana. Dlatego chciałabym prosić wszystkich pracowników, by w tych przemianach wspierali firmę swoim zaangażowaniem, po to abyśmy w przyszłości mogli funkcjonować w niezmiennym kształcie, jako prawdziwy lider rynku energetycznego* – powiedziała do zebranych **Agnieszka Wasilewska-Semaił**, Prezes Zarządu RAFAKO S.A., wskazując, że podjęte jakiś czas temu działania już przynoszą zamierzone re-



Tegoroczne święto przypada w szczególnym momencie dla Spółki. Jesteśmy w trakcie procesu reorganizacji, którego częścią jest konieczność zmniejszenia zatrudnienia. Rynek energetyki konwencjonalnej bardzo mocno zaczął się zmieniać i RAFAKO musi dostosować się do tych zmian. Zdajemy sobie sprawę, że jest to trudny proces, który będziemy starali się przeprowadzić jak najmniejszym kosztem społecznym.

zultaty. – *W życie wchodzi nowe normy dotyczące ochrony środowiska. Rafako posiada własne technologie i zasoby, które pozwolą zaprojektować instalacje niezbędne dla energetyki zawodowej, ale też energetyki przemysłowej i ciepłownictwa. Przez ostatnie dwa lata staraliśmy się rozwijać naszą obecność na rynkach zagranicznych i działania te zaczynają przynosić pierwsze efekty. Mam tutaj na myśli wybranie naszej*

oferty, jako generalnego wykonawcy, na budowę bloków energetycznych w Indonezji – wskazała prezes Agnieszka Wasilewska-Semaił.

Wiara w dobrą przyszłość

Wzorem poprzednich lat uroczystość poprowadziła Anna Zembaty-Łęska, która zaznaczyła, jak istotne dla pracowników firmy jest kultywowanie tak szczególnej tradycji. – *Dzień Energetyka to bardzo ważne święto dla Rafakowców. Właśnie w tym dniu spotykają się osoby, które przepracowały w RAFAKO S.A. przynajmniej ćwierć wieku. Dla wielu to więźność ich życia. Po takim okresie pracownicy utożsamiają się z firmą, o którą trzeba dbać, rozwijać ją i troszczyć się o jej przyszłość. Przykładem takiej jedności z pewnością jest powódź tysiąclecia, po której myśleliśmy, że firma się nie podniesie. Była to chwila przełomowa w RAFAKO S.A. Na szczęście dzięki*





zaangażowani i wsparciu pracowników oraz dobrym i dalekowzrocznym decyzjom najwyższego kierownictwa, a przede wszystkim wierze, że będzie dobrze, wszystko się udało. Dlatego też Dzień Energetyka to jeden z ważniejszych momentów w Spółce, ponieważ przypomina o tradycji, historii i o tym, jak ważni są ludzie. Namacalnym przykładem kontynuacji pięknych tradycji są osoby, które tak jak ich rodzice, przed wielu laty – otrzymały odznaki „Zasłużony dla RAFAKO S.A.” – mówiła **Anna Zembaty-Łęska**, Dyrektorka Departamentu Zarządzania Personalem RAFAKO S.A.

Wyróżnienia dla pracowników

W tym dniu łącznie 134 osoby świętowały swoje jubileusze pracy w firmie (m.in. 25 lat), otrzymały nagrody i wyróżnienia („Zasłużony dla RAFAKO” i „Spawacz Roku”). Uroczystości zostały też pożegnani także pracownicy, którzy przeszli na emeryturę.

W gronie osób, które otrzymały odznakę „Zasłużony dla Rafako” znalazł się **Janusz Kobiela**, który na co dzień pracuje w Biurze Kontroli Jakości RAFAKO S.A. – W firmie pracuję już 37 lat. Moja kariera zaczęła się od pracy na wydziale, później w miarę upływu lat znalazłem się w Biurze Kontroli Jakości. Dziś zajmuję się dość odpowiedzialnym stanowiskiem, bowiem do moich zadań należą odbiory od podwykonawców – powiedział z uśmiechem Janusz



łem tak ważne wyróżnienie – przyznał Janusz Kobiela.

Aleksander Kułacki otrzymał tytuł „Spawacz roku 2016”. – Za rok będę obchodzić 30-lecie pracy w firmie. Spawaniem, którym zajmuję się już 20 lat, interesowałem się od zawsze i praca ta sprawia mi wiele radości i satysfakcji. Jestem niezmiernie wdzięczny mojemu zespołowi, a w szczególności starszemu kolegom, którzy dzięki doświadczeniu, przekazali mi tajniki tego fachu – mówił **Aleksander Kułacki**, spawacz specjalista na wydziale W22.

Odnaczonego za 25-letni staż pracy był **Stanisław Gwizdak**, pracownik obsługi RAFAKO. – W firmie pracuję dokładnie od 4 maja 1992 roku. Bardzo podoba mi się to co robię, a szczególnie to, że nie jest to praca wykonywana w jednym miejscu, ponieważ do dyspozycji mam cały teren zakładu. Nigdy się nie nudzę,

a atmosfera w firmie jest jak najbardziej pozytywna – wyjaśnił pan Stanisław.

– Uehonorowanie za staż pracy jest zawsze bardzo miłe. Cieszę się, że ta tradycja jest kontynuowana. Stanowi to dodatkową motywację do rozwijania się i dalszych działań. Jak wspominam ten czas spędzony w RAFAKO? Jak uszędzie, raz jest lepiej raz gorzej. Wiem jedno, ja swoją pracę lubię i sprawia mi ona niemałą satysfakcję. RAFAKO to część mojego życia – powiedziała **Edyta Kudła** z RAFAKO S.A., która w tym roku obchodziła jubileusz 35-lecia pracy.

Z kolei 40 lat w Spółce przepracował Wiesław Oleszowski z Związków Zawodowych RAFAKO – Lata pracy w firmie wspominam bardzo dobrze. Myślę jednak, że najlepszym moim okresem był ten spędzony na produkcji. To był bardzo ciekawy czas, pełen wyzwań. Różne zadania, maszyny, nowe technologie. W biurze wszystko wygląda nieco inaczej, jednak nadal jest to praca, którą lubię – zaznaczył **Wiesław Oleszowski**.

Tradycyjnie uroczystości pożegnani zostali emeryci. Jedną z takich osób była **Wanda Šoltés** – W firmie pracowałam jako archiwistka w Biurze Projektowym



Nasza firma powstała 68 lat temu i od tego czasu największym kapitałem RAFAKO S.A. są ludzie. To oni budują ten zakład. Bywały ciężkie czasy, ale zawsze sobie dawaliśmy radę, dzięki mądrym menadżerom, wykształconym inżynierom i wykwalifikowanej ekipie produkcyjnej.

RAFAKO. W trakcie uroczystości padło stwierdzenie, że Rafakowcem jest się przez całe życie, i ja się z tym w pełni zgadzam. W firmie pracował mój ojciec, pracowałam ja i pracuję moje dzieci. Te lata wspominać będę bardzo dobrze. Cieszę, że mogłam być częścią rafakowskiej rodziny – powiedziała pani Wanda.

Rafako to wciąż lokomotywa

W imieniu jubilatów i nagrodzonych przemówił Piotr Karaś, Dyrektor Biura Marketingu RAFAKO S.A., który w tym roku obchodził 30-lecie pracy. – Nasza firma powstała 68 lat temu i od tego czasu największym kapitałem RAFAKO S.A. są ludzie. To oni budują ten zakład. Bywały ciężkie czasy, ale zawsze sobie dawaliśmy radę, dzięki mądrym menadżerom, wykształconym inżynierom i wykwalifikowanej ekipie produkcyjnej. Swój pierwszy jubileusz obchodziłem pięć lat temu. Wówczas mówiło się o nas, że jesteśmy perłą czy też lokomotywą, która przetrwa ciężkie czasy. Zastanawiam się, co teraz moglibyśmy powiedzieć. Myślę, że wciąż jesteśmy tą lokomotywą, która prze do przodu. Bardzo się też cieszę, że tradycja Dnia Energetyka jest kultywowana. Jesteśmy jedną z nielicznych firm, która jeszcze to robi. Świadczy to o tym, że nie traktuje się nas, ludzi, jako koszt, ale jako podmiot, co jest bardzo ważne i budujące – podsumował **Piotr Karaś**, Dyrektor Biura Marketingu RAFAKO S.A. 📌





25

30

35



40

45

Pracownicy, którzy przeszli na emeryturę:

Krystyna Fleger, Krystyna Huwer, Teresa Kłos, Brygida Krybus, Gabriela Lejeune, Krystyna Molenda, Agnieszka Olszak, Elżbieta Rudnik, Romualda Ruszczyk-Pross, Anna Salewicz, Jolanta Sitek, Wanda Šoltés, Jolanta Szramko, Anna Talik, Teresa Urban, Krystyna Waligóra, Maria Wojtunik, Ewa Wyrostek, Józef Antoszczyzyn, Jerzy Banaś, Stanisław Beczała, Joachim Botur, Bogusław Buda, Jan Cichocki, Rajnold Cygan, Józef Czerwiec, Władysław Doczumiński, Zdzisław Domagała, Krystian Habel, Kazimierz Jakubiak, Jan Jeremicz, Mieczysław Kindziak, Jerzy Małachowski, Tadeusz Marcyanik, Werner Michalski, Antoni Paliświat, Kazimierz Ptak, Tadeusz Rydzewski, Józef Seget, Jerzy Siwiec, Bogdan Skuza, Maciej Sowiński, Lucjan Strzelczyk, Jerzy Szpila, Stanisław Szymczyk, Ryszard Tomala

Jubileusz 25-lecia pracy

Jerzy Błasiak, Jerzy Bogusławski, Tomasz Drastig, Andrzej Gurk, Stanisław Gwizdak, Piotr Hütter, Marek Kapuśniak, Józef Kittel, Dariusz Kłoda, Andrzej Kozielski, Mariusz Mazurkiewicz, Rafał Rydzak, Michał Śladek, Andrzej Wojciechowski, Mirosław Zajq, Olgierd Żelazko



Jubileusz 30-lecia pracy

Danuta Jazłowiecka-Maciół, Edyta Konieczny, Liliana Stopa, Tomasz Białas, Joachim Biela, Jan Burdzik, Stanisław Chmielewski, Jacek Czyszczoń, Artur Galicki, Manfred Gincel, Marek Głogiewicz, Ireneusz Gołdyn, Hubert Grzesiczek, Bernard Herber, Krzysztof Jędrusiak, Piotr Karaś, Gerard Korycik, Roman Krupa, Jan Krzykała, Jan Lasak, Joachim Lichownik, Paweł Łodziak, Dariusz Madejski, Gerard Maindok, Tomasz Małeck, Zenon Mordasewicz, Grzegorz Musioł, Andrzej Niedzielski, Andrzej Nowak, Mirosław Orawski, Wolfgang Oslisło, Dariusz Podlasek, Zygmunt Pomiotło, Krzysztof Róż, Grzegorz Rybiński, Gerard Sichma, Ryszard Skoczny, Marian Skubiszyński, Marek Synowiec, Wiesław Szatko, Henryk Śliwiński, Stanisław Świerk, Krzysztof Trusz, Andrzej Turko, Mirosław Wiczkowski, Jan Wilczek, Zbigniew Windak, Hubert Zajonc, Eugeniusz Zebrała, Dariusz Żyła

Jubileusz 35-lecia pracy

Danuta Heczko, Marta Kłęczar, Edyta Kudła, Mariola Maciejewska, Jolanta Obuchowska, Jolanta Zajq, Marian Adamczyk, Norbert Benz, Jerzy Chudzicki, Sławomir Glinkowski, Krystian Herdzin, Zygfryd Jakubiec, Piotr Janosz, Franciszek Jurecki, Marcin Kroker, Henryk Kubacki, Zygfryd Marcinek, Piotr Matuszek, Ryszard Michalik, Roman Niestrój, Przemysław Noworyta, Piotr Oleszowski, Andrzej Paluch, Mieczysław Sawicki, Ryszard Siniakiewicz, Roman Sobocik, Henryk Wysocki, Adam Żagiel, Tomasz Żarski, Alfred Żymelka



Jubileusz 40-lecia pracy

Maria Doczumińska, Gudruna Palinski, Henryka Satała, Ryszard Baran, Gerard Bedrunka, Bernard Christ, Eugeniusz Chrobok, Jerzy Dmित्रuk, Alojzy Fojcik, Tadeusz Gawryluk, Henryk Gomółka, Jerzy Hrab, Stefan Kachel, Tadeusz Karaszkiwicz, Mariusz Kasprzyk, Adam Koczwar, Marek Kościółek, Ryszard Kotula, Andrzej Kowalski, Zygfryd Kupczyk, Jan Matuszek, Wiesław Oleszowski, Mariusz Omieciński, Stanisław Paluch, Maksymilian Parys, Edward Piech, Marcin Płotek, Gerard Pokorski, Krystian Reichel, Marian Sienkiewicz, Andrzej Szafirski, Ryszard Szramko, Jerzy Tomasiuk, Piotr Ulrich, Zbigniew Wiśniowski, Bernard Zajonz

Jubileusz 45-lecia pracy

Wiesław Buczkowski, Engelbert Mrowietz

Odnaka „Zasłużony dla RAFAKO”

Lidia Langer, Katarzyna Sielska, Jolanta Zajq, Dariusz Bajsarowicz, Jarosław Góralski, Jerzy Hrab, Franciszek Jurecki, Adam Kaczorowski, Janusz Kobiela, Henryk Kubacki, Marcin Płotek, Marian Sienkiewicz, Marian Skubiszyński, Zygfryd Ślawik, Krzysztof Trusz

Spawacze Roku 2016

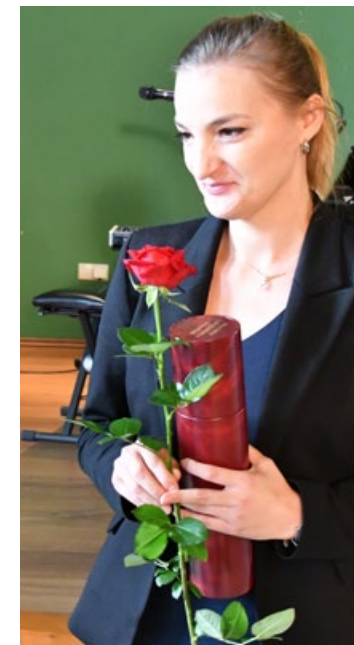
Tomasz Front, Tomasz Palisa, Bernard Paprotny, Piotr Psota, Aleksander Kułacki

Najlepsi młodzi adepci w zawodzie spawacza Roku 2016

Denis Przybyła, Sławomir Władarz

Nagroda I stopnia

Mariola Kobyłańska-Pawlisz



NAJLEPSI WŚRÓD SPAWACZY W RAFAKO S.A.

Dobre oko, pewna ręka, anielska cierpliwość, wiedza i nieprzeciętne umiejętności manualne – to cechy dobrego spawacza. Posiadają je z pewnością pracownicy RAFAKO S.A., którzy podczas tegorocznych obchodów Dnia Energetyka otrzymali tytuły „Spawacza Roku 2016” albo wyróżnienia jako „Najlepsi młodzi adepci w zawodzie spawacza roku 2016”. W tym gronie znalazło się 7 RAFAKOwców – Spawacze Roku 2016: Tomasz Front, Tomasz Palisa, Bernard Paprotny, Piotr Psota, Aleksander Kułacki. Najlepszymi młodymi adeptami w zawodzie spawacza roku 2016 zostali Denis Przybyła i Sławomir Włodarz.

Tekst: Justyna Korzeniak, Adventure Media
Zdjęcia: Magdalena Matusik, Adventure Media



ALEKSANDER KUŁACKI

W RAFAKO S.A. pracuje od 28 lat. Tytuł „Spawacza Roku” otrzymał po raz pierwszy. Mimo że czas płynie nieubłaganie, doskonale pamięta swój pierwszy dzień na wydziale. – *To był marzec 1989 r., wówczas skończyłem kurs spawacza i przyjęto mnie na wydział. Wcześniej przez 5 lat pracowałem jako mechanik-kierowca, ale praca nie dawała mi takiej satysfakcji jak spawanie, więc postanowiłem zmienić branżę. Z perspektywy czasu wiem, że była to słuszna decyzja* – mówi **Aleksander Kułacki**, Spawacz Roku 2016. W RAFAKO S.A., z biegiem lat i nabierania szlifów w zawodzie spawacza, A. Kułacki zrobił dodatkowe kursy. Dziś posługuje się 4 metodami: TIG, MAG,

Elektrodą otuloną i Automatem. Mimo że zawód, który wykonuje, to poszukiwany na rynku pracy fach, nie zamieniłby RAFAKO na żaden inny zakład. – *Raciborska spółka to firma z ugruntowaną pozycją i długimi tradycjami, na które wiele lat pracowała. Oferuje stabilne warunki zatrudnienia. Pracuje tu wielu doświadczonych specjalistów, którzy chętnie dzielą się wiedzą z nowymi pracownikami* – przekonuje A. Kułacki. W RAFAKO w kontroli jakości pracuje również syn Aleksandra Kułackiego. Po godzinach A. Kułacki lubi wsiąść na rower i pokonywać kilometry albo odpoczywać w swoim wypielegnowanym ogródku działkowym.

BERNARD PAPROTNY

W RAFAKO S.A. pracuje od 2009 r. Z wykształcenia jest technikiem elektrykiem, ale praca w wyuczonym zawodzie nie przynosiła mu satysfakcji, więc postanowił się przekwalifikować. – *Skorzystałem wówczas z kursów, jakie oferował Powiatowy Urząd Pracy* – wspomina **Bernard Paprotny**, Spawacz Roku 2016. Tak trafił do RAFAKO, najpierw na kurs pod okiem specjalistów, następnie przyjęto go na wydział, gdzie pracuje po dziś dzień. Od początku wykazywał nieprzeciętne zdolności

spawalnicze, dlatego dwa lata temu wyróżniono go „Dyplomem Uznania” za osiągnięcie w 2014 roku najlepszych wyników w zakresie wydajności i jakości ręcznego spawania w metodzie TIG. Bernard Paprotny nie spoczął na laurach, a owocem jego zaangażowania jest tegoroczny tytuł „Spawacz Roku”. Prywatnie chętnie i regularnie gra w piłkę nożną. Do niedawna był zawodnikiem LKS Markowice, teraz na murawę wychodzi już tylko rekreacyjnie.



SŁAWOMIR WŁODARZ

Najlepszym młodym adeptem w zawodzie spawacza roku 2016 został **Sławomir Włodarz**, który w RAFAKO S.A. pracuje od 4 lat, a praktyki w Ośrodku Szkolenia Zawodowego rozpoczął 3 lata wcześniej. – *Od kiedy pamiętam interesowałem się zawodem spawacza i właśnie tym chciałem się zajmować w dorosłym życiu. Cieszę się, że dzięki RAFAKO mogłem spełnić swoje ambicje zawodowe, uczyć się*

pod okiem naprawę dobrych i doświadczonych nauczycieli, do tego jeszcze pracować na nowoczesnych, bardzo dobrych sprzętach – przekonuje **Sławomir Włodarz**, wyróżniony w kategorii Najlepszy młody adepty w zawodzie spawacza roku 2016. Dodatkowo S. Włodarz skończył kurs spawania Multitrack. Poza spawaniem interesują go nowinki techniczne i regularnie gra w piłkę nożną.





DENIS PRZYBYŁA

Najmłodszy wyróżniony spawacz to **Denis Przybyła**. W RAFAKO pracuje od 2 lat, spawa metodą TIG. – *Od lat wiadomo, że RAFAKO szkoli najlepszych spawaczy, których umiejętności są na wagę złota na dzisiejszym rynku pracy. Dlatego też zdecydowałem się na naukę pod okiem specjalistów z RAFAKO* – przekonuje **Denis Przybyła**, wyróżniony w kat. Najlepszy młody adept w zawodzie spawacza roku 2016. Po zakończeniu szkoły D. Przybyła postanowił dołączyć do załogi RAFAKOwców. – *Zespół jest*

sympatyczny, kierownicy wyrozumiali, chętni do udzielania wskazówek młodym spawaczom – dodaje. Denis Przybyła to zdolny i chłonny wiedzy pracownik, ale dobrze wie, że nie samą pracą żyje człowiek. Ma dość specyficzne hobby – kolekcjonuje stare, zabytkowe motocykle. Najczęściej skupuje je na aukcjach internetowych, restauruje, nadając im nowego charakteru. By następnie przemierzać nimi kilometry szos. Obecnie jego kolekcja to 13 maszyn, z czego najcenniejszy jest „Jawor” z 1957 r.



TOMASZ PALISA

w RAFAKO pracuje 5 lat. Zaczynał jako uczeń Ośrodka Szkolenia Zawodowego. Wraz ze stopniem zdobywania wiedzy i umiejętności spawalniczych zdecydował, że po zakończeniu edukacji zostanie na wydziale, bo Spółka daje mu taką możliwość. – *RAFAKO nie tylko dało mi dobry zawód, stabilne zatrudnienie, ale też możliwość rozwoju* – mówi **Tomasz Palisa**, Spawacz Roku. Skończył wieczorową szkołę licealną, ale nadal chce wykonywać zawód spawacza, bo ten daje mu spełnienie zawodowe. Po godzinach pracy Tomasza Palisę można najczęściej spotkać na boisku w Pietrowicach Wielkich. – *Lubię grać w piłkę nożną. Kiedyś grałem w lokalnej drużynie, teraz już tylko rekreacyjnie. Ponadto w wolnej chwili, gdy pogoda dopisuje wsiadam na rower i zwiedzam okolice.*



TOMASZ FRONT

W ubiegłym roku świętował 25-lecie pracy w RAFAKO, w tym roku **Tomasz Front** został uhonorowany tytułem Spawacza Roku. Gdy zakończył edukację, zatrudniono go na wydziale. – *Wybrałem RAFAKO, bo wówczas był to najlepszy zakład w okolicy, który dawał nie tylko dobre warunki pracy, lecz także szansę na podniesienie swoich kwalifikacji. Miałem taki plan, że zostanę w nim na chwilę, nabiorę doświadczenia, a tak się stało, że pracuję w RAFAKO już 26 lat* – mówi **Tomasz Front**, Spawacz Roku 2016. Praca na wydziale sprawia mu wiele satysfakcji i daje spełnienie zawodowe. Tomasz Front spawa metodami TIG i Elektrodoł otuloną. Po pracy relaksuje się przy dobrej sensoryjnej książce, ale najbardziej lubi spędzać czas z rodziną.

PIOTR PSOTA

W RAFAKO pracuje od 28 lat. Ukończył szkołę przyzakładową, wyuczył się jako tokarz spawacz. Przyjęto go na wydział W3, następnie kontynuował pracę na W1 w zawodzie spawacza. – *Zawsze wykonywałem swoją pracę rzetelnie, ale nagrody się nie spodziewałem. Jest mi bardzo miło, że zostałem doceniony. Miło, że Zarząd Spółki potrafi docenić naszą pracę, to naprawdę motywuje i sprawia, że z chęcią przychodzi się do firmy* – podkreśla **Piotr Psota**, Spawacz Roku 2016 z RAFAKO S.A. Wolny czas P. Psota najchętniej spędza z rodziną. Lubi narciarstwo, wraz z pierwszym śniegiem pakuje narty, odzież i jedzie wraz z bliskimi szusować na stokach. Jego ulubione miejsce w Polsce to Czarna Góra.



CZAS JEST ZAWSZE

Jest tylko źle zorganizowany dzień

Umawiamy się na rozmowę o 17.00 czasu polskiego i o 9.00 czasu lokalnego w Denver. Ewa jest już po porannym treningu w górach, który rozpoczęła o 5.30. Pytam ją, o której chodzi spać. Odpowiada, że o 21.00. Obie stwierdzamy, że to bardzo zdrowo, nasz organizm wówczas najlepiej się regeneruje i tym samym płynnie przechodzimy do tematu rozmowy.

Tekst: Joanna Januszewska, kierownik ds. komunikacji korporacyjnej, Fundacja PBG

T Tym razem chcę zapytać Mistrzynię Europy w triathlonie na dystansie Ironman o rady i sugestie, jak przy ośmiogodzinnym dniu pracy spędzonym w biurze zachować dobrą kondycję, samopoczucie i energię.

Ewa wspomina swoje zdziwienie jak po pierwszych dniach pracy biurowej bolały ją plecy, nogi i... pośladki. W tym miejscu oddaję głos Ewie – posłuchajcie jej rad.

Siedząc przez osiem godzin, powinieneś mieć siły. Tymczasem byłam tak zmęczona, że musiałam zacząć się ruszać najpierw po, a potem nawet i przed pracą, by odzyskać energię i poczuć się lepiej. Zaczęłam od stawiania samochodu 2 kilometry przed biurem, by przejść się 20 minut szybkim tempem. Dotleniałam w ten sposób organizm, który już z rana wydzielał endorfiny.

Nasze samopoczucie i energia zależą od tego, jak rozpoczniemy dzień, a nawet poprzedzający wieczór; od tego o której pójdziemy spać i ile zjemy na kolację. Zasady, które stosuję, to podstawowe, zdrowe nawyki wpływające na samopoczucie, wygląd zewnętrzny i sposób myślenia. ●

”

Siedząc przez osiem godzin, powinieneś mieć siły. Tymczasem byłam tak zmęczona, że musiałam zacząć się ruszać najpierw po, a potem nawet i przed pracą, by odzyskać energię i poczuć się lepiej. Zaczęłam od stawiania samochodu 2 kilometry przed biurem, by przejść się 20 minut szybkim tempem. Dotleniałam w ten sposób organizm, który już z rana wydzielał endorfiny.



H₂O

Podstawowa i bardzo ważna zasada to picie rano szklanki wody zamiast kawy czy herbaty. Nawet gdy w pracy zdarza się ból głowy, nie powinniśmy w pierwszej kolejności sięgać po tabletkę, tylko wypić dwie szklanki wody lub wziąć magnez, który z pewnością bardziej nam posłuży. Powodem bólu głowy może być odwodnienie – nadmierne ilości kawy, która nie zatrzymuje wody w organizmie, tylko go wypłukuje i działa moczopędnie. W pracy powinniśmy wypijać nawet 2 litry wody by wpływać na dobrą koncentrację i nastrój. Lepiej iść do toalety kilka razy więcej niż pozwolić sobie na znużenie czy ból głowy. Ponadto zalecam uzupełniać z rana sole mineralne w bardzo prosty i tani sposób, poprzez branie na język odrobiny soli i popijanie jej wodą. Nie musimy stosować specjalnych odżywek czy tabletek musujących z apteki.

Śniadanie

Bardzo ważne, by organizm dostał dobre paliwo z samego rana. Analogicznie jak samochód – jeśli go nie dostanie, stanie gdzieś na drodze. Dlatego śniadanie jest dla mnie najważniejszym posiłkiem. Dzięki niemu dostarczam organizmowi dobrej energii i zaczynam dobrze funkcjonować. Nie za dużo węglowodanów, proteiny – jajka, płatki z mlekiem, twaróg. Oczywiście nie pijmy na czczo kawy, wiele osób popełnia ten błąd! Kolacja jest najmniej ważna. Wieczorem metabolizm jest wolniejszy i nie trawi dużej ilości jedzenia. To dobry sposób, by przybrać na wadze i nie mieć ochoty na dodatkowe aktywności. Rano możemy zjeść więcej kalorycznego jedzenia, ponieważ do południa zdążymy już je spalić.

Dobre bo zdrowe

Pomimo wielu zajęć zawsze przeznaczam swój czas, by samemu przygotować posiłek. Ćwiczenia dużo dają, ale jeśli się ich nie połączy ze zdrową dietą

efekt może być odwrotny od zamierzonego. Dlatego ważne jest dobre, zdrowe, nieprzetworzone jedzenie. Łatwo jest kupić gotowe produkty, ale nie bądźmy na tyle leniwi. Im ładniej jedzenie jest zapakowane, tym więcej w nim konserwantów. Teraz mamy sezon na owoce i warzywa dlatego warto ich więcej jeść oraz przygotować przetwory na nadchodząca zimę. Im mniej cukru w jedzeniu, tym oczywiście lepiej.

5 minut

Pracując w biurze mamy wiele pokus; dobre ciasto, drożdżówka, baton. Na chwilę poziom cukru się podnosi i dodaje energii, ale za moment spada. Zamiast tego polecam każdą 5 minutową przerwę* wykorzystać na ruch i ćwiczenia.

Z rana niech to będą ćwiczenia oddechowe i delikatne rozciąganie. Po południu, gdy energia spada, można wykonywać bardziej energiczne ćwiczenia: krążenia barków, ramion, podskoki, bieg w miejscu**. Ważne by wykonywać je w pozycji stojącej, wówczas łydki mają inną pozycję i mięśnie odpoczywają.



Pomimo wielu zajęć zawsze przeznaczam swój czas, by samemu przygotować posiłek. Ćwiczenia dużo dają, ale jeśli się ich nie połączy ze zdrową dietą, efekt może być odwrotny od zamierzonego. Dlatego ważne jest dobre, zdrowe, nieprzetworzone jedzenie.

Można przejść się po biurze, przebiec po schodach. Zestawy wielu ćwiczeń można znaleźć w Internecie, można także wyznaczyć w biurze dyżury, tego dnia przygotowuje ćwiczenia, dzięki temu wspólnie się mobilizować i wspierać.

Ruszaj się!

Mnie samej dużo pomógł ruch przed pracą. Jak ja się dobrze wtedy czułam! Gdy do pracy maszerowałam zaoszczędzałam dodatkowo na paliwie, omijałam korki i szybciej przychodziłam! Poza porannym spacerem chodziłam także na basen. Wiem, że rano nie mamy za dużo czasu, ale gdy ktoś rozpoczyna pracę o 7.30 czy 8.00 jest to możliwe – 40 minut popływać, wziąć prysznic, wysuszyć się, ubrać. Panie będą potrzebowały go więcej, mężczyźni dwa razy przejedzie ręcznikiem po głowie i jest gotowy!

Po pracy dobrze jest od razu zaplanować aktywność, zanim wrócimy do domu, zjemy coś dobrego i się rozleniwimy. Inna forma mobilizacji to grupa wsparcia – umawiamy się na daną godzinę i musimy być! Dodatkowo daje ona możliwość spotkania się w innym gronie niż na co dzień i poruszenia innych niż zawodowe tematy, a to jest ważne dla higieny psychicznej.

Gdy pojawiają się dzieci, można się z mężem czy partnerem wymieniać obowiązkami. Mąż może z rana pobiegać, by żona mogła pójść wieczorem na siłownię. Ponadto jest mnóstwo aktywności, które można spędzać wspólnie z dziećmi jak np. jazda na rowerze.

Teraz jest większa moda na sport niż kiedyś. Pamiętam jak na wufie dziewczyny nie chciały się nawet spociec, a żeby dobrze wyglądać, stosowały diety. Potem traciły samozaparcie i gdy je odstały pojawiały się efekty jojo. Łącząc ruch i dobrą dietę możesz cały czas trzymać dobrą kondycję i nawet więcej zjeść.



Witalność jest bardzo ważna. Jeżeli się akceptujesz i dobrze czujesz psychicznie i fizycznie wówczas dobrze funkcjonujesz jako człowiek.

Oddychaj

Negatywnie wpływa na nas także stres. Polecam ćwiczenia relaksacyjne, medytację, ale i bieganie, które oczyszcza umysł. Biegając, koncentruję się na oddechu, przyrodzie i okazuje się, że problem, z którym wyruszyłam, nie jest taki zły.

Bardzo ważny jest także oddech. Jeśli ktoś płytko, nerwowo oddycha, nie jest dotleniony. Przed startem, gdy jest dużo adrenaliny, biorę dziesięć razy głęboki wdech i wydech z zamkniętymi oczami w wyprostowanej pozycji. To jest mój wypróbowany sposób, który wiem, że pomaga. Można go stosować w każdej sytuacji, w pracy zawodowej, przed ważnymi spotkaniami biznesowymi.

Inne ciekawe ćwiczenie, którego nauczyłam się w Stanach, polega na tym, że podnosisz ręce do góry i mówisz do



Inne ciekawe ćwiczenie, którego nauczyłam się w Stanach, polega na tym, że podnosisz ręce do góry i mówisz do siebie przez 60 sekund: „jestem duży, jestem wysoki, jestem wielki i dam sobie ze wszystkim radę”. Wtedy podnosisz swoją energię i stajesz pewny przed wyzwaniem!

siebie przez 60 sekund: „jestem duży, jestem wysoki, jestem wielki i dam sobie ze wszystkim radę”. Wtedy podnosisz swoją energię i stajesz pewny przed wyzwaniem!

Życzę wszystkim Czytelnikom „Ogniwa” higienicznego i zdrowego trybu życia. Dobre przyzwyczajenie można wprowadzać w każdym wieku. Do zobaczenia!

Dziękuję za rozmowę. 📍

* Zgodnie z prawem pracy 5 minutowa przerwa przysługuje pracownikom po każdej godzinie pracy spędzonej przy komputerze.

** Zobacz zalecane przez Ewę ćwiczenia na załączonych zdjęciach i wprowadź je do codziennego rytuału.



Wznosy tydek w pozycji stojącej



Krążenia tułowia



Naprzemienne krążenia ramion w przód i w tył



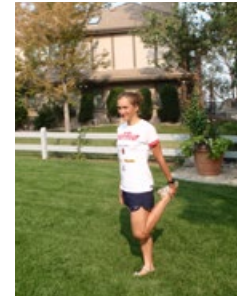
Ćwiczenia ramion – wymachy w bok



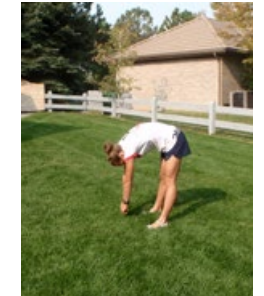
Naprzemienne krążenia ramion w przód i w tył



Krążenia barków



Rozciąganie mięśnia dwugłowego łydki



Skłony



Krążenia głowy



Ćwiczenia ramion – wymachy w bok



Krążenia głowy



Wypad nogi w przód



Krążenia tułowia

W ŻYCIU jak w SPORCIE

Obserwacja bieżących realiów funkcjonowania przedsiębiorstw skłania do poglądu, że żyjemy w coraz bardziej dynamicznym i radykalnie zmieniającym się otoczeniu. Wywołuje to potrzebę adaptacyjnej restrukturyzacji działalności firm. Dopasowanie się do turbulentnego otoczenia rynkowego wiąże się z potrzebą poszukiwania nowych kierunków wspomagających pracowników w rozwijaniu kompetencji umożliwiających realizację wyznaczonych celów w nowych uwarunkowaniach biznesu.

Tekst: Eugeniusz Kijewski, specjalista ds. sportu, Fundacja PBC,
Joanna Januszewska, kierownik ds. komunikacji korporacyjnej, Fundacja PBC



P Poszukując odpowiednich wskazówek dla swojej kadry, przedsiębiorstwa coraz częściej odwołują się do doświadczeń wypracowanych w innych obszarach działalności społecznej – wychodząc z założenia, że „Rozwiązania obecnych problemów świata nie znajdziemy na tym poziomie myślenia, na którym je stworzyliśmy.” (Albert Einstein).

Jednym z kierunków w praktyce współczesnego biznesu jest odwołanie się do doświadczeń wypracowanych w świecie sportu. Wykorzystuje się rozwiązania i wyniki badań z takich obszarów, jak m.in. wpływ określonych strategii i metod stosowanych przez trenerów i liderów zespołu oraz uwarunkowań organizacyjnych na satysfakcję, zaufanie i wyniki osiągnięte przez zespoły sportowe [1, 2, 3], poszukiwanie czynników wpływających na motywację członków zespołu [4], rozpoznanie znaczenia tzw. ukrytej wiedzy zespołów, *team spirit*, na osiągnięte wyniki [5], identyfikacja cech indywidualnych wpływających na posiadaną pozycję w zespole i osiągnięcia [6], analiza źródeł stresu, wypalenia zawodowego i chęci zakończenia kariery zawodowej [7], a także rozpatrywanie zróżnicowanych metod relaksacji i radzenia sobie ze stresem [8].

Innowacyjną formą czerpania z doświadczeń innych jest słuchanie ich historii, tzw. *story telling*[9]. Osobą, która pozwoli nam wejść do świata sportu i sprawdzić, jak wygląda praca zawodników, trenerów i organizacji sportowych, i czy ich doświadczenia mogą pomóc w rozwiązywaniu naszych problemów zawodowych, jest jeden z najlepszych zawodników i trenerów koszykówki w historii naszego kraju, Eugeniusz Kijewski. ➤



EUGENIUSZ KIJEWSKI

W Polsce grał w trzech klubach: Warcie Poznań, Spójni Gdańsk i Lechu Poznań. Reprezentant Polski w latach 1973–1988, wystąpił na Igrzyskach Olimpijskich w Moskwie 1980 r., rozegrał 220 spotkań w biało-czerwonych barwach i zdobył 3092 pkt. Grając w ekstraklasie polskiej ligi koszykówki, wywalczył cztery tytuły Mistrza Polski (1983, 1984, 1989, 1990), trzykrotnie wybierany na najlepszego gracza ligi (1979, 1982, 1986). Po zakończeniu kariery zawodniczej (35 l.), po kilku tygodniach został trenerem poznańskiego klubu koszykówki Lech Poznań. Prowadził czołowe zespoły koszykarskie w naszym kraju i wywalczył z nimi cztery tytuły Mistrza Polski (Prokom Trefl Sopot, 2004, 2005, 2006, 2007), cztery srebrne medale Mistrzostw Polski (Lech Poznań 1991, Anwil Włocławek 1999, Prokom Trefl Sopot 2001) oraz dwa brązowe (Lech Poznań 1994, Prokom Trefl 2001). Był trenerem reprezentacji Polski w koszykówce męskiej w latach 1993–1998, zdobył siódme miejsce w finałach Mistrzostw Europy w 1997 r. w Barcelonie.

Joanna Januszewska: Kiedy i jak zaczęła się Pana przygoda ze sportem?

Eugeniusz Kijewski: W wieku 14 lat poszedłem na trening selekcyjny do sekcji juniorów klubu Lech Poznań. Nie zostałem wtedy przyjęty do drużyny ze względu na zbyt niski wzrost jak na koszykarza. Po dwóch miesiącach dowiedziałem się o naborze do innego poznańskiego klubu, Warty Poznań, poszedłem na trening i tam już zostałem przyjęty.

JJ: Czyli od początku wierzył Pan, że koszykówka jest dyscypliną dla Pana?

EK: Można tak powiedzieć, chociaż wtedy jeszcze nie wiedziałem, że koszykówka będzie moim życiem. Ale przez to, że trafiłem do zespołu Warty Poznań właśnie się nią stała. Trener zespołu juniorów Warty Poznań, Wojciech Patan, stworzył nam wspaniałe warunki do rozwoju. Nauczył nas, jak tworzyć kolektyw, co znaczy poświęcenie swoich własnych osiągnięć dla dobra zespołu, pokazał, co możemy osiągnąć w sporcie. Żyłem wtedy marzeniami o wielkiej karierze, która się spełniła. Początki kariery wykształciły we mnie postawę i nawyki, które przydały mi się w dalszym rozwoju kariery.

JJ: Co oznacza poświęcenie własnych osiągnięć dla dobra zespołu?

EK: Każdy zawodnik musi z czegoś zrezygnować dla dobra zespołu, np. podczas gry każdy lubi zdobywać punkty, ale żeby do tego doszło musi zostać wypracowana odpowiednia pozycja rzutowa, odpowiednio podanie piłki, a na to już pracuje cały zespół. Ważne jest też to, żeby sobie pomagać, nie tylko na boisku, lecz także poza nim. Trener stawiał nam cele sportowe, ale wymagał również tego, żebyśmy pamiętali i wspierali się poza boiskiem, np. w nauce. Zdobyliśmy Mistrzostwo

Polski juniorów, a po latach większość z zawodników ukończyła studia wyższe.

JJ: Jako zawodnik i trener pracował Pan w różnych klubach, grał i pracował z różnymi zawodnikami, w tym reprezentantami Polski. W jaki sposób tworzy się zespół, jak dopasować różne charaktery i pracować z różnymi osobowościami?

EK: W sporcie jest tak, że żeby osiągnąć wynik, muszą być silne charaktery, dlatego ważne są kompromisy i dobra at-

mosfera. Nie gwarantuje to jednak, że zdobędzie się Mistrza Polski, ale bez tego nie jest możliwe osiągnięcie sukcesu.

Jako zawodnikowi było mi prościej, miałem bezpośrednie przełożenie na to, co dzieje się na boisku. Wtedy każda sytuacja wymagała wyjaśnień, rozmów z zawodnikami dochodziliśmy do wspólnych wniosków, otwarcie mówiliśmy o swoich problemach i zastrzeżeniach, które mamy względem siebie.

Jako trener prowadziłem zespół, w którym było sześć narodowości, co wiązało się ze zróżnicowaniem kulturowym

i religijnym. W takiej grupie trzeba było cały czas pracować nad dobrą atmosferą i likwidować problemy w zarodku. Ważne było to, żeby panować nad drużyną, dużo rozmawiać i dobrać odpowiednich ludzi. Wyznaczyć reguły boiskowe i pozaboiskowe oraz konsekwentnie się ich trzymać.

JJ: W jaki sposób udało się Panu dobrać odpowiednich zawodników?

EK: Przed podjęciem decyzji o przyjęciu zawodnika do zespołu sprawdzałem nie tylko jego osiągnięcia sportowe,

lecz także to, jaką opinię mają o nim inne kluby, ludzie, z którymi wcześniej pracował. Interesowało mnie, co sądzą o nim jako o zawodniku i jako człowieku. Ważne było dla mnie to, czy ktoś umie się dostosować do reguł zespołu. Nie zawsze informacja była dobra – jeżeli był zawodnik, który nie spełniał oczekiwań, trzeba było z niego zrezygnować.

JJ: Profesjonalny sport to oczekiwania właścicieli klubów, kibiców i sponsorów. Jak radził sobie Pan z pracą pod ciągłą presją wyniku?

» **Jako trener prowadziłem zespół, w którym było sześć narodowości, co wiązało się ze zróżnicowaniem kulturowym i religijnym. W takiej grupie trzeba było cały czas pracować nad dobrą atmosferą i likwidować problemy w zarodku.**



Wiadomo, że sport usłany jest nie tylko sukcesami, wkalkulowane są porażki, ale one mobilizują do dalszej pracy. Po przegranym meczu starałem się odrzucić złe myśli, chociaż nie było to łatwe. Starałem się myśleć pozytywnie, np. o sukcesach, które wcześniej osiągałem, dowartościować się, że nie jestem tylko tym, co przegrywa, że były też dobre chwile.

EK: Kiedy byłem zawodnikiem, presja była mniejsza. Zawodników jest więcej w zespole i nawet jeżeli nie spełni się oczekiwań w jednym klubie, zazwyczaj pojawia się możliwość gry w innym. Inaczej to wygląda w świecie trenerskim. Jako trener starałem się przygotować zespół najlepiej jak umiem, korzystając ze swojej wiedzy, doświadczenia, szczególnie przydatne okazało się doświadczenie z kariery zawodniczej. Decydujące były trzy elementy w przygotowaniu zawodników: przygotowanie taktyczne, fizyczne i psychiczne.

JJ: Jak dbał Pan o odpowiednie przygotowanie psychiczne zawodników?

EK: Rozmowa, kontakt bezpośredni z zawodnikiem, spotkania indywidualne i zespołowe. Chcąc zrobić dobrą atmosferę, rozmawiałem pojedynczo z zawodnikami i z całym zespołem. Na spotkaniach zespołowych omawiałem ogólne kwestie, np. że osiągamy wyniki słabe, nie na miarę naszych możliwości, że każdy musi dać z siebie coś więcej i że to jest gwarantem poprawy wyniku – nie zawsze osiągnięcia celu, ale poprawy

wyniku. Indywidualnie, to każdy przeżywał swoje problemy, np. miałem zawodnika, który chciał wyjeżdżać z klubu, bo w naszym kraju było za zimno, w jego stronach średnie temperatury wynosiły ok. 25 stopni i w trakcie naszej zimy nie wiedział jak funkcjonować, o takich problemach też trzeba było rozmawiać.

JJ: Czy pamięta Pan co myślał jako zawodnik po nietrafionym rzucie do kosza?

EK: Po nietrafionym koszu nie myślałem nic, no może tylko to, że następny trafię.

JJ: A po przegranym meczu?

EK: Wiadomo, że sport usłany jest nie tylko sukcesami, wkalkulowane są porażki, ale one mobilizują do dalszej pracy. Po przegranym meczu starałem się odrzucić złe myśli, chociaż nie było to łatwe. Starałem się myśleć pozytywnie, np. o sukcesach, które wcześniej osiągałem, dowartościować się, że nie jestem tylko tym, co przegrywa, że były też dobre chwile.

Jako trener robiłem analizę, najpierw tego, co zrobiłem źle, a potem, co źle zrobiła drużyna. Pokazywałem zawodnikom, jakie popełnili błędy i starałem się je wyeliminować.

JJ: Czy mówił Pan też zawodnikom o swoich błędach?

EK: Nie, bo ważny jest autorytet trenera. Ale mówiłem, że przegraliśmy mecz razem i nie wchodziłem już w szczegóły, jakie popełniłem błędy. Przez to po części przyznawałem się też do swojego błędu. Przegrane mecze są potrzebne w sporcie – kiedy odnosi się tylko sukcesy, można osiągnąć na laurach. Na przykład kiedy trenowałem drużynę Prokom Trefl Sopot, wygrywałem wszystkie mecze i potrzebna była wtedy porażka, żeby stwierdzić, jak zespół ludzi reaguje na porażkę, jak długo otrząsa się z porażki, w takich mo-

mentach trener ma też większe możliwości poprawy elementów gry.

Gdy są same zwycięstwa, trudniej mobilizuje się do pracy – bo przecież wygrywamy wszystkie mecze, więc czego trener jeszcze chce.

JJ: A na co warto uważać po osiągnięciu wymarzonego wyniku, po sukcesie?

EK: Żeby nie zmienić punktu widzenia i zaangażowania w to co robię, żeby cały czas pracować. W życiu są sukcesy i porażki – Mistrzostwo Polski z druży-

ną Prokom Trefl Sopot zdobyłem po tym, jak zostałem zwolniony z innego klubu, który nie był zadowolony z wyników mojej pracy. Wydaje mi się, że ważne jest też ciągłe doszkolenie, jako trener jeździłem na kliniki trenerskie w Polsce i zagranicą. Jako zawodnik zostawałem po każdym treningu i ćwiczyłem rzuty – chciałem doprowadzić się do perfekcji, być najlepszym.

JJ: Czym obecnie się Pan zajmuje?

EK: Przychodzi taki moment w życiu, że pewien etap się kończy. Tak było z moją karierą zawodnika, a później trenera. Postanowiłem jednak podejmować nowe wyzwania, wykorzystując zdobyte doświadczenie i wiedzę. I tak zacząłem pracę na uczelni, a później jako doradca w koszykówce zawodowej.

JJ: Czego życzyłby Pan Czytelnikom „Ogniwa”?

EK: By nigdy się nie poddawali. W sporcie, jak i w życiu, są wznosy i upadki. Zarówno jedno, jak i drugie to dla nas lekcja. Wyciągamy wnioski, co było dobre, co można poprawić, co zależy ode mnie, a co nie, na co mam realny wpływ i jakie działania mogę podjąć.

JJ: Dziękuję za rozmowę. ●

Literatura

- [1] Wright P.M., Smart D.L., McMahon G.C., Matches between human resources and strategy among NCAA basketball teams. *Academy of Management Journal*, 1995.
- [2] Dirks K.T., Trust in leadership and team performance: Evidence from NCAA basketball. *Journal of Applied Psychology*, 85(6), 2000.
- [3] Weiss M.R., Friedrichs W.D., The influence of leader behaviors, coach attributes, and institutional variables on performance and satisfaction of collegiate basketball teams. *Journal of Sport Psychology*, 1986.
- [4] Seifriz J., Duda J.L., Chi L., The Relationship of Perceived Motivational Climate to Intrinsic Motivation and Beliefs About Success in Basketball. *Journal of Sport & Exercise Psychology*, 14, 375-391, 1992.
- [5] Berman S.L., Down J., Hill C.W.L., Tacit knowledge as a source of competitive advantage in the National Basketball Association. *Academy of Management Journal*, 2002.
- [6] Maddi S.R. Hess, M.J., Personality hardiness and success in basketball. *International Journal of Sport Psychology*, 23(4), 360-368, 1992.
- [7] Rainey D.W., Sources of Stress, Burnout, and Intention to Terminate Among Basketball Referees. *Journal of Sport Behavior*, 1999.
- [8] Kendall G., Hrycaiko D., Martin G.L., Kendall T., The Effects of an Imagery Rehearsal, Relaxation, and Self-Talk Package on Basketball Game Performance. *Journal of Sport & Experience Psychology*, 12, 2, 1990.
- [9] Prusak L., Groh K., Denning S., Brown J.S., *Storytelling in organizations. Why Story Is Transforming 21st Century Organizations and Management*. Elsevier, 2005.



Nagroda dla „Ogniwa”

III miejsce dla „Ogniwa” w Konkursie Biuletynów Firmowych w kategorii „Projekt jednorazowy drukowany”. Taką nagrodę otrzymało specjalne wydanie poświęcone budowie Elektrowni Jaworzno III.

Tekst: Redakcja biuletynu

Wydanie specjalne „Ogniwa” zostało nagrodzone w kategorii „Projekt jednorazowy biuletynu” w 17. edycji prestiżowego Konkursu Biuletynów Firmowych, który jest najstarszym i najważniejszym wydarzeniem branży custom publishing w Polsce. Spośród wszystkich nominowanych nieznacznie lepiej od „Ogniwa” oce-

nione zostały tylko pisma przygotowane przez PKO Bank Polski i Uniq.

Celem konkursu jest promocja wysokich standardów custom publishing. Ocenie podlegały takie aspekty publikacji jak:

- cele, adresat i wizerunek,
- język, redakcja tekstów,
- atrakcyjność wizualna, grafika,
- druk i oprawa.

W skład jury weszli przedstawiciele organizacji eksperckich, uczelni artystycznych oraz branży wydawniczej, specjaliści z dziedziny komunikacji, dziennikarstwa i grafiki. W swoich wypowiedziach podkreślali oni wysoki poziom techniczny, wizualny, estetyczny, merytoryczny i językowy nagrodzonych pism. Zauważyli także tendencję powrotu do publikacji druko-



„ Spośród wszystkich nominowanych nieznacznie lepiej od „Ogniwa” ocenione zostały tylko pisma przygotowane przez PKO Bank Polski i Uniq.



wanych, które okazują się najskuteczniejsze w tworzeniu kultury wewnętrznej firm, zwiększaniu integracji, podnoszeniu motywacji i wspieraniu edukacji. Co-

raz częściej za potrzebowanie na magazyny firmowe wychodzi od samych pracowników. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu, poczynając od Zarządów spółek, przez budowniczych, szeregowych pracowników, po autorów tekstów i zdjęć skończywszy. Cieszymy

się, że nasze wydawnictwo zdobyło uznanie u zewnętrznych ekspertów.

Już dziś zapraszamy do współpracy nad kolejnymi wydaniami poświęconymi wyjątkowej budowie w Jaworznie. Zachęcamy do kontaktu z redakcją, przesyłania zdjęć, pomysłów, tematów artykułów. Wspólnie stwórzmy kolejne, niezwykle wydanie! 📧

Żegnaj lato na rok

Say goodbye to the Summer and sing the song with Zdzisława Sońnicka by scanning the given code. Practice your brain doing the crossword and sent us the result!

Opracowanie: Joanna Januszewska, kierownik ds. komunikacji korporacyjnej, Fundacja PBG
Autor słów: Bogdan Olewicz, Zdjęcie: Łukasz Kozik, RAFAKO S.A.



ŻEGNAJ LATO NA ROK

Do trawy na łąkach, w zaloty idzie wrzos,
a muchy po kątach coraz częściej śpią.
Z tych znaków wokół wywróży każdy sam,
że wraca do domu czas – lato, żegnaj nam!

Żegnaj lato na rok, stoi jesień za mgłą,
czekamy wszyscy tu, pamiętaj, żeby wrócić znów.
Żegnaj, lato na rok, stoi jesień za mgłą,
czekamy wszyscy tu, pamiętaj nas i wracaj znów.

Choć w morzu i w rzece jeszcze kąpią się,
to słońce po niebie co dzień skraca bieg.
Znów jabłka na targu są tak tanie, jak barszcz,
korzystaj z ostatnich chwil, konfitury smaż.

Żegnaj lato na rok... itd.

Patr! Dzieci do szkoły kasztanów niosą kosz,
a w parku powoli czerwień przejdzie w brąz.
Nim z deszczu na szybę gdzieś polecą kilka łez,
na oścież otworzy drzwi „Klub Opuszczonych Serc”.
Żegnaj lato na rok... itd.

SAY GOODBYE TO SUMMER FOR ONE YEAR

Heather starts growing in the meadow grass
And flies in the corners are sleeping more and more
Anyone can read all the signs around
It's time for us to go home – summer, goodbye!

Say goodbye to summer for one year, fall is waiting in the fog
We're all waiting here, remember to come back around.
Say goodbye to summer for one year, fall is waiting in the fog
We're all waiting here, remember us and be back soon

Though in the sea and river they're bathing on
The sun in the sky goes shorter course
Apples at market again are dog cheap
Live the dying moments, fry your jams

Say goodbye to summer for one year etc.

Look! Children carry chestnuts to school
In the park slowly red turns brown
Before some tears rain on the pane
“Broken Hearts Club” will open wide
Say goodbye to summer for one year etc.

Find an english meaning / Znajdź angielskie
znaczenie poniższych słów:

1. Liście
2. Kasztany
3. Płaszcz przeciwdeszczowy
4. Parasol
5. Mgła
6. Kalosze



Hasło z rozwiązaniem krzyżówki nadsyłajcie na adres
redakcja@fundacjapbg.pl do końca listopada.
Wśród prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody.

Człowiek istota myśląca

Wszyscy marzymy o tym, aby żyć w takim miejscu na Ziemi, w którym można oddychać nieskażonym powietrzem, gdzie przyroda radowałaby nasze oczy, piliibyśmy krystalicznie czystą wodę i jedli zdrową żywność. Ale niestety, większość z nas żyje w bardzo niekorzystnych dla naszego organizmu warunkach, co jest powodem zapadania na różne choroby i przedwczesnej śmierci.

Tekst: Elias Blecharczyk, pracownik ds. gospodarczych Lonar

C Chociaż są takie miejsca na świecie, gdzie panują prawie idealne warunki do egzystencji człowieka, to nigdy nie są one doskonałe. Przykładem mogą być takie kraje jak Nowa Zelandia, Szwajcaria, Islandia czy Szwecja, ale tylko w niektórych obszarach tych krajów. Żyjąc w Polsce, musimy zdawać sobie sprawę z tego, że nasz kraj ma bardzo zanieczyszczone środowisko. Jesteśmy jednym ze smogowych liderów wśród krajów europejskich. Świadczy o tym bicie na alarm z powodu przekroczenia wszelkich norm emisji spalin.

Poziom zanieczyszczenia powietrza można mierzyć na wiele sposobów. Jednym z podstawowych wskaźników jest stężenie rakotwórczego pyłu PM_{2,5} wg WHO (Światowa Organizacja Zdrowia) najbardziej szkodliwego wśród klas zanieczyszczeń powietrza. Powyższa norma oznacza stężenie cząsteczek o średnicy nie większej niż 2,5 mikrometrów – porównywalne do wielkości pojedynczej bakterii. Powyższy wskaźnik powinien być utrzymywany na poziomie 10 mikrogramów na m³, a stężenie powyżej 35mg/m³ prowadzi do poważnych problemów zdrowotnych. Przykładem są nowotwory i astma, która pojawia się, gdy w płucach odkładają się takie zanieczyszczenia.

Stan powietrza potrzebnego do życia człowieka jest uwarunkowany przez emisje zanieczyszczeń do atmo-

sfer. Mają w tym udział wszystkie substancje gazowe, stałe oraz ciekłe, znajdujące się w powietrzu w ilościach większych niż ich średnia zawartość. Ogólne zanieczyszczenie powietrza dzieli się na pyłowe i gazowe. Natomiast głównymi źródłami zanieczyszczeń są: przemysł ciężki, energetyczny i transportowy.

Przeciętny Kowalski nie jest odpowiedzialny za zanieczyszczenie środowiska w każdy możliwy sposób, a w wielu przypadkach jest to działanie nieświadome. Zastanówmy się tylko nad zanieczyszczeniem środowiska przez samochody oraz piece lub kotły. Okazuje się, że naukowcy z AGH ogłosili, iż więcej zanieczyszczają powietrze samochody niż piece. Liczba samochodów bardzo szybko rośnie. Jeszcze 27 lat temu po polskich drogach jeździło ok. 327 tysięcy aut, a obecnie jest ich ok. 20 milionów. W Poznaniu jest zarejestrowanych 360 tysięcy samochodów, ale jeżdżą też auta z innych miast i krajów. Ten stan rzeczy sprawia, że pomimo kontroli emisji spalin w Stacjach Diagnostycznych i poza nimi oraz stosowania róż-

”

Stan powietrza potrzebnego do życia człowieka jest uwarunkowany przez emisje zanieczyszczeń do atmosfery. Mają w tym udział wszystkie substancje gazowe, stałe oraz ciekłe, znajdujące się w powietrzu w ilościach większych niż ich średnia zawartość. Ogólne zanieczyszczenie powietrza dzieli się na pyłowe i gazowe. Natomiast głównymi źródłami zanieczyszczeń są: przemysł ciężki, energetyczny i transportowy.



Budynek Zarządu PBG S.A. w siedzibie na Wysogotowie ogrzewany jest zimą dzięki kogeneracji (fot. Piotr Mierzwa)

nego rodzaju rozwiązań technicznych, zanieczyszczenie powietrza jest olbrzymie. Czy można temu zaradzić? Kiedy transport opierał się na wykorzystaniu koni, zaczęto poważnie zastanawiać się nad problemem ich odchodów. No i właśnie wtedy człowiek przesiadł się na samochód. W dobie dzisiejszej są również pomysły na rozwiązanie problemu zanieczyszczenia środowiska. Inżynierowie i technicy wprowadzają na rynek samochody o napędzie hybrydowym, elektrycznym i innym. Przykładem dla nas jako pracowników jest Pani Prezes, która jeździ samochodem o napędzie elektrycznym nie zanieczyszczając powietrza. Ludzie są zachęceni do korzystania z rowerów i komunikacji miejskiej. Powstają ścieżki rowerowe w miastach i poza nimi. Są dostępne rowery miejskie, skutery elektryczne, a w Warszawie, Krakowie i Poznaniu działa już TRAFICAR, pozwalający na podstawie pobranej aplikacji wsiąść do samochodu, dojechać do miejsca przeznaczenia i pozostawić go dla następnego użytkownika. Niech każdy odpowie sobie na



Posiadamy własną Mikrokogenerację łączącą energię ciepłą i energię elektryczną. Spalany jest gaz, a w wyniku tego wytwarzamy energię elektryczną oraz ciepło odpadowe. Zimą ciepło wykorzystywane jest do ogrzania budynku Zarządu, natomiast latem zasilany jest Absorber Wody Lodowej, przez co wykorzystana jest energia ciepła do produkcji chłodu i dlatego możemy korzystać z klimatyzacji w budynku A.

pytanie, czy działa w takim kierunku, aby ograniczyć używanie samochodu do niezbędnych potrzeb?

Druga ważna sprawa jest związana z zanieczyszczeniem powietrza przez palenie w piecach. Do tej pory nie było żadnych ograniczeń w używaniu pieców, pod warunkiem zastosowania właściwego paliwa. Jednak okazało się, że węgiel też jest przyczyną smogu. Stąd w niektórych województwach dąży się do tego, aby używać węgla do palenia jedynie w kotłach. Na pewno odczują takie zakazy osoby biedniejsze. Jednak nie tyle węgiel jest przedmiotem, który zwraca uwagę ekologów, ale bardziej niebezpieczne materiały używane do palenia. Ludzie spalają wszystko co można; opyny, folię, styropian, papę, malowane lub nasączone drewno, odzież, obuwie itd. Dlatego podczas sezonu grzewczego Straż Miejska ma pełne ręce pracy. Przeprowadzane są kontrole dorywczo oraz jako interwencje w wyniku donosu „życzliwych” sąsiadów. Ale kiedy nieraz popatrzymy na kominy, to możemy zauważyć, że człowiek wytwarza ogromne



Budynek A w siedzibie PBG wykorzystuje kogenerację do wspomagania działania klimatyzacji w lecie (fot. Piotr Mierzwa)

ilości trujących substancji. Niektóre gospodarstwa domowe albo mniejsze czy większe firmy są fabryką trucizny, którą człowiek przyjmuje do swego organizmu. Emitujemy dwutlenek siarki, tlenki azotu, tlenek i dwutlenek węgla, ołów oraz pyły. Mając powyższe na uwadze, musimy zastanowić się, jakiego rodzaju materiały spalamy w naszych piecach lub kominkach, aby chronić zdrowie swoje i innych.

Jeszcze rozważmy sprawę, w jaki sposób PBG dąży na swoim podwórku do przeciwdziałania zanieczyszczeniom. Musimy docenić duże osiągnięcia na tym polu. PBG stosuje odcinki spawalnicze „PATRONUS”, pozwalające na redukcję zanieczyszczeń powietrza w miejscu ich powstawania. Oczyszczone powietrze może powrócić w przestrzeń roboczą i dzięki temu można ograniczyć straty związane z wyrzucaniem ciepła-



Człowiek jest istotą myślącą. Zatem wszystko co czynimy, musimy rozważyć w kategorii efektów, jakie przyniosą nasze działania. Dotyczy to również zaangażowania się, w miarę naszych możliwości, w przeciwdziałanie zanieczyszczeniu powietrza, którym każdy z nas oddycha. Jeśli będziemy to czynili sami oraz będziemy motywowali do takiego działania innych, na pewno za kilka lat nasze dzieci i wnuki będą nam za to wdzięczne.

go powietrza poza budynek. Ponadto są w użyciu Eko Zestawy, Maty Sorbcyjne, Sorbet itp. Posiadamy własną Mikrokogenerację łączącą energię ciepłą i energię elektryczną. Spalany jest gaz a w wyniku tego wytwarzamy energię elektryczną oraz ciepło odpadowe. Zimą ciepło wykorzystywane jest do ogrzania budynku Zarządu, natomiast latem zasilany jest Absorber Wody Lodowej, przez co wykorzystana jest energia ciepła do produkcji chłodu i dlatego możemy korzystać z klimatyzacji w budynku A. Warto jeszcze wspomnieć, że odchodzimy od używania klimatyzacji freonowej, by nie zanieczyszczać atmosferę związkami cieplarnianymi i nie przyczyniać się do globalnego ocieplenia.

Człowiek jest istotą myślącą. Zatem wszystko co czynimy, musimy rozważyć w kategorii efektów, jakie przyniosą nasze działania. Dotyczy to również zaangażowania się, w miarę naszych możliwości, w przeciwdziałanie zanieczyszczeniu powietrza, którym każdy z nas oddycha. Jeśli będziemy to czynili sami oraz będziemy motywowali do takiego działania innych, na pewno za kilka lat nasze dzieci i wnuki będą nam za to wdzięczne. ☺

TOSKANIA pełna... KOMINÓW?

– Tata, a od czego są te kominy – pytanie ośmiolatka wyrwało mnie z podziwiania kolejnej winnicy rozłożonej na wzgórzach przy drodze z Piombino do Volterra. Kominy? W Toskanii? Z niedowierzaniem odwróciłem wzrok, by dostrzec po drugiej stronie widok niczym z A4 w okolicy Jaworzna. Jeden, dwa, trzy – dzieci liczyły kolejne kominy, a ja zjechałem z głównej drogi w ich kierunku. I kolejny raz przekonałem się, że po wielu latach przyjeżdżania do Toskanii, co roku odkrywam tu coś nowego.

Tekst i zdjęcia: Jacek Balcer, dyrektor komunikacji korporacyjnej PBG S.A.

O tym, że energię z Ziemi można wykorzystać do ogrzewania wiadomo dziś w miarę powszechnie. Ale w połowie XIX wieku takie zaprzęgnięcie do pracy sił wnętrza Ziemi było nie lada wyczynem. Tymczasem w tokańskim Larderello, do którego przypadkiem zawędrowałem, już w 1850 roku uruchomiono pierwszą ciepłownię geotermalną, która dostarczała ciepłą wodę i ogrzewanie do kilkudziesięciu okolicznych domów. Przy okazji okazało się, że pokonanie problemów natury technicznej to nie wszystko. Jeden z okolicznych proboszczów straszył bowiem tych, których podłączono do geociepłowni, że korzystając z ognia piekielnego, co naturalnie musi doprowadzić ich do zguby!

Kiedy jednak mieszkańcy już po pierwszej ziemie podliczyli, ile zostało im w portfelach pieniędzy, strach przed szatanem stopniał wraz z resztkami śniegu. Okazało się, że ciepła woda z wnętrza ziemi gwarantuje nie tyle potępienie, co tanie ogrzewanie i ciepłą wodę przez cały rok, niezależnie od pogody. Wkrótce zresztą podłączono do sieci także... kościół i probostwo.

I niech Was nie zmyli to, że w wakacyjnych mieszkaniach, domach czy

hotelach w Toskanii na ogół nie ma ogrzewania – w położonych wyżej miejscowościach zimą temperatura spada nierzadko poniżej zera i ogrzewanie jest jak najbardziej potrzebne.

Historia i teraźniejszość

Ciepłownia to nie był szczyt marzeń włoskich inżynierów. Skoro można bowiem mieć z ciepła Ziemi ciepłą wodę, to dlaczego nie spróbować produkować przy tej okazji prądu. Lata badań i prób zaowocowały uruchomieniem tu pierwszej na świecie elektrowni geotermalnej. Dziś pracuje w tym miejscu elektrownia o mocy ponad 400 MW. Dlaczego akurat tutaj?

Larderello to jedno z najbardziej aktywnych geotermalnie miejsc na świecie. Położone w południowej części Toskanii, jest obok The Geysers (Kalifornia, USA) największym na świecie obszarem, na którym wykorzystywane są do produkcji prądu elektrycznego suche nasycone pary geotermalne.

Początki wykorzystania energii geotermalnej do produkcji prądu elektrycznego w Larderello datowane są na 4 lipca 1904 roku. Wtedy to inżynier Piero Ginori Conti (ówczesny dyrektor generalny zakładów chemicznych za-



Ciepłownia to nie był szczyt marzeń włoskich inżynierów. Skoro można bowiem mieć z ciepła Ziemi ciepłą wodę, to dlaczego nie spróbować produkować przy tej okazji prądu. Lata badań i prób zaowocowały uruchomieniem tu pierwszej na świecie elektrowni geotermalnej. Dziś pracuje w tym miejscu elektrownia o mocy ponad 400 MW.

łożonych w 1827 roku przez Francois de Larderel) przeprowadził pierwszy tego typu eksperyment. W efekcie, już rok później powstała tu pierwsza na świecie instalacja do produkcji prądu z wykorzystaniem geotermiki.

Wykorzystaną do napędu silnika tłokowego parę otrzymano dzięki skierowaniu do wymiennika ciepła pary wydobytej otworem geotermalnym, gdzie oddawała ciepło wodzie sieciowej jednocześnie odparowując ją.

Prace nad pierwszą komercyjną elektrownią „Larderello 1” rozpoczęły się w 1912 roku, a instalację oddano do użytku w roku 1913. Jej moc wyniosła 250 kW, przy czym po raz pierwszy wykorzystano turbinę połączoną z generatorem. Łopatki wirnika turbiny były wprawiane w ruch przez tzw. czystą parę, a więc


wodę sieciową odparowaną w wymienniku ciepła, dzięki skierowaniu do niego par geotermalnych.

Kiedy projekt pierwszej elektrowni geotermalnej na skalę przemysłową okazał się sukcesem, prace nad dalszym wykorzystaniem zasobów geotermalnych w Larderello nabrały większego tempa. W 1917 roku, po uruchomieniu trzech dodatkowych jednostek, moc elektrowni „Larderello 1” wzrosła do 9 MW, a po dołączeniu kolejnej jednostki do 12 MW.

Niestety na tym się rozwój na wiele lat zatrzymał, a druga wojna światowa pozostawiła po sobie tak wielkie zniszczenia, że ich odbudowa zajęła prawie 5 lat.

Włoskie specjalizacje

Eksploatowane obecnie pole geotermalne Larderello zajmuje powierzch-

nię około 250 km². Jest tu dziś ponad 200 odwiertów, którymi wydobywana jest nasycona sucha para o temperaturze od 150 do 280 °C. Najgłębszy z nich ma aż 3500 metrów głębokości. (W geotermii przyjmuje się, że maksymalna głębokość odwiertu to 4000 m). Łącznie działa tu obecnie 21 elektrowni (składających się z jednostek 10, 20, 30 i 60 MW) o łącznej mocy zainstalowanej blisko 600 MW. To co prawda zaledwie ok 2% całkowitej produkcji prądu elektrycznego we Włoszech, ale zarazem około 10% produkcji elektryczności przy wykorzystaniu energii geotermalnej na świecie. Warto więc, będąc w okolicy, zobaczyć je z bliska. Albo poświęcić trochę czasu na zwiedzenie Muzeum Geotermii w pobliskim Pomarance. 

Na bazie włoskich doświadczeń uruchamiano później ciepłownię i elektrownię geotermalną na całym świecie. Dziś pracują w około pięćdziesięciu krajach świata – niestety nie u nas. Najwięcej jest ich w USA, na Filipinach, w Indonezji i Meksyku. Ale wciąż w pierwszej dziesiątce producentów prądu ze źródeł geotermalnych są Włochy.

W ostatnim dziesięcioleciu dużo zainwestowały w rozwój tego segmentu energetyki także Austria, Rosja, Turcja, Francja i Portugalia, ale także... Kenia i Nikaragua. I ciekawostka jeszcze – choć w skali światowej produkcji nie łapie się w rankingach, to pod względem zaspokojenie potrzeb własnych ze źródeł geotermalnych prym wiedzie... Watykan, gdzie większość energii pozyskuje się właśnie z geotermii.

Ekspertki szacują że w 2025 roku moc wszystkich elektrowni geotermalnych na świecie może wynieść aż 100 tysięcy MW!

Nie wiadomo czy się to sprawdzi, bo w 2005 roku szacowano że w 2010 będzie to 25 tysięcy MW, a okazało się, że osiągnięto tylko nieco ponad 10 tysięcy, a do poziomu owych 25 tysięcy MW dopiero się zbliżamy.

Jak to działa

Elektrownie geotermalne pracują podobnie do klasycznych elektrowni parowych, jeśli temperatura złożeń sięga 300 °C.

Jeśli zaś temperatura złożeń jest w granicach od 80 do 120 °C instalacje muszą posiadać dodatkowy obieg ze specjalnym czynnikiem roboczym.

Istnieją też instalacje pośrednie – gdzie podgrzewa się wodę złożeńową.

Zasadniczo jednak, rozróżnia się dwa podstawowe rodzaje elektrowni geotermalnych. Pierwszy z nich to systemy wykorzystujące zasoby geotermalne jako jedyne źródło zasilania. Jeśli złożeń jest w postaci pary, przekierowywane jest bezpośrednio na turbi-

”

Na bazie włoskich doświadczeń uruchamiano później ciepłownię i elektrownię geotermalną na całym świecie. Dziś pracują w około pięćdziesięciu krajach świata – niestety nie u nas. Najwięcej jest ich w USA, na Filipinach, w Indonezji i Meksyku. Ale wciąż w pierwszej dziesiątce producentów prądu ze źródeł geotermalnych są Włochy.

nę, natomiast w przypadku ciekłego złożeń – następuje bezpośrednie odparowanie wody geotermalnej w rozprężaczu, która w postaci pary trafia na turbinę. Stamtąd po ekspansji para płynie do skraplacza. W pierwszej metodzie wymagane jest, aby woda termalna występowała w stanie pary nasyconej suchej lub pary przegrzanej. Sprawność cieplna takich elektrowni sięga 30 proc.

Drugim rodzajem są elektrownie dwuczynnikowe, tzw. binarne, gdzie gorąca woda jest kierowana do wymiennika ciepła (parownika), który spełnia jakby rolę kotła parowego. Ciepło trafia do drugiego obiegu – z czynnikiem roboczym o niskiej temperaturze wrzenia (na ogół lekkie węglowodory o bardzo niskiej temperaturze wrzenia). Sprawność cieplna tych elektrowni jest niestety o połowę niższa niż w pierwszym przypadku.

Zasada działania elektrowni pierwszego typu nie jest skomplikowana ze względu na występowanie praktycznie jednego obiegu czynnika. Wodę (lub parę) geotermalną pozyskuje się poprzez użycie systemu minimum dwóch odwiertów, z których jeden jest eksplo-

i

ENERGIA GEOTERMALNA jest to energia zakumulowana w gruntach, skałach i płynach wypełniających pory oraz szczeliny skalne. Optymalne wydobycie odbywa się do głębokości 4 km w głąb ziemi. Powstawanie złożeń geotermalnych odbywa się dzięki obiegowi wody. Woda z opadów wnika do wnętrza ziemi, gdzie w wyniku kontaktu z intruzjami lub aktywnymi ogniskami magmy ulega nagrzaniu do znacznych temperatur. Tak nagrzana może wędrować do powierzchni ziemi w postaci gorącej wody lub pary, ewentualnie tworzyć złożeń zalegające na dużych głębokościach.





atacyjny, a drugi zatłaczający. Następuje nimi pobór gorącego medium oraz ponowne zatłoczenie po przejściu przez turbinę. W przypadku, kiedy złoża jest w postaci suchych gorących skał, stosuje się zamknięty obieg wody – jednym otworem zatłacza się zimną wodę do złoża, gdzie rozgrzewa się i drugim otworem transportowana jest na powierzchnię (na ogół w postaci pary), w celu napędzania turbin generujących prąd.

Elektrownie drugiego typu zamiast klasycznego układu wodno-parowego wykorzystują w cyklu pracy inne nośniki energii. Ich ciepło parowania stanowi niewielki procent ciepła parowania wody, przez co mogą być wykorzystywane przy niskich temperaturach złoża geotermalnego, które je podgrzewa. Zasada działania opiera się na trzech

obiegach. Pierwszy to obieg geotermalny, który odpowiada za pobór medium geotermalnego poprzez odwierty, oddanie ciepła na wymienniku oraz ponowne jej zatłoczenie do złoża. Drugi obieg to tzw. obieg termodynamiczny, w którym krąży niskowrzący nośnik energii (dwutlenek węgla, izopentan lub amoniak), odbierający ciepło w wymienniku i przekształcany do postaci parowej. Dalej już jak w klasycznym układzie para poprzez łopatki turbiny napędza generator prądu. Trzeci obieg odpowiedzialny jest za schłodzenie czynnika roboczego na skraplaczu. Używana jest w tym celu zimna woda, która jednak nie ma bezpośredniego kontaktu z czynnikiem. Chłodzenie może odbywać się w klasycznych chłodniach kominowych.



Elektrownie geotermalne pracują podobnie do klasycznych elektrowni parowych, jeśli temperatura złoża sięga 300 °C. Sprawność cieplna takich elektrowni sięga 30 proc. Jeśli zaś temperatura złoża jest w granicach od 80 do 120 °C instalacje muszą posiadać dodatkowy obieg ze specjalnym czynnikiem roboczym. Sprawność tych elektrowni jest niestety o połowę niższa niż w pierwszym przypadku.

Ekologiczne, sprawne i łatwo dostępne?

Skoro w geotermii nie ma spalania węgla, którym dziś wszyscy wokół straszą, zapominając, że nowoczesne filtry eliminują większość zanieczyszczeń, wydawać by się mogło, że nic tylko przyklasnąć geotermii i przestawić energetykę na gorące tory.

Nie takie to jednak proste. Istotnie negatywny wpływ geotermii na środowisko jest mniejszy, ale wymaga również specjalnych działań, bo zarówno powietrze jak i woda mogą być narażone na zanieczyszczenia. Stąd stosowanie zamkniętych obiegów wody oraz specjalne nowoczesne metody wykonywania wierceń. Niewątpliwą zaletą geotermii w porównaniu do innych odnawialnych źródeł energii jest jednak jej dostępność przez cały rok, niezależnie od warunków pogodowych i klimatycznych. Daje też większe współczynniki wykorzystania mocy i czasu pracy w ciągu roku oraz najniższy koszt uzyskania jednostki energii spośród elektrowni na świecie.



Skoro w geotermii nie ma spalania węgla, którym dziś wszyscy wokół straszą, zapominając, że nowoczesne filtry eliminują większość zanieczyszczeń, wydawać by się mogło, że nic tylko przyklasnąć geotermii i przestawić energetykę na gorące tory. Nie takie to jednak proste.

Trzeba jednak najpierw taką elektrownię wybudować, dlatego mimo niskich kosztów eksploatacyjnych nie są to wciąż niestety instalacje popularne, bo budowa elektrowni geotermalnych wiąże się z niezwykle wysokimi kosztami inwestycyjnymi, a jednym z niebagatelnych kosztów są właśnie głębokie odwierty. ☹



RAFAKO S.A. na jubileuszowym Biegu po Nowe Życie

Świetna atmosfera, sportowcy oraz szczytny cel – tak podsumować można jubileuszowy, 10. Bieg po Nowe Życie, który odbył się 1 kwietnia w Wiśle. Jest to już kolejna edycja wydarzenia, które promuje ideę transplantacji narządów. RAFAKO S.A. od lat jest partnerem biegu. Sztafeta Raciborskiej Spółki w składzie Łukasz Kocurek, Dariusz Kuźniak i Tomasz Szałwiński zdobyła pierwsze miejsce. Sportowa rywalizacja nie była tu jednak najważniejsza.

Tekst i zdjęcia: Magdalena Matusik, Adventure Media



Po raz 10, w malowniczym centrum Wisły i przy wspaniałej aurze odbył się Bieg po Nowe Życie. Tradycyjnie już, na trasie marszu nordic walking spotkały się gwiaz-

dy kina, teatru, estrady, dziennikarze i sportowcy, a przede wszystkim osoby po transplantacji z Polskiego Stowarzyszenia Sportu po Transplantacji. Wszystko po to, by promować

nie tylko zdrowy styl życia, ale przede wszystkim po raz kolejny wspierać polską transplantację i świadome dawstwo narządów. W tym roku w Wiśle wystartowały 54 sztafety. Tradycyjnie w skład każdej 3-osobowej drużyny wchodziło: znani i lubiani wspierający akcję, osoba związana z Polskim Stowarzyszeniem Sportu po Transplantacji (po transplantacji narządów lub członkowie ich rodzin) oraz przedstawiciel sponsora lub partnera wydarzenia.

W zespole RAFAKO, który tego dnia zwyciężył, wystartował Łukasz Kocurek z pszczyńskiego oddziału raciborskiej Spółki. – *Bardzo się cieszę, że mogłem wziąć udział w tak wspaniałym wydarzeniu. Tym bardziej, że udało nam się całą drużyną zająć najwyższe miejsce na podium. Uważam, że niesamowicie ważne jest organizowanie takich imprez jak Bieg po Nowe Życie, które wspierają polską transplantologię. Jest to temat, który powinien być jak najszerszej nagłaśniany i promowany. Co więcej, jestem pełen podziwu dla osób po przeszczepie, które dziś z nami biorą udział w wydarzeniu. Ich radość życia jest godna podziwu. Natomiast Sam bieg, którego trasa przebiegała przez centrum miasta oceniam pozytywnie. Mnóstwo ludzi, których doping dodawał siłę i motywował. Cóż więcej mogę powiedzieć; świetna pogoda i atmosfera, a przede wszystkim szczytny cel – mówił **Łukasz Kocurek**, reprezentant RAFAKO S.A., który w sztafecie wystartował wraz z uczestnikiem pierwszej edycji TOP CHEF,*



Łukasz Kocurek na trasie biegu

Dariuszem Kuźniakiem. – *To dla mnie ogromny zaszczyt uczestniczyć i wspierać tak wspaniałe wydarzenie. Jestem tutaj przede wszystkim dla ludzi, którzy przeszli transplantację narządu. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta. Osoby po przeszczepie cieszą się chwilą i żyją każdym dniem na 100 proc. Dzięki temu pokazują i uświadamiają nam, że nasze problemy są tak naprawdę nieistotne i błahe. Uważam, że powinniśmy się tego od nich uczyć – powiedział Dariusz Kuźniak.* Kolejnym członkiem zwycięskiego zespołu RAFAKO S.A. był Tomasz Szałwiński z Polskiego Stowarzyszenia Sportu po Transplantacji. Obecnie dziewięć lat po przeszczepie nerki. – *Po transplantacji zaczyna się nowe i lepsze życie. Dzięki przeszczepom otwierają się przed nami możliwości, które w trakcie choroby były nieosiągalne. Sam fakt, że jesteśmy tutaj wszyscy w Wiśle i bierzemy udział w Biegu po Nowe Życie świadczy o tym, że transplantacja jest niezwykle potrzebna i należy ten temat jak najszerszej promować. Dziś jestem podwójnie szczęśliwy, że względu na najwyższe miejsce na podium – mówił Tomasz Szałwiński.*

Piotr Karaś, Dyrektor Biura Marketingu RAFAKO S.A. wraz z Arturem Siódmakiem, piłkarzem ręcznym, wielokrotnym reprezentantem kraju i Łukaszem Bojanowskim z Polskiego Stowarzyszenia Sportu po Transplantacji reprezentowali drugą sztafetę raciborskiej Spółki. – *Bieg po Nowe Życie na dobre wpisał się w kalendarz akcji charytatywnych wspieranych przez naszą firmę. Bardzo mnie cieszy fakt, że tak jak początkowo popularność przedsięwzięcia nakręcały gwiazdy i to one były w centrum uwagi, tak teraz punkt ciężkości przenosi się na osoby po przeszczepach, na dawców i oczywiście na lekarzy transplantologów. Niestety, jak pokazują statystyki, wciąż zbyt wielu ludzi umiera nie doczekawszy się przeszczepu. To smutne,*

że tak często rodziny zmarłych osób nie zgadzają się na pobór organów, które mogłyby dać nowe życie chorym ludziom. Dlatego tak ważny jest apel, abyśmy nosili przy sobie oświadczenia, że zgadzamy się na pobór narządów po naszej śmierci. Wiele z obecnych tutaj osób po transplantacji zaczyna swoje wywiady od słów: „nie byłoby mnie tu, gdyby nie przeszczep”. Czy potrzebne są jakiegokolwiek inne argumenty? – pyta retorycznie Piotr Karaś, Dyrektor Biura Marketingu RAFAKO S.A. – To miłe, że organizatorzy w uznaniu naszych zasług zaplanowali udział dodatkowej sztafety RAFAKO, do której zostałem zaproszony. Było to dla mnie absolutne zaskoczenie – dodał Piotr Karaś.

Ambasadorem Biegu po Nowe Życie jest Przemysław Saleta, którego historia stała się inspiracją dla organizatorów wydarzenia. Sportowiec zdecydował się oddać nerkę swojej córce Nicole. – *Potrzeby i problemy transplantologii polskiej poznałem dzięki temu, że sam znalazłem się w tym środowisku. Poprzez chorobę Nicole, a w rezultacie moją operację oddania nerki, zobaczyłem ogrom problemu, jakim jest mała liczba przeszczepów, w szczególności tych rodzinnych. Wówczas stwierdziłem, że największym kłopotem jest świadomość społeczeństwa i brak jakiegokolwiek wiedzy na temat transplantologii. W związku z tym wspólnie z Beatą Jurkschat, Katarzyną Wolską i Arkadiuszem Pilarzem postanowiliśmy stworzyć imprezę, pokazującą, że po przeszczepie wraca się do normalnego funkcjonowania i, że przede wszystkim można uprawiać sport. Pamiętam pierwszą zimową edycję. Wówczas wydarzenie nie było tak ogromne jak obecnie. Bardzo się cieszę, że teraz zainteresowanie jest tak ogromne – opowiada Przemysław Saleta. Od lat w wydarzenie zaangażowany jest prof. Andrzej Chmura, Kierownik Katedry i Kliniki*

CSR



Zwycięska sztafeta w składzie Dariusz Kuźniak, Tomasz Szałwiński i Łukasz Kocurek

Chirurgii Ogólnej i Transplantacyjnej Szpitala Klinicznego im. Dzieciątka Jezus w Warszawie. – *Jest to jubileuszowa edycja Biegu po Nowe Życie. Poprzez to wydarzenie pragniemy pokazać ludziom, którzy dziś przybyli do Wisły, jak i tym w całej Polsce, że osoby po przeszczepie mogą wrócić do normalnego życia. Co więcej, mogą uprawiać sport, który jest bardzo dla nich ważny – zaznaczył prof. Andrzej Chmura. – Niestety w ciągu ostatnich dwóch lat liczba pobrań i transplantacji w Polsce spada. Jest to konsekwencja nie realizowania w sposób planowy promocji i edukacji w zakresie transplantologii dla całego społeczeństwa. Niestety wiele rzeczy, jeżeli chodzi o finansowanie, jest w tej dziedzinie medycyny nieuregulowanych. W związku z tym, obecnie jesteśmy na szarym końcu w kwestii przeszczepów od osób żywych. Przed nami jeszcze mnóstwo pracy w tym zakresie – dodał prof. Andrzej Chmura.*

Więcej informacji na temat świadomego dawstwa organów do przeszczepu oraz Oświadczenie Woli dostępne są na stronie www.biegponowezycie.pl



Bieg po Nowe Życie na dobre wpisał się w kalendarz akcji charytatywnych wspieranych przez naszą firmę. Bardzo mnie cieszy fakt, że tak jak początkowo popularność przedsięwzięcia nakręcały gwiazdy i to one były w centrum uwagi, tak teraz punkt ciężkości przenosi się na osoby po przeszczepach, na dawców i oczywiście na lekarzy transplantologów.

RAFAKO wspiera fundację prof. Religi

– Pomoc raciborskiej spółki dla naszej fundacji skutkuje rozwojem zaplecza aparaturowego oraz zwiększeniem kompetencji pracowników – powiedział dr Marcin Karlik, pełnomocnik Fundacji Rozwoju Kardiologicznego im. prof. Zbigniewa Religi w Zabrze. Pozwala to kontynuować prace nad wprowadzeniem do praktyki klinicznej najnowszych metod ratowania ludzkiego życia, gdy zagrożone jest serce. W efekcie niedawno 32 letni pacjent, dzięki zastosowaniu mechanicznych protez serca skonstruowanych w Fundacji, doczekał transplantacji serca.

Tekst: Magdalena Matusik, Adventure Media
Zdjęcia: Mariusz Jakubowski



Gdy na początku lat 90. prof. Zbigniew Religa założył Fundację Rozwoju Kardiologii, RAFAKO S.A. było jednym z darczyńców, którzy aktywnie wspierali zabrzański ośrodek kardiologii. Intensyfikacja współpracy nastąpiła ponownie w latach 2011–2017. Wtedy też firma wsparła projekty naukowo-badawcze realizowane w Instytucie Protez Serca Fundacji Rozwoju Kardiologii – powiedział dr **Marcin Karlik**, pełnomocnik Biura Marketingu i Promocji Fundacji Rozwoju Kardiologicznego im. prof. Zbigniewa Religi w Zabrze. Na szczególną uwagę zasługuje zakup specjalistycznego miernika dla potrzeb programu „Budowa Robota Kardiologicznego Robin Heart”, jak i aparatu fotograficznego do mikroskopu AxioObserver, służącego do akwizycji obrazów mikroskopowych z hodowli komórkowych oraz preparatów histologicznych i immunohistochemicznych.

Co więcej, pozyskane środki pozwoliły także na zakupienie profesjonalnej lodówki służącej do przechowywania odczynników laboratoryjnych w warunkach rekomendowanych przez producentów. – Dopełnienie laboratorium w te urządzenia zapewniło dokładność, powtarzalność i wiarygodność wyników badań produktów oraz technologii służących leczeniu wad zastawek serca – dodał dr M. Karlik.

Raciborska spółka, oprócz finansowania sprzętu i aparatury, przyczynia się także do rozwoju kompetencji pracowników. – Dzięki wsparciu RAFAKO S.A. dr inż. **Maciej Gawlikowski**, Kierownik Laboratorium Badawczego w Pracowni Sztucznego Serca w Zabrze, skierowany został na specjalistyczne szkolenie z zakresu analizy danych sta-

tystycznych w programie Statistica, które odbyło się w Centrum Szkoleniowym Statsoft Polska w Krakowie – wyjaśnił dr Marcin Karlik.

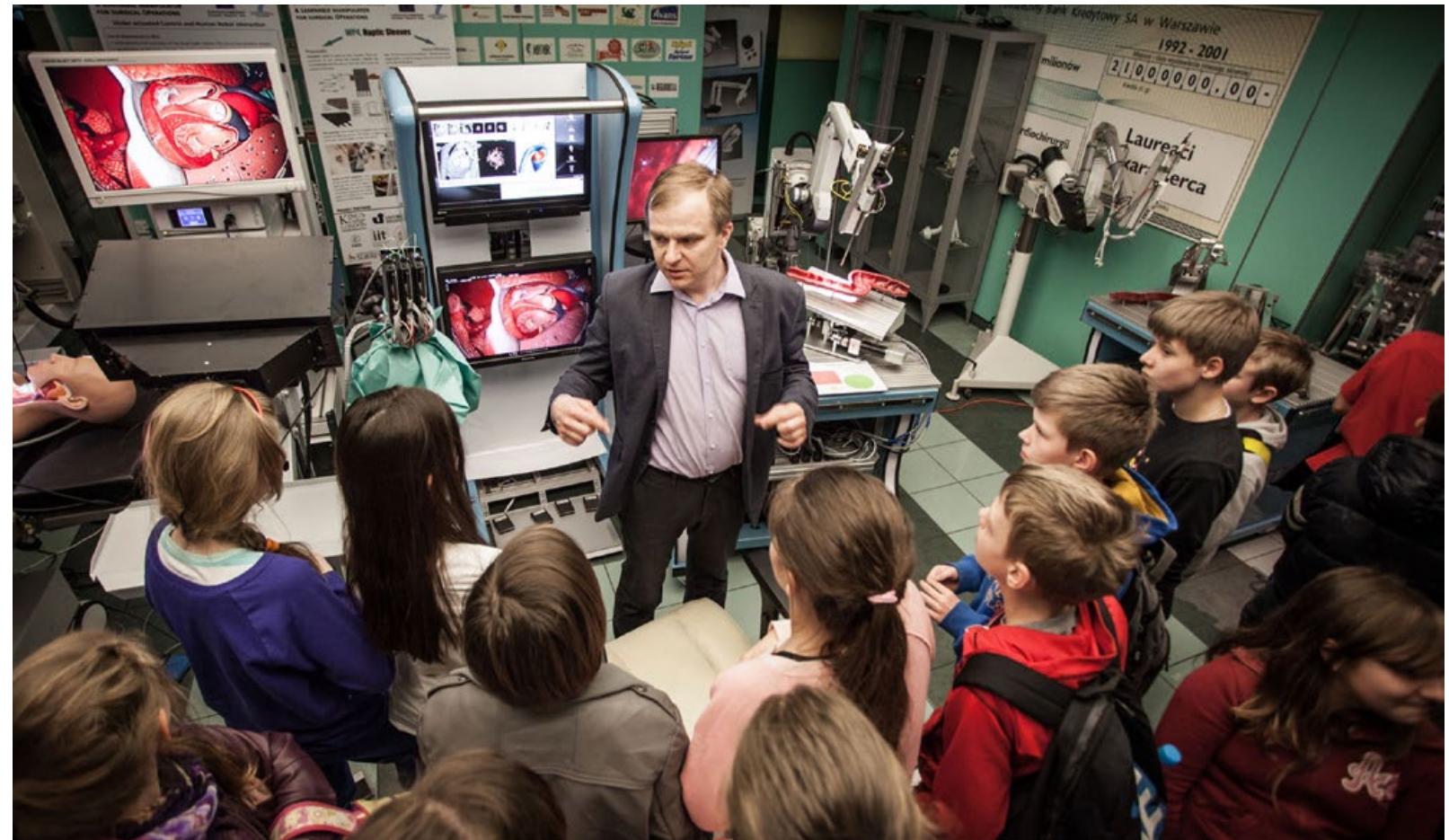
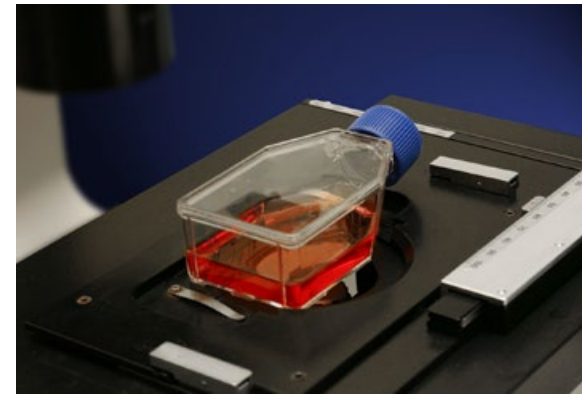
Najświeższym sukcesem zabrzańskiego ośrodka jest historia jednego z pacjentów, a mianowicie 32-letniego pana Marcina, u którego zdiagnozowano ciężką niewydolność serca. Mężczyzna zakwalifikowany został do przeszczepu organu. Chory, przez blisko dwa lata wspomagany był polskimi, mechanicznymi protezami serca, skonstruowanymi i wyprodukowanymi w Fundacji Rozwoju Kardiologii im. prof. Religi. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu inżynierów oraz lekarzy doczekał transplantacji serca. Przeszczep przeprowadzono w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrze. – *Taki efekt prac uważamy za największy sukces Fundacji. Nie byłby on możliwy bez hojności i dobroci serca naszych sponsorów i darczyńców, w tym RAFAKO S.A. Dzięki zaangażowaniu raciborskiej spółki w rozwój polskiej kardiologii możliwe jest wprowadzenie do praktyki klinicznej najnowszych metod ratowania ludzkiego życia* – podsumował dr Marcin Karlik.

W tym kontekście należy wspomnieć, że za długoletnią pomoc w finansowaniu zakupu urządzeń oraz szkoleń dla pracowników zabrzańskiego ośrodka kardiologii, w 2015 roku RAFAKO S.A. zostało wyróżnione statuetką „Przyjaciół Fundacji”. Laury wręczono podczas dorocznej gali „Serce za Serce” w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze.

Warto przypomnieć, że dokładnie 5 listopada 1985 r. prof. Zbigniew Religa przeprowadził pierwszą udaną transplantację serca w Polsce i rozpoczął program przeszczepów, dając nadzieję wielu chorym. ●

”

Raciborska spółka, oprócz finansowania sprzętu i aparatury, przyczynia się także do rozwoju kompetencji pracowników.



Ruszyła Akademia Sztuki dla Dziecka

Z początkiem września ruszyła pierwsza edycja Akademii Sztuki dla Dziecka organizowana przez Fundację PBG i PBG Gallery.

Tekst i zdjęcia: Joanna Januszewska,
kierownik ds. komunikacji korporacyjnej, Fundacja PBG



W W sobotnie popołudnie Skalar Office Center w Poznaniu gościł małych i dużych artystów. Wśród nich dzieci, miłośników sztuki i panią Małgorzatę Kadelską, która poza prezentowaną w PBG Gallery wystawą zainaugurowała pierwsze zajęcia w ramach Akademii.

Warsztaty rozpoczęły się od poznania tajników sztuki i rysunku. Pod czujnym okiem artystki dzieci uczyły się rysować portrety i sylwetki używając do tego suchych pasteli. Pani Małgosia chętnie dzieliła się wiedzą, którą na co dzień przekazuje studentom kierunków artystycznych, łącząc w sposób nietuzinkowy sztukę z towarzyszącą jej historią. Ponadto dowiedzieliśmy się, że jedne z obowiązkowych przedmiotów przyszłych artystów to zajęcia w stadninie koni czy anatomia człowieka. Artystka odpowiadała na indywidualne potrzeby dzieci, rysując wraz z nimi sylwetki zwierząt; wilków, kotów i zajączków.

Małym artystom: Kseni, Lenie, Rozalii, Róży, Oldze i Amelii gratulujemy udziału w pierwszych zajęciach i zapraszamy do uczestnictwa w kolejnych. Dzieci otrzymały indywidualne zaproszenia oraz teczki, w których będą kolekcjonować nowe prace. Udział w Akademii Sztuki dla Dziecka, w tym warsztaty z artystką, jest bezpłatny. Do zobaczenia!

PS. Więcej o artystce i jej wernisażu przeczytacie w kolejnym wydaniu biuletynu.



” Warsztaty rozpoczęły się od poznania tajników sztuki i rysunku. Pod czujnym okiem artystki dzieci uczyły się rysować portrety i sylwetki używając do tego suchych pasteli. Pani Małgosia chętnie dzieliła się wiedzą, którą na co dzień przekazuje studentom kierunków artystycznych, łącząc w sposób nietuzinkowy sztukę z towarzyszącą jej historią.



Po Warsztatach: dzieci z rodzicami, pani Małgorzata Kadelska – prowadząca warsztaty oraz Lidia Prętka – menager PBG Gallery

ZREZYGNOWAŁEŚ Z URLOPU?

Bez regeneracji i odpoczynku ryzyko zawału serca rośnie u Ciebie o 30 proc., jeśli jesteś mężczyzną, a o 50 proc., jeśli jesteś kobietą*. Jak zadbać o siebie?

Tekst: Joanna Januszewska, kierownik ds. komunikacji korporacyjnej, Fundacja PBG
Zdjęcie: Bogdań Ogiński, RAFAKO S.A.

W wakacje się skończyły. W jaki sposób zapewnić sobie optymalny sposób regeneracji i odpoczynku?

Przede wszystkim korzystaj z weekendów. Nie pozwól sobie w piątek na nadgodziny i dobrze zakończ tydzień pracy, by nie powracać do niej myślami. Spędź te dwa dni w najlepszy dla siebie możliwy sposób. W tym przypadku liczy się nie ilość, ale jakość.

Planuj 3–4 dniowe wypady maksymalnie cztery godziny drogi od domu. Zmienisz otoczenie. Oderwiesz się od codziennych obowiązków. Zregenerujesz siły.

” Wyłącz telefon, smartfon, komputer. Są osoby, które chcąc uchronić się przed zalewem informacji, śledzą pocztę służbową i odpowiadają na wiadomości podczas urlopu. W efekcie napędzają tylko spiralę maili i telefonów.

Wyłącz telefon, smartfon, komputer. Są osoby, które chcąc uchronić się przed zalewem informacji, śledzą pocztę służbową i odpowiadają na wiadomości podczas urlopu. W efekcie napędzają tylko spiralę maili i telefonów. Lepszym rozwiązaniem jest powrót do pracy pod koniec tygodnia w czwartek lub piątek i stopniowe zapoznanie się z bieżącymi sprawami.

Umiejętność oddzielenia obowiązków służbowych od życia prywatnego jest gwarantem zachowania zdrowia psychicznego, dobrego wypoczynku i efektywności w pracy.

Dużym nietaktem i nieposzanowaniem prawa do odpoczynku jest kontaktowanie się w sprawach służbowych z urlopowiczami. Z drugiej strony ustrzeżemy się przed zakłócaniem spo-

koju wyłączając telefon, a przed urlopem przekazując obowiązki współpracownikom. Podobnie zakłócanie spokoju w weekend nie należy do dobrego tonu.

Do końca tego roku poza każdą sobotą i niedzielą czekają nas tylko dwa świąteczne dni 25 i 26 grudnia. Niech będą czasem odpoczynku i doładowania dobrej energii. ☺

*Badania Institute of Technology Massachusetts, źródło: Rzeczpospolita 2 sierpnia 2017.



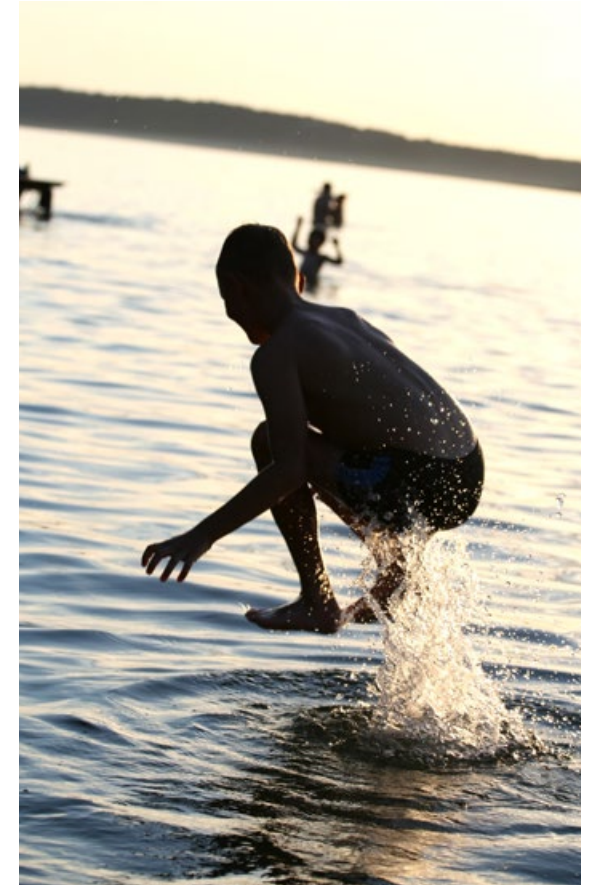
ZOO w Ostrawie, fot. Ryszard Szymiczek



Pan Łukasz Czerwonka z synem Adasiem w Łebie, fot. Łukasz Czerwonka



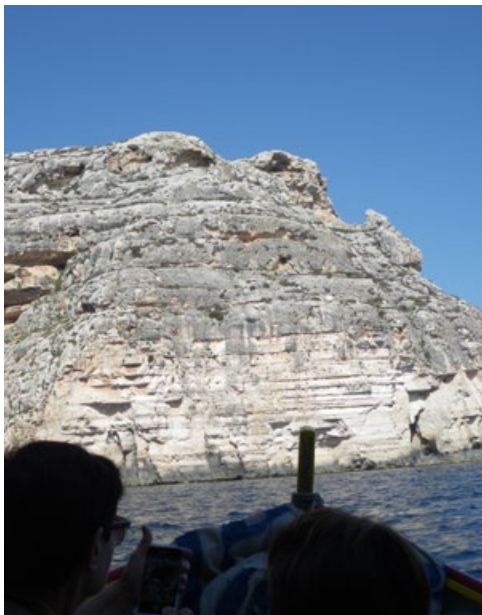
fot. Bogdan Ogiński



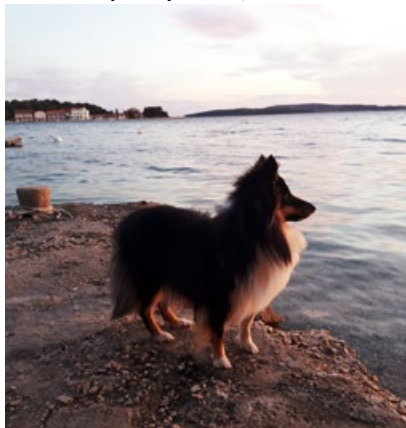
fot. Łukasz Kozik



Widok na Vallettę – stolicę Malty, fot. Justyna Baczyńska



Brzeg Malty, fot. Ryszard Kaliniak



fot. Sylwia Zając



fot. Bogumił Urban



Wczasy pod gruszą z wnukami, fot. Zdzisław Matysiak

Babie lato

Nastała jesień, słońce upalnego lata za nami.
Na kolejne trzeba poczekać kilka miesięcy.
Brak słońca sprzyja spadkowi energii i obniża
nastroje, jesienna chandra dopada wielu.

Tekst: Ryszard Lewicki, „Rylew”, Fundacja PBG;
Zdjęcie: Łukasz Januszewski

J Jesień to kolorowa pora roku. Żółte, żółte i pomarańczowe liście, spadając na ziemię, tworzą gruby wzorzysty dywan. Dni są krótsze, brak śpiewu ptaków. O tej porze dojrzewają kasztany i żołądź. Przyroda przygotowuje się do zimy, wiewiórki zbierają orzechy, ludzie są bardziej zmęczeni, senni, jakby czuli oddech królowej lodu i śniegu. Można się cieszyć grzybami, bukietami suszonych kwiatów, przelotem ptaków i przepięknymi zachodami słońca.

Jak praktycznie polubić jesień i nie dać się chandrze?

- Zrób plan na jesiennie życie. Nie spędzaj całego wieczoru przy komputerze czy telewizorze. Spisz swoje jesiennie marzenia i spełnij je!
- Pisz pamiętnik albo wspomnienia. Oglądaj i uzupełnij album.
- Rano przed pracą idź pobiegać. Poranki są niesamowite, a mgła tworzy bajkowy nastrój.
- Zrób sobie wieczór przy świecach, zaparz herbatę, przygotuj kąpiel, wyłącz telefon.
- Zrób jesiennie porządki w szafie.
- Poczytaj książkę, którą już dawniej chciałeś przeczytać.
- Nie słuchaj smutnych, przygnębiających piosenek, włącz coś wesołego. Owiń się kocem i z kubkiem kawy zapomnij o deszczu.
- Jesień to też pora roku. Pokochaj ją! 🍂

*Jak nie kochać jesieni, jej babiego lata,
Liści niesionych wiatrem, w rytm deszczu tańczących.
Ptaków, co przed podróżą na drzewach usiadły,
Czekając na swych braci za morze lecących. (...)*

Tadeusz Wywrocki





Runmageddon Nocny Rekrut (12.08.2017) – już na mecie, brudni, zmęczeni ale szczęśliwi. Od lewej: Robert Czmok, Jędrzej Schulz, Michał Baszkiewicz, Tomasz Skotarczak, Marcin i Alicja Ruskowska; fot. Runmageddon
Na zdjęciu poniżej: Survival Race Machine (14.05.2017) – pierwszy wspólny start POGromców fot. Krzysztof Baszkiewicz

BIEGNIESZ TY, BIEGNĘ JA

Runmageddon, Survival Race, Spartan Race, Bieg z przeszkodami... wiele słyszymy o tego typu sportowych imprezach i udziale w nich tysiący osób. Czy jednak o sportową rywalizację i pokonywanie własnych słabości tutaj chodzi? Też. Wszystko jednak zależy od uczestników, motywacji i mądrego podejścia.

Tekst: Joanna Januszewska, kierownik ds. komunikacji korporacyjnej, Fundacja PBG

Dyscyplina, zdrowy styl życia, zaangażowanie to jedno. A to co łączy, integruje, motywuje do pracy i działania to podejście Michała Baszkiewicza, z którego inicjatywy powstała w tym roku samodzielną grupą „POGromcy” (nawiązująca nazwą do spółki z Grupy PBG, z której zrzeszyli się pracownicy).

Wszystko zaczęło się od wspólnych rozmów w kuchni przy kawie, gdy Michał dzielił się doświadczeniem z udziału w sportowych imprezach, licząc po ciuchu, że choć jedna czy dwie osoby także złapią bakcyła. Efekt przerósł jego oczekiwania, gdy liczba chętnych sięgnęła kilkunastu. Wówczas

”

W pojedynkę nie wszystkie przeszkody są do pokonania, chyba że jest się bardzo dobrym zawodnikiem. Trzeba liczyć na drugiego człowieka i jego pomoc. Odnajdywać ludzkie elementy współpracy. Biegaliśmy wspólnie, czekaliśmy na siebie, by dobiec razem do mety. Byłem dumny z drużyny, która pokonała wszystkie przeszkody.

zapadła decyzja o wspólnym starcie i zaczęły się wspólne treningi.

Potrąfiliśmy zmobilizować się w weekend. W tygodniu wraz z Magdą Adamczyk ustaliliśmy lokalizację, planowaliśmy treningi. Każdy wstawał rano w sobotę, by o 9.00 być na miejscu. Padał deszcz, a my biegaliśmy. Przywoziliśmy opony do ćwiczeń. Zorganizowaliśmy linę. Powiesiliśmy ją na Cytadeli na jednym z mostów i wszyscy wspinaliśmy się, żeby opanować technikę do zbliżającego się biegu! W wirze pracy i obowiązków domowych trzeba było znaleźć czas dla siebie. Zmobilizowaliśmy się i przeorganizowaliśmy czas, by być na treningach.

W pierwszym wspólnym biegu „POGromcy” wzięli udział w maju. Był to Survival Race, miejski bieg z przeszkodami. Trasa biegu miała ponad 13 kilometrów i liczyła ponad 50 przeszkód. Wzięli w nim udział Marcin Ruskowski, Jędrzej Schulz, Bartłomiej Jankowiak z żoną, Michał Zboralski, Katarzyna Frąckowiak z mężem, Robert Czmok, Tomasz Skotarczak, Grzegorz Piecyk, Magdalena Adamczyk oraz Michał Baszkiewicz. Zawodnicy po raz pierwszy wystartowali pod wspólną nazwą oraz w drużynowych, imiennych koszulkach.

Przy tej okazji szczególne podziękowania kierujemy do Zarządu PBG oil and gas za zakup

koszulek oraz do Piotra Mierzwy, Hanry Gajewskiej i Pani Prezes Małgorzaty Wiśniewskiej za projekt graficzny.

Jak biegliśmy, starałem się być na końcu, by „zbierać wszystkie osoby”, mieć kontrolę, ponieważ czułem się za nie odpowiedzialny. Widok wszystkich razem, zjednoczonych pod wspólną nazwą i do tego w jednakowym stroju dawał dużo satysfakcji – przynajmniej Michał, mianowany przez drużynę na jej kapitana.

Kolejnym startem był sierpniowy Runmageddon Nocny Rekrut – bieg w nocy z czołówkami na trasie 6 kilometrów (ponad 30 przeszkód), który zajął „POGromcom” ponad 2 godziny. Wyzwanie podjęli: Alicja Ruskowska, Marcin Ruskowski, Jędrzej Schulz, Robert Czmok, Tomasz Skotarczak i Michał Baszkiewicz

W pojedynkę nie wszystkie przeszkody są do pokonania, chyba że jest się bardzo dobrym zawodnikiem. Trzeba liczyć na drugiego człowieka i jego pomoc. Odnajdywać ludzkie elementy współpracy.





Biegliśmy wspólnie, czekaliśmy na siebie, by dobiec razem do mety. Byłem dumny z drużyny, która pokonała wszystkie przeszkody.

Najbliższym, ostatnim w tym roku wydarzeniem, jakie stoi przed „POGromcami”, jest bieg kończący ligę Runmageddonu w Łodzi: 10 kilometrów i ponad 50 przeszkód – 18. listopada wystartują w nim Marcin Ruszkowski, Jędrzej Szulz i Michał Baszkiewicz.

Hasło przewodnie biegu Runmageddon brzmi „Runmageddon siła i charakter”. Charakter dobrego wojownika, ale także otwartego i uważnego na innych człowieka.



Ostatni trening POGromców przed Survival Race nad Rusałką i premiera koszulek drużynowych



”

To inna droga niż obserwowany obecnie wyścig szczurów. Każdy potrafi komuś pomóc, nie patrząc, czy dobiegnie trzy minuty później. Te biegi zahaczają po prostu o bycie dobrym człowiekiem.

To inna droga niż obserwowany obecnie wyścig szczurów. Każdy potrafi komuś pomóc, nie patrząc, czy dobiegnie trzy minuty później. Te biegi zahaczają po prostu o bycie dobrym człowiekiem – podkreśla Michał.

Liczy się wzajemna motywacja, treningi, które dodają zapału, ale to tylko pierwszy wymiar wspólnego zaangażowania. To kultura fizyczna przejawiająca się dbaniem o siebie i innych. To także integracja, która przenosi się na relacje zawodowe i prywatne. Michał śmiało przyznaje, że jest ona wyraźnie widoczna na polu zawodowym, a na-

wet prywatnym, bo dzięki wspólnemu przedsięwzięciu nawiązały się nowe relacje i znajomości.

Żony i mężowie dołączyli do drużyny. Całe rodziny zaczynają uprawiać sport! Dzieci oglądały zmagania rodziców, czego konsekwencją był ich start w Runmageddon Kids!

W przyszłym roku drużyna planuje starty w poznańskich i może poza-poznańskich Runmageddonach oraz w Spartan Race – międzynarodowej serii biegów odbywających się na całym świecie wywodzącej się ze Stanów Zjednoczonych. To drużynowe biegi, ale wymagające, by samemu pokonywać przeszkody. Są trochę trudniejsze i mają większe obostrzenia co do zasad.

Myślę także o uzyskaniu znów tytułu Weterana Runmageddonu, czyli pokonaniu w ciągu roku wszystkich trzech dystansów Runmageddonu: Rekrut – 6 kilometrów, Classic – 12 i Hardcore – półmaratonu z przeszkodami. Jeśli tylko znajdą się chętni, pobiegnę z nimi. W przyszłym roku postawimy sobie z „POGromcami” kolejne, wyższe cele i myślę, że trudniejsze wyzwania.

Idea, którą Michał zarazil „POGromców” to nie tylko regularne treningi i zdrowy tryb życia. To zdrowa rywalizacja, gotowość pomocy, satysfakcja i szacunek. 🍌

i

Jeśli chciałbyś dowiedzieć się więcej lub dołączyć do drużyny, skontaktuj się z Michałem Baszkiewiczem.

MAGDALENA ADAMCZYK

specjalista ds. certyfikacji, PBG oil and gas

Tegoroczny Survival Race był dla mnie testem formy i sprawdzeniem tego, czy wyciągnęłam wnioski z udziału w poprzednim biegu. Dodatkowo duże zainteresowanie biegami kolegów z pracy sprzyjało realizacji podjętego wyzwania. I pomyśleć, że wszystko zaczęło się od porannych rozmów w kuchni... Ekipa zebrana, przyszedł czas na wspólne treningi. Razem z Michałem Baszkiewiczem co weekend opracowywaliśmy plan ćwiczeń i bez względu na

pogodę czy też niepogodę regularnie spotykaliśmy się z drużyną, aby wspólnie przygotować się do startu. Wreszcie nadszedł ten Wielki Dzień. Woda, błoto, bagno, rzeczka, ścianki, halfpipe, wspinaczka po linie, 13 km biegu. Phi! Dla POGromców to bułka z masłem. Wspólnymi siłami, ubłoceni, przemoczeni, ale z uśmiechem na twarzy, pokonując postawione nam przeszkody, dotarliśmy do mety. Przed nami plany kolejnych startów. BRAWA DLA NAS!



Survival Race Machine (14.05.2017) – pierwszy start POGromców. Od lewej: Marcin Ruszkowski, Katarzyna Frąckowiak, Magdalena Adamczyk Michał Baszkiewicz, Robert Czmok. fot. Krzysztof Baszkiewicz

ROBERT CZMOK

kierownik projektu, PBG oil and gas

Do udziału w biegu namówili mnie koledzy z pracy. Najbardziej nam wszystkim udzieliła się energia i podejście Michała Baszkiewicza, który został naszym kapitanem drużyny. Zaczęło się od treningów przygotowawczych, które staraliśmy się robić co weekend. Sam bieg w Survival Race okazał się fajną przygodą i niezłym wyzwaniem. Największą satysfakcją było go ukończyć. Podczas biegu często musieliśmy wzajemnie sobie pomagać i współpracować. Staliśmy się fajną, zgraną drużyną i chyba wszyscy się sprawdziliśmy. W chwili obecnej jesteśmy już po kolejnym wyzwaniu, tj. po Nocnym Runmageddonie Rekrut w Poznaniu i część z nas przygotowuje się do kolejnego biegu w listopadzie. Trzeba przyznać, że chyba złapał się bakcyla i w przyszłym roku planujemy kolejne starty!



JEDEN ZA WSZYSTKICH, WSZYSCY ZA JEDNEGO

RAFAKO Orbea MTB Team kończy sezon na szczycie podium

– Pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej Muszkieterów w Bike Maratonie było naszym głównym tegorocznym celem, który dzięki ciężkiej pracy całego zespołu został zrealizowany – powiedział Mirosław Bołdys z ekipy RAFAKO Orbea MTB Team, która w trakcie Bike Maratonu w Świeradowie-Zdroju zakończyła sezon. Drużyna wspieranego przez RAFAKO S.A. klubu uplasowała się na pierwszym miejscu w klasyfikacji generalnej Muszkieterów. Kolarze KKS zdobyli także wyróżnienia indywidualnie.

Tekst i zdjęcia: Magdalena Matusik, Adventure Media

R RAFAKO Orbea MTB Team zakończył sezon. Drużyna wspierana przez RAFAKO S.A. zdobyła pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej Muszkieterów oraz osiągnęła bardzo dobre wyniki indywidualnie. Ostatnie tegoroczne zawody z cyklu Bike Maraton odbyły się 7 października w Świeradowie-Zdroju. Na tak świetne rezultaty, kolarze RAFAKO Orbea MTB Team wytrwale pracowali od początku sezonu.

Bike Maraton – Świeradów-Zdrój

Na początek warto wspomnieć, że Bike Maraton to najpopularniejsze maratony MTB w Polsce, rozgrywane już od 15 lat. W każdej edycji bierze udział ponad tysiąc zawodników, a świeradowski etap Bike Maratonu odbywa się już od 2003 roku. Należy zaznaczyć, że uzdrowisko Świeradów-Zdrój leży w sercu obszaru zwanego Izerskim Rowerowym, w związku z czym jest miejscem idealnym do organizacji finałowych zmagania z cyklu Bike Maraton.

W tegorocznej edycji zawodów udział wzięło 8 kolarzy zespołu RAFAKO. – Ze względu na fakt, że zawody kończące sezon odbywają się w październiku, towarzyszą nam przeważnie ciężkie warunki pogodowe. Podobnie było i tym razem. Przed startem było w miarę ciepło, niestety później spadł deszcz, a w odcinkach wyższych zrobiło się bardzo zimno i wietrznie. Przez całą trasę silnie odczuwaliśmy skoki temperatur. Ponadto przez ostatnie dni w Świeradowie intensywnie padało, w związku z czym było pełno błota. Na szczęście udało nam się wszystkim ukończyć



Maratonie, w klasyfikacji Muszkietierów. – Było to dla nas ważne, ponieważ w tych zmaganiach startujemy już od 5 lat i zawsze znajdowaliśmy się poza podium. Tym razem postanowiliśmy, że będzie inaczej. W związku z tym od pierwszych zawodów w tym roku zbieraliśmy istotne dla nas punkty. W końcu się udało i po ciężkiej pracy całego zespołu odebraliśmy puchar dla najlepszego zespołu – dodał M. Bołdys. – Nie mogę tutaj nie wspomnieć o naszych dziewczynach, które praktycznie w każdych zawodach plasowały się na miejscach od 1 do 6. Najlepsze wyniki należały do Agnieszki Urody-Hampelskiej, która większość zmagania kończyła na podium – podsumował Mirosław Bołdys.

Należy także zaznaczyć, że RAFAKO Orbea MTB Team to nie tylko pracownicy raciborskiej spółki, lecz także, od nie-



” W tym sezonie stawialiśmy głównie na starty drużynowe, dzięki którym wyniki indywidualne naszych zawodników także uplasowały się na wysokich miejscach. Głównymi naszymi tegorocznymi zamierzeniami były Mistrzostwa Energetyków MTB w Krakowie, Mistrzostwa Szosowe Energetyków w Bukowinie Tatrzańskiej oraz klasyfikacja drużynowa w Bike Maratonie. Wszystkie trzy cele udało nam się zrealizować, bowiem w każdym z tych wydarzeń wywalczyliśmy pierwsze miejsce.

szczęśliwie te ostatnie w sezonie zawody – powiedział **Mirosław Bołdys**, prezes i jeden z zawodników RAFAKO Orbea MTB Team.

Podsumowanie sezonu

Jak wspomina Mirosław Bołdys, zawodnicy od początku roku wytrwale pracowali na osiągnięcie wysokich wyników w zawodach – W tym sezonie stawialiśmy głównie na starty drużynowe, dzięki którym wyniki indywidualne naszych zawodników także uplasowały się na wysokich miejscach. Głównymi naszymi tegorocznymi zamierzeniami były Mistrzostwa Energetyków MTB w Krakowie, Mistrzostwa Szosowe Energetyków w Bukowinie Tatrzańskiej oraz klasyfikacja drużynowa w Bike Maratonie. Wszystkie trzy cele udało nam się zrealizować, bowiem w każdym z tych wydarzeń wywalczyliśmy pierwsze miejsce – powiedział M. Bołdys i dodał, że drużynie najbardziej zależało na zajęciu miejsca na podium właśnie w Bike



Maratonie, w klasyfikacji Muszkietierów – jako że od początku istnienia klubu staramy się zaznaczać swoją obecność na wszystkich ważnych zawodach MTB, w zeszłym roku zgłosił się do nas dystrybutor na Polskę rowerów marki Orbea z propozycją połączenia teamów. W związku z tym, że zawodnicy Ci prezentowali bardzo wysoki poziom, a było ich za mało, by mogli wywalczyć dobre miejsca w klasyfikacjach drużynowych, postanowiliśmy połączyć siły, co – jak widać – bardzo się opłacało – wyjaśnił Mirosław Bołdys.

W trakcie zawodów oraz uroczystego podsumowania sezonu obecny był Piotr Karaś, dyrektor biura marketingu RAFAKO S.A. – Nie będę ukrywać, że wynik drużyny napawa naszą firmę i mnie osobiście wielką dumą. Klasyfikacja Muszkietierów to najtrudniejsza do wygrania kategoria, ponieważ bierze pod uwagę wynik każdego startującego członka drużyny, jeden słabszy wynik psuje więc średnią zespołu, zgod-

» Nie będę ukrywać, że wynik drużyny napawa naszą firmę i mnie osobiście wielką dumą. Klasyfikacja Muszkieterów to najtrudniejsza do wygrania kategoria, ponieważ bierze pod uwagę wynik każdego startującego członka drużyny, jeden słabszy wynik psuje więc średnią teamu, zgodnie z zasadą „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”.

nie z zasadą „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”. Sukces ten zawdzięczamy niezwykle ambitnej postawie całej drużyny, ale przede wszystkim jej żerńskiej części, która w popisowy sposób punktowała niemal w każdym wyścigu. RAFAKO ma szczęście do sportsmenów – Justyna Kowalczyk, Ewa Bugdoł,

kobiecej drużyny piłki nożnej Unia Racibórz – to przykłady sukcesu zrodzonego z pasji popartej ciężką pracą i naszym zaangażowaniem jako sponsora. Sukces klubu RAFAKO Orbea MTB Team różni się jednak tym, że mamy tu do czynienia ze sportem amatorskim, a większość zawodników drużyny stanowią

pracownicy RAFAKO S.A. Ta rafakowska część drużyny swoją siłę udowodniła, zdobywając ponownie tytuł Mistrza Polski Energetyków zarówno w kolarstwie górskim, jak i szosowym. Serdecznie gratulujemy im sukcesów w tym sezonie i życzymy również udanego roku 2018 – zaznaczył **Piotr Karaś**.



1

Zawodnicy, którzy w klasyfikacji generalnej Bike Maratonu uplasowali się w pierwszej dziesiątce:

1 miejsce

Agnieszka Uroda-Hampelska – klasyfikacja kobiet K3, dystans MEGA

2 miejsce

Mirela Łapin – klasyfikacja kobiet K3, dystans MINI

5 miejsce

Agnieszka Wieczorek – klasyfikacja kobiet K4, dystans MEGA

7 miejsce

Magdalena Góra – klasyfikacja kobiet K4, dystans MEGA

7 miejsce

Paweł Kurzyca – klasyfikacja mężczyzn M2, dystans MEGA

10 miejsce

Paweł Pięta – klasyfikacja mężczyzn M3, dystans MEGA



MONT BLANC

W sierpniu śledziliśmy odważną wyprawę grupy przyjaciół na Mont Blanc. Specjalnie dla „Ogniwa” Ilona, Danusia, Molsa i Małgosia podzieliły się z nami swoimi wrażeniami.

Tekst i zdjęcia: Danuta Cyrska, Ilona Kalfas, Iwona Molsa, Małgorzata Wiśniewska

P Pragniemy podzielić się radością z odbytej już wyprawy naszych marzeń na Mont Blanc w dniach 16–23 sierpnia 2017 r. W życiu jest tak, że czasami trzeba zrobić krok do tyłu, aby w przyszłości zrobić dwa kroki do przodu. I tak jest z naszym marzeniem zdobycia najwyższego szczytu w Europie Zachodniej. Z różnych powodów nasza podróż zatrzymała się na wysokości 3500 m n.p.m. Pozo-

stało niewiele do szczytu tej wspaniałej góry, którą zamierzamy zdobyć w kolejnym roku. Wyprawa była wspaniała i wzbogaciła nas w kolejne nowe doświadczenia, które będziemy mogli wykorzystać w przyszłości.

Wdzięczność jest trudno ubrać w słowa, zatem proste „Dziękujemy” zawiera wszystko, co chcemy wyrazić. Dziękujemy za wsparcie

mentalne, które towarzyszyło nam przy każdym stawianym kroku w drodze na szczyt. To wspaniałe mieć takie przeświadczenie, że nie idzie się samemu. Jeszcze raz szczerze dziękujemy!

To jest niezwykle, kiedy można się rozkoszować pięknem widoków, które się pojawiają zaraz po zrobieniu ko-

lejnego kroku, po przełamaniu swojej słabości, po zdobyciu szczytu.

Jeżeli wyrażą Państwo ochotę zobaczenia zdjęć oraz usłyszenia relacji bezpośredniej, będziemy czuły się zaszczycone. Prosimy o informację w tej sprawie do redakcji „Ogniwa”, aby ustalić dogodny termin. ➔





Szanowna Pani, Szanowny Panie, proszę na chwilę przymknąć powieki i wyobrazić sobie taką scenę: baśniowa kraina – ozdobiona połaciami śnieżnobiałego, lśniącego pokrycia, na którym promyk słońca jak zwykła zapałka rozpala szczyty doniosłych gór. Ta nieskazitelna biel nakłada na siebie na krótki moment sukienkę utkaną z tiulowej tkaniny mieniącej się w pomarańczowo-żółto-złoto-czerwone barwy, by ponownie wrócić do swojego pierwotnego koloru – pięknej bieli.

Robi to w kompletnej ciszy, podkreślając doniosłość tej chwili, która jednak jest głośna i krzyczy „jaka cudna jest ta Królowa Śniegu – Biała Góra”.

Taka sceneria jest naszym marzeniem, za którym podążymy, a które jest realne. W przyszłym roku znów wyruszymy właśnie na zdobywanie szczytu

o wysokości 4810 m n.p.m. – Mont Blanc. Ta szansa to zbliżające się wydarzenie, ta możliwość realizacji marzenia jest okupiona codziennym trudem w postaci kilkugodzinnych treningów, który każdy uczestnik podejmuje indywidualnie, ale za to z grupowym dopingiem.

Robimy to po to, by „dotknąć” tego, co kiedyś wydawało nam się nierealnym celem.

Ilona

„Baśniowa kraina – ozdobiona połaciami śnieżnobiałego, lśniącego pokrycia, na którym promyk słońca, jak zwykła zapałka rozpala szczyty doniosłych gór. Ta nieskazitelna biel nakłada na siebie na krótki moment sukienkę utkaną z tiulowej tkaniny mieniącej się w pomarańczowo-żółto-złoto-czerwone barwy, by ponownie wrócić do swojego pierwotnego koloru – pięknej bieli.

Tak, decyzja o powrocie była bardzo ważna. Mieliśmy już za sobą przepiękne chwile, rzecz by można survivalowe przeżycia. Reszta drogi została na przyszły rok. Tym bardziej się cieszę, że będzie to w moim sześćdziesiątym roku życia. Brawo ja!!! Czas teraz utrzymać świetną kondycję i wierzyć, że jak Pan Bóg pozwoli, to stanę na szczycie i spełni się moje marzenie sprzed dziesięciu lat. „Szczęście polega na przystosowaniu się ze spokojem do tego, co jest możliwe oraz osiągalne” (nn).

Małgosia



„Szczęście polega na przystosowaniu się ze spokojem do tego, co jest możliwe oraz osiągalne

Trudno jest wykroić w harmonogramie codziennych obowiązków tę godzinkę czy dwie dla siebie, ale warto. I nie jest ważny cel, i nie jest ważne zdobycie szczytu, ale świadomość, że nareszcie to ja jestem ważna, moje ciało, ze wszystkimi niedoskonałościami, moje płuca, które zapomniały, jak się odrycha, moje serce, które nareszcie nabiera koloru, moje endorfiny, które mi krzyczą, że jestem ok z samą sobą i to uczucie, że się odwaliło kawał dobrej roboty... dla siebie.

Mieć osoby, z którymi można podzielić się tymi uczuciami – to nie ma ceny.

Molsa

PS. Tekst piosenki, bardzo starej, mojej grupy ulubionej Exodus, która zawsze dawała mi do myślenia o sensie życia.



Exodus – Widok z góry najwyższej

A kiedy wreszcie nadejdzie ta chwila oczekiwana, że staniesz wysoko na szczycie, wielka radość...
Lecz to, co ujrzysz, twym całym światem zakotłysz. Bo obok twojej, tej naj... są inne góry, jeszcze wyższe. Powróci natrętnie pytanie, czy warto naprawdę było, mozolnie stawiając krok za krokiem, odnieść zwycięstwa nad losem i sobą. Przecież im wyżej wejdiesz, tym trudniej żyć. I większa przepaść pod tobą. Serca drzenie, żal, niepewność, że wszystko minie...
Lecz tylko stamtąd, tylko stamtąd zobaczyć możesz, jak pięknie jest w dolinie...



Wyprawa na Mont Blanc 2017. Od lewej: Patryk, Małgosia, Ilona, Molsa, Danusia

Dwa miesiące temu jeszcze pakowaliśmy plecaki, gorączka przedwspinaczkowa rosła, a dzisiaj czytam bloga (mojmontblanc.pl), oglądam zdjęcia i wiecie co? Cieszę się, że wszystko przed nami!!! Jeszcze nie ćwiczę, jeszcze nie mam planu, ale już kiełkuje we mnie ziaranko Mont Blanc 2018 – ma co robić, chciałabym, aby urosło do 4810 m. Oczywiście dzisiaj nasza znajomość z Mont Blanc jest bliższa niż w sierpniu, ale wiem, że to nic nie znaczy. Góry to wyjątkowy przyjaciel, góry czarują pięknem, dają poczucie szczęścia, wolności, ale też uzależniają, góry są przewrotne (czy to oksymoron?), czasami bardzo gościnne, a czasami niedostępne, zamykają swe podwoje, kryjąc się w niepogodzie, góry uczą pokory. Wiem, że możemy się świetnie przygotować, postanowić, że zdobędziemy szczyt i w drodze na „witając się

z góską”, możemy usłyszeć śmiech Pana Boga, który właśnie usłyszał nasze plany. Wszystko przed nami, mamy co robić... nasz cel jest „dosyć” wysoko. Przecież to nie tylko wspinaczka, to pokonywanie

swojego „leniuszka”, to dokonywanie wyboru, co ważne i ważniejsze, to lepsza organizacja czasu, ale tak naprawdę to radość, że jest nam dane tak wiele, to po prostu wolność wyboru.

Danusia





WICEMITRZOWIE PÓLMARATONU

26 biegaczy RAFAKO S.A. wystartowało w III RAFAKO Półmaratonie Racibórz. W trakcie odbywających się tego dnia III Mistrzostw Polski Energetyków w Półmaratonie drużynowo zdobyli drugie miejsce. Sportowcy zatrudnieni w raciborskiej Spółce rywalizowali także o Puchar Prezes RAFAKO S.A. Partnerem mistrzostw była Federacja Sportowa „Energetyk”.

Tekst i zdjęcia: Magdalena Matusik, Adventure Media

W W niedzielę, 27 sierpnia, w Raciborzu, w ramach III RAFAKO Półmaratonu Racibórz odbyły się III Mistrzostwa Polski Energetyków w Półmaratonie. W tym sportowym święcie udział wzięły 74 osoby związane z szeroko pojętą branżą energetyczną, w tym silna grupa RAFAKO S.A., która drużynowo uplasowała się na drugim miejscu. Partnerem mistrzostw była Federacja Sportowa „Energetyk”.

W zawodach na dystansie wynoszącym 21 097,5 m – trasie posiadającej atest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki – oprócz RAFAKO S.A. uczestniczyli m.in. przedstawiciele takich firm jak: TAURON, Energoprojekt Katowice, Energetyka Solarna ENSOL, JB Energetyka Grupa Azoty ZAK S.A. czy ZRE Katowice.

Podobnie jak w latach poprzednich, pogoda dawała się mocno we znaki. Lejący się z nieba żar skutecznie utrudniał biegaczom przemierzanie trasy, jednak liczna drużyna RAFAKO S.A. poradziła sobie bez zarzutu. – W tym roku startowaliśmy dużą grupą, co nie ukrywam bardzo mnie cieszy. To istotne, aby brać wspólnie udział w tak ważnym dla naszego rejonu wydarzeniu. Drugie miejsce naszej drużyny oceniam jako

”

W tym roku startowaliśmy dużą grupą, co nie ukrywam bardzo mnie cieszy. To istotne, aby brać wspólnie udział w tak ważnym dla naszego rejonu wydarzeniu. Drugie miejsce naszej drużyny oceniam jako dobre. Przegraliśmy z lokalną firmą Ensol, którą reprezentowała silna grupa zawodników. Warto tutaj wspomnieć, że w poprzednich latach zajmowaliśmy najwyższe miejsca na podium.

dobrze. Przegraliśmy z lokalną firmą Ensol, którą reprezentowała silna grupa zawodników. Warto tutaj wspomnieć, że w poprzednich latach zajmowaliśmy najwyższe miejsca na podium – powiedział **Krzysztof Jeremicz**, reprezentant RAFAKO S.A. – Warunki w trakcie biegu były trudne, co miało wpływ na końcowe wyniki zmagania. Oczywiście punkty z wodą oraz zraszacze wodne niesamowicie pomagały. Jedyne czego mi zabrakło to izotoniki. Poza tym impreza była na bardzo wysokim poziomie – dodał Krzysztof Jeremicz.

Magdalena Woskowska, która zdobyła pierwsze miejsce w klasyfikacji kobiet zarówno w Mistrzostwach Energetyków, jak i w zmaganiach o Puchar Prezes RAFAKO tak wspomina swój start: – W Półmaratonie biorę udział od pierwszej jego edycji. Przyznam, że nie spodziewałam się osiągnięcia tak dobrych wyników! Tym bardziej, że pogoda, podobnie jak w latach poprzednich nie sprzyjała. Na szczęście kibice na trasie motywowali i dodawali sił.

Paweł Klinik, kolejny przedstawiciel Spółki biorący udział w półmaratonie, zajął pierwsze miejsce w zmaganiach o Puchar Prezes RAFAKO. – Szczerze mówiąc po cichu liczyłem, że uda mi się zdobyć pierwsze miejsce. Myślę, że nie będę oryginalny mówiąc, że największym problemem była pogoda. Co więcej, bardzo się cieszę, że udało nam się zdobyć wicemistrzostwo w Mistrzostwach Polski Energetyków w Półmaratonie. To wspaniale, że RAFAKO było tak licznie reprezentowane. Mam nadzieję, że za rok będzie nas jeszcze więcej – przyznał **Paweł Klinik** z RAFAKO S.A.

Pracownikom raciborskiej Spółki kibicował wiceprezes Zarządu RAFAKO S.A., Krzysztof Burek. – Drugie miejsce w Mistrzostwach Polski Energetyków w półmaratonie to świetny wynik. Oczywiście pozostaje



” **Piękne emocje i działania sportowe, jakie mogliśmy podziwiać w trakcie trzeciej edycji Półmaratonu służą przede wszystkim integracji pracowników firmy, którzy mogli ze sobą rywalizować. Co więcej [...] już trzeci rok z rządu możemy uczestniczyć w aspekcie charytatywnym imprezy. Do tej pory pomogliśmy trójce młodych ludzi, w tym roku zbieraliśmy fundusze dla niespełna 6-letniego Michała.**

pewien niedosyt, biorąc pod uwagę fakt, że w trakcie dwóch poprzednich edycji szczyt podium należał do RAFAKO S.A. Niemniej jednak myślę, że tak naprawdę nie na tym polega cała zabawa. Piękne emocje i działania

sportowe, jakie mogliśmy podziwiać w trakcie trzeciej edycji Półmaratonu służą przede wszystkim integracji pracowników firmy, którzy mogli ze sobą rywalizować – powiedział **Krzysztof Burek**.



– Co więcej, niezmiernie nam miło, że oprócz zmagani sportowych, już trzeci rok z rzędu możemy uczestniczyć w aspekcie charytatywnym imprezy. Do tej pory pomogliśmy trójce młodych ludzi, w tym roku zbieraliśmy fundusze dla niespełna 6-letniego Michała. Ponadto RAFAKO Półmaraton Racibórz to bardzo ważna impreza w regionie, również dla nas jako firmy z Raciborza. Jestem przekonany, że w kolejnych edycjach będziemy chcieli równie mocno zaakcentować swoją obecność – dodał na koniec Krzysztof Burek. 📍



III Mistrzostwa Polski Energetyków w Półmaratonie

Klasyfikacja drużynowa:

1. Energetyka Solarna Ensol Sp. z o.o.
2. **RAFAKO S.A.**
3. JB Energetyka Grupa Azoty ZAK S.A.
4. PGE GiEK S.A., Oddział Elektrownia Opole
5. PGE GiEK S.A., Oddział Elektrownia Turów
6. Tauron Team – TAURON Polska Energia S.A.



Klasyfikacja kobiet:

1. **Magdalena Woskowska – RAFAKO S.A.**
2. Ewa Lampa – Energoprojekt Katowice S.A.
3. Małgorzata Glinkowska – EthosEnergy Poland S.A.
4. Bożena Wiśniewska – Tauron Team
5. Karolina Walkowiak – PGNiG Termika S.A.
6. **Gabriela Sobczyk – RAFAKO S.A.**



Klasyfikacja mężczyzn do lat 45

1. Jakub Ploch – Zarmen Hutmaszprojekt Sp. z o.o.
2. Dariusz Firlej – Energetyka Solarna Ensol Sp. z o.o.
3. Marek Kapela – EthosEnergy Poland S.A.
4. Jarosław Glinkowski – ZE PAK S.A.
5. Marcin Zieliński – PGE GiEK S.A., Oddział Elektrownia Opole
6. Jacek Seweryn – ZRE Katowice S.A.



Klasyfikacja mężczyzn powyżej 45 lat

1. Andrzej Grzesik – JB Energetyka Grupa Azoty ZAK S.A.
2. Mariusz Rębisz – Energetyka Solarna Ensol Sp. z o.o.
3. **Jan Wilczek – RAFAKO S.A.**
4. **Grzegorz Bulenda – RAFAKO S.A.**
5. Czesław Węglarz - JB Energetyka Grupa Azoty ZAK S.A.
6. Andrzej Szot – Tauron Team – TAURON Polska Energia S.A.

Zawody o Puchar Prezesa RAFAKO

Klasyfikacja Kobiet

1. Magdalena Woskowska
2. Sobczyk Gabriela

Klasyfikacja mężczyzn

1. Paweł Klinik
2. Jan Wilczek
3. Grzegorz Bulenda
4. Krzysztof Jeremicz
5. Sławomir Szwed
6. Ryszard Baran

SPŁYW KAJAKOWY PO LISWARCIE, czyli integracyjna niedziela pracowników RAFAKO S.A.

VI Spływ Kajakowy RAFAKO, tym razem po rzece Liswarta, odbył się w niedzielę, 2 lipca 2017 roku. Trasa spływu organizowanego tradycyjnie przez Biuro Marketingu RAFAKO, o długości 14 km, wiodła przez malownicze zakątki rzeki od miejscowości Zawady do Kule – miejsca, gdzie Liswarta łączy się z Wartą.

Tekst: Janusz Rydzak, Rafako S.A.
Zdjęcia: Katarzyna Ekiert, Adventure Media



Kajaki to ciekawa forma spędzenia wolnego czasu. Z każdym rokiem przybywa amatorów spływów kajakowych także wśród RAFAKOwców.

VI edycja spotkania integracyjnego rozpoczęła się w miejscowości Zawady k. Częstochowy.

Naturalny charakter rzeki i absolutna cisza oraz liczne zakola i meandry wijące się przez sosnowe lasy dostarczają niesamowitych wrażeń. Jak wspominali uczestnicy, jest to miejsce wspaniałego relaksu i wypoczynku.

– Na spływie jestem po raz trzeci. Trasa była wymagająca. Było trochę kamieni, na których można było osiąść. Dzięki szkoleniu przeprowadzonemu przez instruktorów przed spływem, wiedzieliśmy jak sobie radzić z trudnymi sytuacjami na trasie. – relacjonuje **Zbigniew Świtła** z RAFAKO S.A.

– Towarzyszył nam piękny krajobraz i cudowna atmosfera. Nie przestraszyliśmy się porannego deszczu, a później wyszło słońce. Trasa jest naprawdę malownicza. To mój kolejny spływ kajakowy i jak zwykle było bardzo fajnie – opowiada **Andrzej Rychlik** z RAFAKO S.A.

Nad bezpieczeństwem 120 osobowej grupy czuwali przeszkoleni i doświadczeni ratownicy i instruktorzy.

– Przygotowaliśmy bardzo atrakcyjną trasę o długości

14 km. Liswarta jest piękną rzeką. Niektóre jej fragmenty mają górski charakter. Zapewnienie bezpieczeństwa tak dużej grupie uczestników to zawsze duże wyzwanie, dlatego mieliśmy do tego sztab ludzi, zarówno ratowników wodnych jak i medycznych – podkreśla **Krzysztof Pawełek** z firmy ABM, która czuwała nad prawidłowym przebiegiem przedsięwzięcia.

Pomimo porannego deszczu atmosfera spływu była wspaniała i po trzech godzinach pierwsi śmiałkowie dotarli do przystani w Kulach.

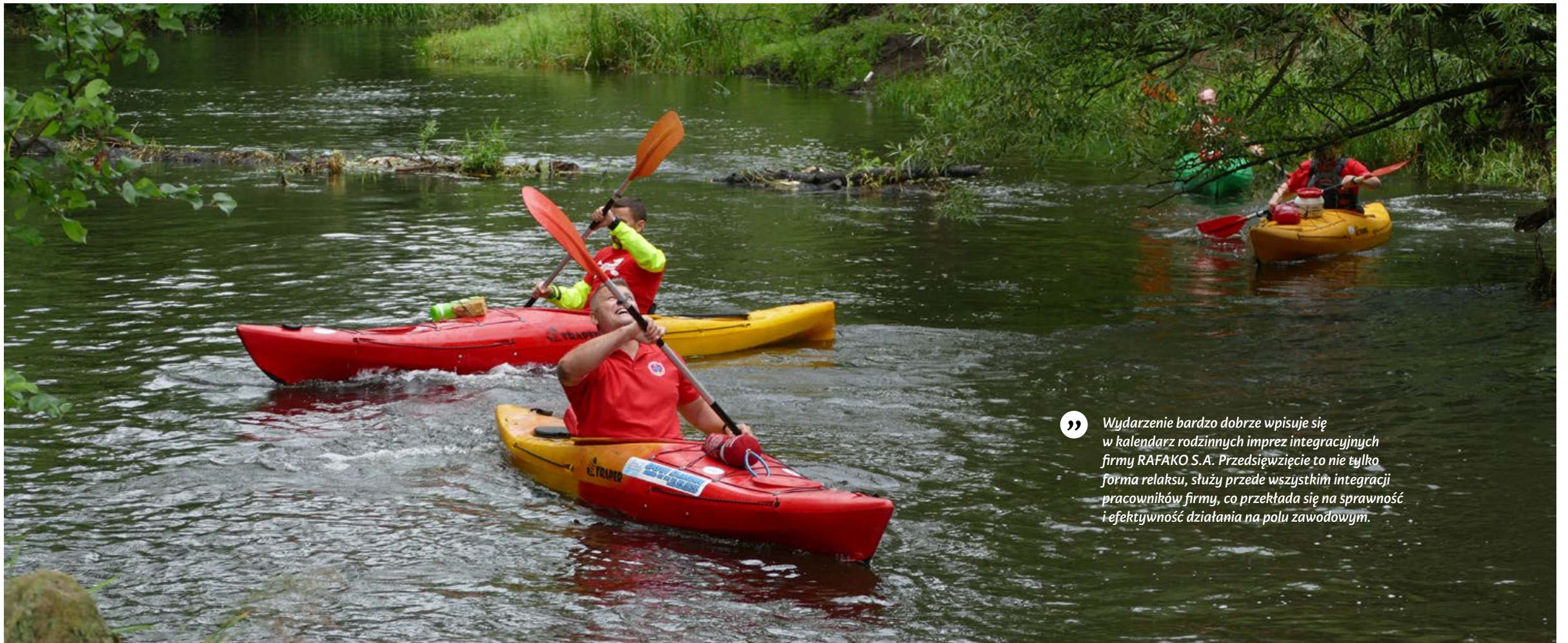
– Rzeka i pogoda nam sprzyjała. Płynęło się świetnie. Był to dla nas wyczyn sportowy. Jesteśmy zmęczeni, ale szczęśliwi – opowiada **Edyta Kudła** z RAFAKO S.A.

– Płynęliśmy już trzeci raz. Za każdym razem mamy złą pogodę, ale dziś na szczęście się roz pogodziło. Jestem dosyć zmęczona, bo jednak ponad 3 godzinny spływ to wyzwanie. Bolą mnie ramiona, ale nastroje dopisują. Na trasie widziałam ludzi, którzy wyrócili się z kajakiem do wody. Mnie na szczęście udało się spokojnie dopłynąć, bez wywrotek i kolizji – relacjonuje **Oliwia**, uczestniczka spływu.

Po ukończeniu spływu, na uczestników spotkania czekał szereg atrakcji w Przystani Myśliwskiej Kule.



Przygotowaliśmy bardzo atrakcyjną trasę o długości 14 km. Liswarta jest piękną rzeką. Niektóre jej fragmenty mają górski charakter. Zapewnienie bezpieczeństwa tak dużej grupie uczestników to zawsze duże wyzwanie, dlatego mieliśmy do tego sztab ludzi, zarówno ratowników wodnych jak i medycznych.



” Wydarzenie bardzo dobrze wpisuje się w kalendarz rodzinnych imprez integracyjnych firmy RAFAKO S.A. Przedsięwzięcie to nie tylko forma relaksu, służy przede wszystkim integracji pracowników firmy, co przekłada się na sprawność i efektywność działania na polu zawodowym.

– Organizatorzy zadbali o profesjonalne miejsce biwakowe. Tutaj rozpoczęła się dalsza część imprezy. Posiłek, gry i zabawy dla dorosłych i dzieci, już na szczęście przy bardzo dobrej pogodzie. Największym powodzeniem cieszyły się łucznicze zmagania poprzedzone instruktażem, prowadzonym przez trenerów kadry Polski z Krakowa. Uwieńczeniem szkolenia był turniej łuczniczy o Złotą Rybkę rzeki Liswarty prowadzony w trzech kategoriach: kobiety, mężczyźni i dzieci. Zawodnicy oddawali po 3 strzały. Trzy pierwsze miejsca w każdej kategorii nagrodzono dyplomami oraz drobnymi ga-

dżetami. Najmłodszym uczestnikiem był niespełna 7-letni Wittek Piasecki, który zajął 1 miejsce w turnieju. Marzeniem Witka jest sprzęt łuczniczy i ma nadzieję że tata mu niedługo taki łuk kupi – opowiada **Janusz Rydzak**, kierownik Działu Promocji w firmie RAFAKO S.A.

Wydarzenie bardzo dobrze wpisuje się w kalendarz rodzinnych imprez integracyjnych firmy RAFAKO S.A.

Przedsięwzięcie to nie tylko forma relaksu, służy przede wszystkim integracji pracowników firmy, co przekłada się na sprawność i efektywność działania na polu zawodowym. ☺



Katarzyna Skrzypiec Wicemistrzynią Śląska

Katarzyna Skrzypiec, utytułowana zawodniczka w fitness sylwetkowym, zdobyła Wicemistrzostwo Śląska w trakcie Ogólnopolskich Mistrzostw Śląska w kulturystyce i fitness w Mysłowicach.

Tekst: Magdalena Matusik, Adventure Media
Zdjęcie: Klub Sportowy OLIMP Zabrze

Ogólnopolskie Mistrzostwa Śląska w Kulturystyce i Fitness to trzecia co do wielkości impreza kulturystyczna i fitness obok Mistrzostw Polski i Pucharu Polski. Zawody odbyły się 8 i 9 kwietnia w mysłowickim Miejskim Ośrodku Rekreacji i Sportu. Zwycięstwo przypadło zawodnikom z klubu KS Olimp Zabrze, którzy zgarnęli większość trofeów. Pośród nich znalazła się Katarzyna Skrzypiec, która na co dzień pracuje jako Kierownik Projektu w RAFAKO S.A. Sportsmenka zdobyła Wicemistrzostwo Śląska.

Pierwszy raz na scenie Mistrzostw Śląska stanęła w 2013 roku w Żorach. Zarówno 4 lata temu, jak i tym razem zdobyła II miejsce. – W kategorii „fitness sylwetkowe”, w której startowałam, było 12 zawodniczek, z których w pierwszej rundzie panel sędziowski wytypował finałową „szóstkę”. W rundzie drugiej jury ponownie dokonało oceny sylwetki, w rezultacie czego uplasowałam się na II miejscu, zdobywając tytuł Wicemistrzyni Śląska 2017.

Intensywne przygotowania do mysłowickich zawodów, Katarzyna Skrzypiec rozpoczęła w październiku ubiegłego roku – Nie ukrywam, że po rocznej przerwie nie było mi łatwo wrócić do treningów, diety i całego reżimu związanego z przygotowaniem. Co więcej, oprócz pracy zawodowej, przybyło mi sporo obowiązków związanych z działalnością

cią w kierunku rozwijania swojej pasji – mówiła fitnesska.

Pani Katarzyna oprócz regularnej pracy, intensywnych przygotowań do swoich startów prowadzi także treningi z podopiecznymi. Jedną z nich jest Agnieszka Czapska, która również wystartowała w Mistrzostwach Śląska, gdzie zdobyła pierwsze miejsce. – Kiedy zgłosiła się do mnie Agnieszka, widziałam w jej oczach jak bardzo chce i jak bardzo jest zmotywowana. Po wstępnej ocenie jej predyspozycji, mimo ogromu obowiązków, nie potrafiłam odmówić. Nie wiedziałam, czy się uda i czy będzie efekt, ale włożyłam w jej przygotowanie całą swoją wiedzę, doświadczenie i serce, biorąc przy tym pod uwagę fakt, że jest to młoda osoba i dopiero zaczyna swoją karierę. Każdy z nas potrzebował na początku swojego „mentora” i jest mi bardzo miło, że Agnieszka obdarzyła mnie zaufaniem. Tym bardziej jestem szczęśliwa i dumna, że wygrała kolejne zawody! To niesamowite uczucie móc przyczynić się do sukcesu i spełnienia marzeń drugiej osoby. To większa satysfakcja niż własny wynik – opowiadała z dumą Katarzyna Skrzypiec.

Zawodniczka, oprócz fitness uprawia także inne sporty. Regularnie bierze udział m.in. w Mistrzostwach Polski Energetyków w narciarstwie alpejskim, gdzie osiąga świetne wyniki. ●

”

W kategorii „fitness sylwetkowe”, w której startowałam, było 12 zawodniczek, z których w pierwszej rundzie panel sędziowski wytypował finałową „szóstkę”. W rundzie drugiej jury ponownie dokonało oceny sylwetki, w rezultacie czego uplasowałam się na II miejscu, zdobywając tytuł Wicemistrzyni Śląska 2017.



Katarzyna Skrzypiec w trakcie Ogólnopolskich Mistrzostw Śląska w kulturystyce i fitness w Mysłowicach



PROTOTYPOWY UCHWYT


Amator wyścigów kolarskich zaprojektował i stworzył prototyp rowerowego uchwytu dla numeru startowego w zawodach MTB. – Sam pomysł był wynikiem bezowocnych poszukiwań uchwytu, który mógłby zastąpić obecnie stosowane rozwiązania – powiedział Mirosław Bołdys, członek Rafako Orbea MTB Team, na co dzień pracujący w pszczyńskim oddziale RAFAKO S.A.

Tekst: Magdalena Matusik, Adventure Media;
Zdjęcia: Mirosław Bołdys, RAFAKO S.A.

M Mirosław Bołdys, pracownik RAFAKO, z wykształcenia jest inżynierem budownictwa. Jego pasją, już od najmłodszych lat było kolarstwo. W 2012 roku, wraz z grupą amatorów przejażdżek rowerowych założyli stowarzyszenie KKS Rafako MTB Team. Od tamtej pory na koncie grupy (obecnie działającej pod nazwą Rafako Orbea MTB Team) znajduje się m.in. wywalczone trzy razy z rzędu Mistrzostwo Polski Energetyków w MTB, obecnie zajmują pierwsze miejsce w kategorii Muszkieterów w cyklu Bike Maraton, co daje dobre prognozy na zakończenie sezonu, oraz mnóstwo świetnych wyników zdobytych indywidualnie.

– Początkowym założeniem były dwa, ewentualnie trzy starty w sezonie, w którymś z organizowanych cykli

wyścigów MTB. Po pierwszych zawodach koncepcja się zmieniła. Zmagania rowerowe sprawiały nam tyle przyjemności, że do dnia dzisiejszego regularnie, co roku, bierzemy udział w średnio 13 startach (liczonych na każdego zawodnika) – wyjaśnił Mirosław Bołdys, członek Rafako Orbea MTB Team.

Należy zaznaczyć, że na całym świecie, podczas zawodów, numery startowe montowane są do kierownicy rowerowej za pomocą opasek zaciskowych lub też sznurówek. W trakcie stosowania takich rozwiązań zaobserwować można szereg niedociągnięć; podczas deszczu często sznurówki się rozwiązują, wówczas można łatwo zgubić lub zniszczyć numerek. Co więcej, by zdemontować numerek potrzebne są dodatkowe narzędzia. 



Z moich wieloletnich obserwacji wynikało, że np. zawodowi kolarze szosowi posiadają specjalne uchwyty na numer. Nie inaczej jest w przypadku biegaczy. Kolarze MTB są niestety skazani na opaski zaciskowe, które tak naprawdę mają zupełnie inną funkcję. Po wielu przemyśleniach i obserwacjach obudziła się we mnie pewna koncepcja inżynierska. Skoro, jak dotąd, takiego uchwytu nikt nie stworzył, to może sam zmierzę się z tym wyzwaniem.



Jak wyjaśnia twórca, pomysł zrodził się w jego głowie wskutek bezowocnych poszukiwań uchwytu, który mógłby zastąpić powszechnie stosowane rozwiązania. – Z moich wieloletnich obserwacji wynikało, że np. zawodowi kolarze szosowi posiadają specjalne uchwyty na numer. Nie inaczej jest w przypadku biegaczy. Kolarze MTB są niestety skazani na opaski zaciskowe, które tak naprawdę mają zupełnie inną funkcję. Po wielu przemyśleniach i obserwacjach obudziła się we mnie pewna koncepcja inżynierska. Skoro, jak dotąd, takiego uchwytu nikt nie stworzył, to może sam zmierzę się z tym wyzwaniem. Wtedy też, a było to pod koniec 2016 roku, powstał pierwszy projekt, który stanowił podstawę do stworzenia prototypu. Po jego wykonaniu przyszła kolej na następny etap, a mianowicie testy. W okresie zimowym, podczas treningów do nowego sezonu, miałem okazję sprawdzić, jak uchwyt działa. Wszelkie wnioski, które udało mi się wówczas wyciągnąć, pozwoliły mi go dopracowywać i ciągle ulepszać. Dzięki temu po pięciu miesiącach testów i poprawek, uchwyt jest już maksymalnie dopracowany – wyjaśnił Mirosław Bóldys.

Obecnie projekt ten stara się o dofinansowanie. Prototyp jest gotowy, natomiast



jego masowa produkcja będzie bardzo kosztowna. W tej chwili liczy się wsparcie każdej osoby, której MTB nie jest obce.

Należy także zaznaczyć, że inicjatywa Mirosława Bóldysa wspierana jest przez POL SPORT Group, jeden z największych dystrybutorów rowerów i asortymentu rowerowego w Polsce, RAFAKO Orbea MTB Team, jedną z najlepszych amatorskich grup kolarstwa MTB oraz portal internetowy Sport Calendar.

Więcej informacji oraz film instruktażowy znajdują się w portalu PolakPortraf.pl. Wystarczy zeskanować poniższy kod QR.



Gratulujemy panu Mirosławowi inicjatywy, która potwierdza nasze polskie przysłowie – potrzeba matką wynalazku!

Redakcja Ogniw

SEZON EWY BUGDOŁ

Co słyhać u Ewy Bugdoł? Tegoroczny sezon rozpoczęła w Teksasie w Stanach Zjednoczonych, gdzie trenuje od ubiegłego roku. Od września zawodniczka będzie zdobywać punkty w celu zakwalifikowania się na organizowane w 2018 roku Mistrzostwa Świata na Hawajach.

Tekst: Katarzyna Ekiert, Magdalena Matusik, Adventure Media
Zdjęcia: Archiwum, Ewa Bugdol Blog, Maria Randolph Photography

Zainaugurowanie sezonu w Teksasie

S

Sponsorowana przez RAFAKO S.A. Mistrzyni Europy, Wielokrotna Mistrzyni Polski w triathlonie na dystansie długim, zdobyła 11 miejsce z czasem 4:32:5911 w The Memorial Hermann IRONMAN 70,3, który odbył się w Galveston w stanie Texas.

Tylko w zeszłym roku Ewa Bugdoł zdobyła 8. Mistrzostwo Polski w triathlonie na dystansie długim oraz zwyciężyła w niezwykle prestiżowych zmaganiach Enea Challenge Poznań, gdzie wywalczyła Mistrzostwo Europy w triathlonie długim. W rezultacie triathlonistka uplasowała się na drugim miejscu w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata na dystansie długim ITU.

Ironman 70,3 w Teksasie odbył się pośród malowniczych terenów miasta Galveston, które z jednej strony otacza Zatoka Meksykańska. W trakcie zawodów, triathloniści zmierzali się z wilgotną i duszną pogodą, porywistym wiatrem oraz trasą składającą się z 1,9 km pływania, 90 km jazdy na rowerze oraz 21,1 km biegu.

Jak wyznaje Ewa Bugdoł, udział w zawodach w Galveston potraktowała jako przygotowanie do kolejnych zmagania. – Start w Teksasie to jeden z elementów moich przygotowań do rozpoczęcia nowego sezonu. Każde zawody w Stanach Zjednoczonych są silnie obsadzone, bo-

wiem zawodniczki prezentują bardzo wysoki poziom. Zmagania z takimi triathlonistkami to doskonały trening fizyczny, a także psychiczny – wyznała Mistrzyni Europy, Ewa Bugdoł.

Podobnie jak w roku poprzednim, także tym razem pogoda nie rozpieszczała zawodników. Oprócz ogromnej wilgoci, istniało zagrożenie nadejścia tornada i ogromnych burz. – Warunki były znacznie gorsze niż rok wcześniej. W Teksasie panuje zupełnie inny klimat niż w Kolorado. Jest przede wszystkim wilgotno i duszno, co nie ułatwia przemierzania trasy. Co więcej, ogromnie wiało i pojawiało się ryzyko, że zawody w ogóle się nie odbędą. Mimo wysokich fal, płynąc bez pianki, udało mi się wywalczyć czwarte miejsce. Trasa kolarska przebiegała wzdłuż wybrzeża. W pierwszą stronę pokonałam dystans bez problemów, natomiast w odcinku powrotnym było o wiele ciężiej z powodu wiatru. Uważam, że mój sprawdzian w zawodach w Teksasie był udany – wyznała Triathlonistka.

Triumf w stolicy polskiego triathlonu

Pod koniec czerwca w województwie warmińsko-mazurskim odbyły się jedne z najstarszych triathlonowych zawodów w Polsce. Wśród kobiet pierwsze miejsce



”

Start w Teksasie to jeden z elementów moich przygotowań do rozpoczęcia nowego sezonu. Każde zawody w Stanach Zjednoczonych są silnie obsadzone, bowiem zawodniczki prezentują bardzo wysoki poziom. Zmagania z takimi triathlonistkami to doskonały trening fizyczny, a także psychiczny.



na dystansie 1/2 Ironmana zajęła Ewa Bugdoł. Był to jej piąty, zakończony sukcesem start w tym mieście. Pierwszy raz triathlonistka zadebiutowała w Suszu w 2010 roku zdobywając wówczas tytuł Mistrza Polski.

Miasto Susz jest znane nie tylko ze względu na swoją charakterystyczną i bogatą przyrodę, ale przede wszystkim dlatego, że jest stolicą polskiego triathlonu. Pierwsze zawody w tym mieście zostały zorganizowane w 1991 roku. Ten malowniczy zakątek Warmii i Mazur co roku zamienia się w prawdziwą arenę sportową. Wydarzenie przyciąga amatorów długich dystansów zarówno z Polski jak i zagranicy.

W tym roku 26. edycja zawodów Susz Triathlon odbyła się w dniach 23–25.06. W wydarzeniu wzięło udział ponad 1360 osób. Ochothnicy mieli możliwość startu na 3 dystansach: Duathlon, Mistrzostwa Polski Sprint i 1/2 Ironmana.



Miasto Susz jest znane nie tylko ze względu na swoją charakterystyczną i bogatą przyrodę, ale przede wszystkim dlatego, że jest stolicą polskiego triathlonu. Pierwsze zawody w tym mieście zostały zorganizowane w 1991 roku. Ten malowniczy zakątek Warmii i Mazur co roku zamienia się w prawdziwą arenę sportową. Wydarzenie przyciąga amatorów długich dystansów zarówno z Polski jak i zagranicy.

Ewy Bugdoł wystartowała na dystansie 1/2 Ironmana – *Przed zawodami nie byłam pewna, czy uda się wystartować, albo ukończyć rywalizację z powodu problemów zdrowotnych, ale udało się. Pokonałam swoje słabości i zrobiłam solidny trening. Od początku objęłam prowadzenie i utrzymałam je do końca. Było trochę walki, bo rywalki napierały. W tym roku została zmieniona trasa kolarska i było więcej przewyższeń – relacjonuje. Zawodniczka ukończyła ten wymagający dystans z czasem 4:19:16 pozostawiając w tyle pozostałe uczestniczki.*

Enea Ironman 70,3 Gdynia

Tym razem Mistrzyni Europy zmierzyła się z trasą Enea Ironman 70,3 Gdynia, gdzie uplasowała się na 4 miejscu pokonując na Pomorzu wymagający dystans 1/2 Ironman.

Enea Ironman 70,3 Gdynia to jedna z najbardziej popularnych imprez triathlonowych w Polsce. W dniach 5–6 sierpnia sportowcy z całego świata przemierzali malowniczą gdyńską trasę zawodów. Uczestnicy pokonali 1,9 km w wodach Bałtyku, oraz drogę kolarską mierzącą 90 km i biegową (21,1 km) pośród pięknych terenów Gdańska i Kaszub. W tegorocznych zmaganiach linię mety przekroczyło ponad 2000 zawodników.

Najlepsi na trasie okazali się Niemiec Boris Stein oraz reprezentantka Austrii Lisa Huetthaler. O wspaniałą atmosferę i motywację uczestników dbało kilkadziesiąt tysięcy kibiców.

Na tak ważnych zawodach nie mogło zabraknąć Ewy Bugdoł, która trasę ukończyła na 4 miejscu, dobiegając do mety z czasem 04:26:40. – *Jestem zadowolona ze swojego startu w Gdyni. Cieszę się, że udało mi się osiągnąć taki wynik. Pływanie w Bałtyku to niemałe wyzwanie. Natomiast trasa mogła być zdecydowanie lepiej oznakowana. Ko-*

lejne etapy wyścigu, pośród malowniczych widoków Gdyni i Kaszub, robiły bardzo pozytywne wrażenie. Pogoda tego dnia spisała się na medal. Było idealnie – rześko i nie za gorąco – zaznaczyła zeszłoroczna Mistrzyni Europy w triathlonie na dystansie długim.

W ostatnich dniach zawodniczka wzięła udział w IRONMAN Barcelona – zawodach triathlonowych, które odbyły się 30 września. W tym dniu zmierzyła się z najbardziej wymagającym, pełnym dystansem Ironman – trasa składała się z 3,8 km pływania, 180 km jazdy na rowerze i 42 km biegu – *Jestem pozytywnie nastawiona do startu – mówiła krótko przed zawodami – Przede wszystkim czuję się gotowa psychicznie. To bardzo ważne w sporcie, aby przygotować się do zawodów nie tylko fizycznie. Jak po-*

wszechnie wiadomo, wszystko zaczyna się w głowie.

Wyścig zaczął się dobrze, ale później nie obyło się bez problemów. – *Na rowerze po 90 km zaczęło schodzić mi powietrze z przedniego koła. Przejechałam na flaku ok. 40 km, żeby dojechać do serwisu, który znajdował się na trasie zawodów. Niestety straciłam sporo czasu i energii. Wiedziałam, że nie mogę się poddawać i muszę do końca walczyć – powiedziała po ukończeniu trasy. Ostatecznie Ewa Bugdoł z czasem 09:15:57 zajęła 6. miejsce wśród kobiet i 79. w ogólnym rankingu.*

Życzymy Ewie dobrych startów, wytrwałości na trasie oraz owocnego udziału w Mistrzostwa Świata 2018 na Hawajach.



Jestem zadowolona ze swojego startu w Gdyni. Cieszę się, że udało mi się osiągnąć taki wynik. Pływanie w Bałtyku to niemałe wyzwanie. Natomiast trasa mogła być zdecydowanie lepiej oznakowana. Kolejne etapy wyścigu, pośród malowniczych widoków Gdyni i Kaszub, robiły bardzo pozytywne wrażenie. Pogoda tego dnia spisała się na medal. Było idealnie – rześko i nie za gorąco.





Lato w słoiki rozlane

To już ostatni moment na przetwory i zapewnienie domowych spiżarni. Redakcja „Ogniwa” poleca powidła śliwkowe, nalewkę z aronii oraz niezastąpione źródło witaminy C w zimowe dni – kiszone ogórki i kapustę.

Tekst: Joanna Januszewska, Fundacja PBG

KISZONE OGÓRKI

Składniki:

- Koper
- Korzeń chrzanu
- Liście wiśni
- 6 ząbków czosnku
- 3 łyżki soli kamiennej
- 2 kg ogórków
- 2,5 litrowy słoik

Sposób przygotowania:

Słoik umyj oraz wyparz gorącą wodą. Ogórki umyj i obetnij końcówki, możesz je także nakłuć, co przyspieszy proces kiszenia. Wszystkie produkty układaj warstwami zaczynając od ogórków. Każdą z nich przekładaj gałązkami kopru, obranym i pokrojonym w słupki korzeniem chrzanu, liśćmi wiśni oraz obranymi i przekrojonymi na połówki ząbkami czosnku. Na koniec zalej całość gorącą wodą z rozrobioną solą.



KISZONA KAPUSTA

Składniki:

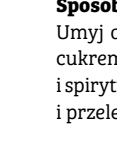
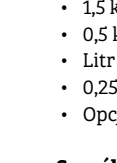
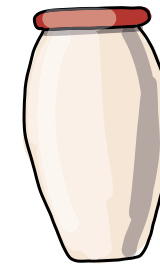
- 10 kg cienko poszatkowanej kapusty
- 1 kg marchwi
- 1 kg soli kamiennej do przetworów
- 2,5 litrowy słoik

Sposób przygotowania:

Pokrój kapustę i zetrzyj na tarce marchew. Przygotuj słoik. Układaj kapustę z marchewką warstwami przysypując każdą warstwę obficie solą oraz przyciskając tłuczkiem, aż kapusta puści sok. Gotowe.



NASZE PASJE



POWIDŁA ŚLIWKOWE

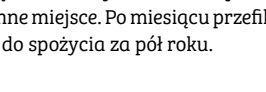
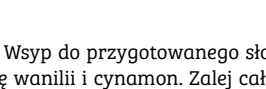
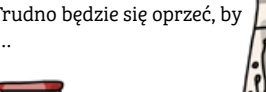
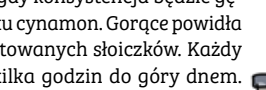
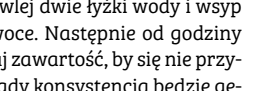
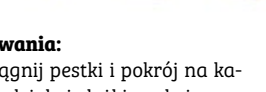
Składniki:

- 2,5 kg śliwek
- Cynamon
- Woda



Sposób przygotowania:

Śliwki umyj, wyciśnij pestki i pokrój na kawałki. Do garnka wlej dwie łyżki wody i wsyp przygotowane owoce. Następnie od godziny do półtorej mieszaj zawartość, by się nie przypaliła. Na koniec, gdy konsystencja będzie gęsta, dodaj do smaku cynamon. Gorące powidła wlewaj do przygotowanych słoiczek. Każdy z nich obróć na kilka godzin do góry dnem. Powidła gotowe. Trudno będzie się oprzeć, by dotrwały do zimy...



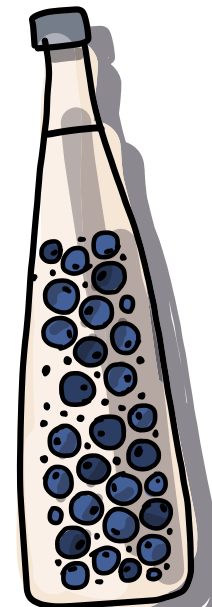
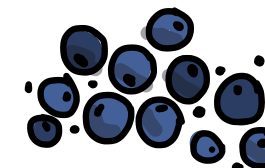
NALEWKA Z ARONII

Składniki:

- 1,5 kg owoców aronii
- 0,5 kg cukru
- Litr wódki
- 0,25 litra spirytusu
- Opcjonalnie laska wanilii i cynamon

Sposób przygotowania:

Umyj owoce, obierz z ogonków i szypulek. Wsyp do przygotowanego słoika, zasyp cukrem. Opcjonalnie dodaj do smaku laskę wanilii i cynamon. Zalej całość wódką i spirytusem. Odstaw na 3–4 tygodnie w ciemne miejsce. Po miesiącu przefiltruj owoce i przelej nalewkę do butelek. Będzie gotowa do spożycia za pół roku.



LEKTURY NA JESIEŃ

Wiktoria Wiśniewska-Stadnik dzieli się z nami recenzjami nowych pozycji książkowych, które ukazały się na rynku. Tym razem poleca trzymający w napięciu kryminał i thriller z dreszczykiem emocji.

Tekst: Wiktoria Wiśniewska-Stadnik, dyrektor biura zarządu, PBG S.A.

Guillaume Musso

DZIEWCZYNA Z BROOKLYNU org. LA FILLE DE BROOKLYN

R Raphael – pisarz kryminałów i Anna, która z zawodu jest lekarzem, poznali się na pogotowiu, gdzie mężczyzna trafił ze swoim gorączkującym synem Theo. W ramach podziękowania za opiekę nad dzieckiem, zaprosił kobietę na kawę i tak zaczęła się ich znajomość. Teraz, po sześciu miesiącach są narzeczeństwem i wspólnie wychowują chłopca. Jedyną rysą na ich związku jest uporczywe przecucie Raphaëla, że Anna coś przed nim ukrywa. Niepewność jest tak silna, że na trzy tygodnie przed ślubem Raphael decyduje się na szczerą rozmowę z narzeczoną. Podczas rozmowy Anna pod naciskiem ukochanego pokazuje mu pewne zdjęcie, mówiąc „Ja to zrobiłam”. Mężczyzna jest w szoku. Wychodzi, aby ochłonąć, a gdy wraca Anny już nie ma. Kobieta nie daje znaku życia, nie odbiera telefonu. Raphael z pomocą swojego przyjaciela, emerytowanego policjanta, rozpoczyna poszukiwania ukochanej. Dopiero one pokazują jak mało wiedział o kobiecie, z którą planował spędzić resztę życia...

„Dziewczyna z Brooklynu” – doskonały kryminał o niezwykle ciekawej fabule i licznych zwrotach akcji. 📌



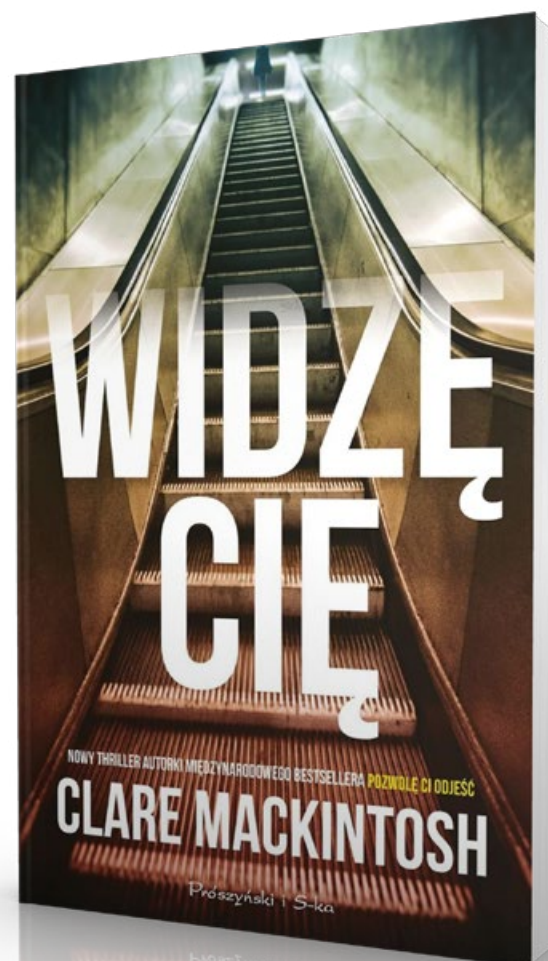
Clare Mackintosh WIDZĘ CIĘ org. I SEE YOU

J Zoe Walker to kobieta w średnim wieku, rozwódka, matka dwójki nastoletnich dzieci, żyjąca w nieformalnym związku ze swoim partnerem. Zoe pracuje w Londynie, w firmie zajmującej się nieruchomościami, do której

codziennie dojeżdża metrem. Pewnego piątkowego popołudnia Zoe wraca zmęczona po ciężkim dniu pracy. Podczas podróży przegląda codzienną gazetę. Ku jej zaskoczeniu, w dziale ogłoszeń towarzyskich,

który kieruje na stronę internetową www.ktosciprzeznaczony.com, dostrzeż swoje zdjęcie. Zaniepokojona kobieta bezskutecznie próbuje zalogować się na wskazaną w ogłoszeniu stronę. Zgłasza sprawę na policję, która jednak nie traktuje jej doniesień zbyt poważnie. Sytuacja zmienia się, gdy jedna z kobiet, której zdjęcie również znalazło się w tej rubryce (ogłoszenia ukazują się codziennie) zostaje zamordowana. Wszystko wskazuje na to, że ktoś śledzi i obserwuje kobiety podróżujące metrem, a następnie tworzy ich profile, które umieszcza na stronie internetowej. Do strony dostęp otrzymują jedynie tajemniczy bardzo majątni klienci. Jest to tym bardziej przerażające, że ofiar przybywa z dnia na dzień, a twórcy strony internetowej pozostają nieuchwytni. Policja zdaje się być bezradna...

„Widzę Cię” to trzymający w napięciu wielowątkowy thriller psychologiczny. Książka dla czytelników, którzy lubią się bać. 📌



„Widzę Cię” to trzymający w napięciu wielowątkowy thriller psychologiczny. Książka dla czytelników, którzy lubią się bać. 📌

Aktualne przesłanie Fatimy

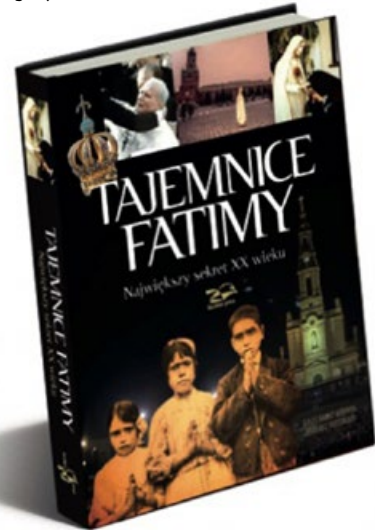
Sto lat temu, w 1917 roku, gdy żyli nasi dziadkowie i pradziadkowie, w niewielkiej miejscowości w Portugalii miały miejsce objawienia. Wielu wątpiło w relacje prostych pastuszków – Łucji, Hiacynty i Franciszka. Wreszcie w październiku, gdy na miejscu wcześniejszych objawień pojawiły się wielotysięczne tłumy, a wśród nich sceptycy i dziennikarze, zaobserwowano nienaturalny wirowy ruch słońca uznany za cud.

Tekst: Fundacja PBG, zdjęcia z książki „Tajemnice Fatimy. Największy sekret XX wieku”, Grzegorza Górnego i Janusza Rosikonika

Od tego czasu po dziś dzień treść przekazanych przez dzieci objawień została uznana przez Kościół i wpisała się na stałe w historię XX i XXI wieku.

Wypełniając słowa tajemnic fatimskich w obliczu zagrożeń wojny i konfliktami zbrojnymi, kolejni papieże zawierali Rosję Niepokalanemu Poczęciu.

W 100-lecie tamtych wydarzeń aktualna pozostaje prośba skierowana do wszystkich ludzi. To praktyka pięciu pierwszych sobót miesiąca.



Matka Najświętsza przekazała nam orędzie z nieba nie po to, by zaspokoić nasz głód sensacji, ale by Jej przesłanie dotknęło ludzkiego serca.

Dr Wincenty Łaszewski

FLAGA UNII EUROPEJSKIEJ została zaprojektowana przez francuskiego artystę Arsène'a Helza, którego zainspirowała Apokalipsa św. Jana, a w niej opis Niewiasty z wieńcem z gwiazd dwunastu.

i silne poczucie solidarności i wzajemnej więzi w Mistycznym Ciele Chrystusa (...) odeszcie od Boga przez poszczególne jednostki i całe społeczeństwa, ale i zstępowania Ducha Prawdy w serca i wspólnoty aż do ofiary i męczeństwa (...), by ocalić człowieka od niego samego".

W tym samym liście Jan Paweł II zauważa, że Fatima rzuciła światło na wydarzenia XX wieku, w którym po raz kolejny postarza się wątek znany z historii zbawienia: „nie pierwszy już raz Bóg, czując się odrzucony i wzgardzony przez człowieka, ale szanując jego wolność, porwała mu czołę się oddalony od Niego, z konsekwencją zaciemnienia jego życia, co powoduje, że historię ogarnia ciemność, potem jednak przygotowuje ratunek. To stało się już na Kalwarii (...) i co Chrystus wówczas uczynił? Wierszami Bożego miłosierdzia (Łk 23, 34), zwierył ludzkość Maryi, swej Matce: «Niewiasto, oto syn twój»".

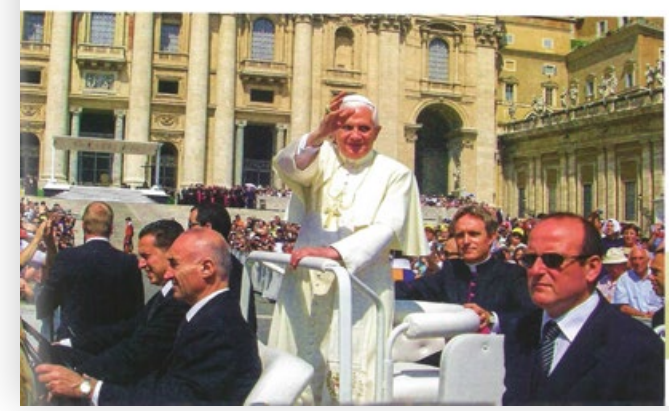
Ten sam wątek – którego punktem kulminacyjnym jest Golgota – spłyna kłamką nasze dzieje. Zapowiedziany jest już w Kodyfikacji Rodzaju, gdy po grecku przarodków pojawia się prorecko to Niewieście, której potomstwo zmiąłdry głowę szatana. Powtarza się też w Apokalipsie św. Jana, gdy objawia się Niewiasta obłożona w słońce, a nad jej głowę wieńiec z dwunastu gwiazd.

Trzecia tajemnica

z 12 maja 1982 roku, „trzecia część «tajemnic» odnosi się do słów Naszej Pani: «Jeżeli nie, [Rosja] rozszerzy swoje błędne nauki po świecie, wywołując wojny i prześladowania Kościoła. Dobrzy będą męczennicy, a Ojciec Święty będzie miał wiele do cierpienia, różne narody zginą»".

Kardynał zauważa, że szczególną rolę w tej wizji odgrywa osoba umęczonego Ojca Świętego. W jego figurze dostrzega on postaci wszystkich papieży XX wieku – od Piusa X do Jana Pawła II – których posługa naznaczona była cierpieniem. Wyjątkowe miejsce zajmuje wśród nich Karol Wojtyła – ofiara zamachu z 13 maja 1981 roku. Fakt, że dzięki Opatrzności przeżył on próbę zabójstwa, to – zdaniem Josepha Ratzingera – najlepszy dowód, iż przyszłość nie jest raz na zawsze zdeterminowana i nie istnieje nieodwołalne przeznaczenie. To ukazanie, że wiara i modlitwa są potężnymi siłami zdolnymi kształtować historię („modlitwa okazuje się potężniejsza od pocisków, a wiara od dywizji”).

Ostatnia część wizji przedstawia Aniołom stojących pod ramionami krzyża i zbierających krew męczenników, a następnie skrapiających nią dusze zbliżające się do Boga. Dla kardynała jest to obraz pokrzepiający. Pokazuje, że żadna śmierć poniesiona dla Chrystusa nie pozostaje



W tej sytuacji 13 sierpnia 1991 roku niezłomności komunistki na Kremlu wywodzić przez, by odwołaniem do niej fundamenty systemu sowieckiego, który na ich oczach rozpadał się już dosłownie i figur. Po trzech dniach próba rebelii została jednak stłumiona. Przynajmniej zdaniem tych ofiar samobójstwa, ponieważ komunistom nie udało się obalić nawet we własnej ojczyźnie. Symbolizuje opór przeciwko polityce ataku na chrześcijaństwo i cywilizację zachodnią. Bóg Józef, Cielowicie Apostoła Fatimskiego zwracają uwagę na nadejście katastrofy dat. 13 sierpnia (dzień wybuchu próby) na rokowania ostatecznego objawienia fatimskiego i wprost na sam dzień 13 sierpnia 1991 roku.

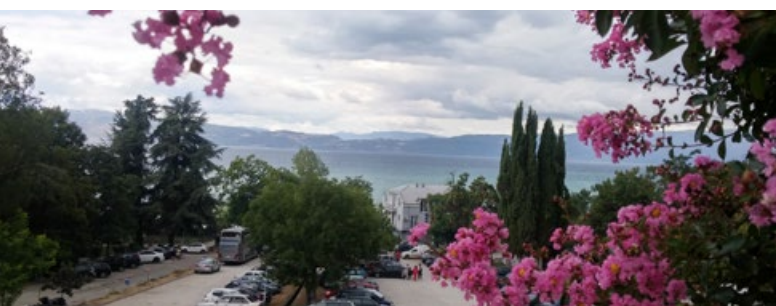
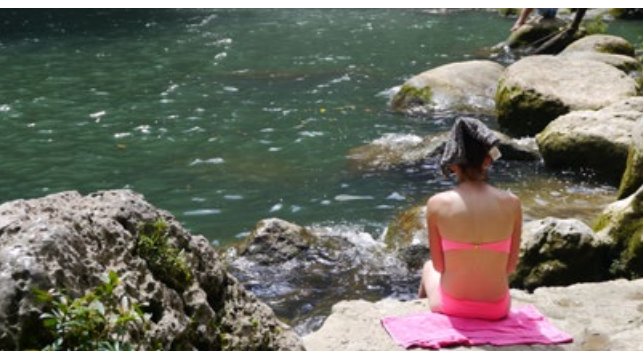
W tym czasie w Rosji odbył się II Zjazd Synodu Biskupów, który miał na celu wyrażenie opinii o sytuacji w Rosji. W tym czasie w Rosji odbył się II Zjazd Synodu Biskupów, który miał na celu wyrażenie opinii o sytuacji w Rosji.

W tym czasie w Rosji odbył się II Zjazd Synodu Biskupów, który miał na celu wyrażenie opinii o sytuacji w Rosji. W tym czasie w Rosji odbył się II Zjazd Synodu Biskupów, który miał na celu wyrażenie opinii o sytuacji w Rosji.

Byliśmy na wakacjach



for Bogdan Ogrński





Feel the Hamptonality™



Hampton by Hilton Świnoujście

ul. Wojska Polskiego 14
tel. +48 91 322 91 00
www.hampton.com

PBG Erigo zaprasza na nadmorski wypoczynek do Hotelu Hampton by Hilton.

Zainteresowane osoby zapraszamy do kontaktu pod numerem telefonu:
605 470 751.

